

Informik

MAGAZYN KOMPUTEROWY „MŁODEGO TECHNIKA”

1

1987



Nasz komentarz

CZAS REWANŻU: KONIUNKTURA DLA KNOW-HOW

Rozmowy z młodymi, inteligentnymi i pracującymi nad swym intelektualnym rozwojem ludźmi nader często ujawniają ich głęboką frustrację powszechnym u nas systemem wartościowania owoców pracy umysłowej lub — jak kto woli — brakiem takiego systemu. Parafrazując znane przysłowie: pokaż mi twego idola, a powiem Ci, kim jesteś. Idolami dużej części młodego pokolenia są zaś obecnie piłkarze i bożyszcza estrady.

Czym skorupka za młodu... Skoro dziś Janek wierzy, że nie ten najmądrzejszy, co ma olej w głowie, lecz ten, kto najmocniej kopie piłkę lub gromko wali w bęben albo szarpie struny gitary, to jutro Jan zlekceważy mizolny trud „jajogłowych”, ślęczących przy rysownicach lub ekranach komputerów. Krociowe zarobki graczy n-tej ligi znajdują u nas aplauz kibiców, lecz zwiększone dochody twórczych inżynierów budzą małosłowną zawiść. Szkopuł w tym, że kształt naszej cywilizacji tworzą właśnie jajogłowi, a nie piosenkarze ani lewi skrzydłowi. W krajach przodujących w technologii prestiż twórców techniki jest jednak bardzo wysoki, a ich znaczne dochody — uważane za rzecz normalną i właściwą.

Do czego prowadzi niedocenywanie autentycznych kwalifikacji umysłowych, zwłaszcza w dziedzinie techniki, łatwo spostrzec, rozglądając się wokoło. Uświadomił nam to zwłaszcza powiew rewolucji technologicznej, który dotarł do nas w postaci gorączki mikrokomputerowej. Rewolucja informatyczna stawia naszemu społeczeństwu wyzwanie. Aby mu sprostać, potrzebna będzie elita fachowców o najwyższych kwalifikacjach i autentycznej pasji tworzenia, ciesząca się w dodatku ogólnym uznaniem.

Z informatyką zetknie się spora część społeczeństwa, zgoda. Komputery są naszym dziedzikiem dla każdego — też zgoda. Większość osób stykających się z kompu-

terem pozostanie jednak skazana na rolę biernych użytkowników, konsumentów nowej technologii, nieraz tylko zwyczajnych telegrafów. Fascynujący świat tworzenia nowych jakości, wspaniałe uczucie pełni władzy nad maszyną i świadomość własnej wiedzy i kompetencji będą zarezerwowane dla węższej grupy. W jej skład wejdą ci, co wbrew powszechnemu mniemaniu o wyższości sprzątaczkii nad docentem (potwierdzanemu przez zarobki) uparcie pompowali i pompują wiedzę w swe zwoje mózgowe i zaprawiają się po nocach w rozwiązywaniu technicznych i naukowych łanigłówek. Przywilej wstępu do najtajniejszych zakamarków fascynującego świata informatyki i mikroelektroniki niech będzie dla nich zadośćuczynieniem za niedocenianą na ogół trud zdobywania kwalifikacji i ćwiczenia szarych komórek.

„InforMik” jest dedykowany szczególnie tym, którzy ze sprawności umysłowej i twórczej aktywności w dziedzinie informatyki zamierzają uczynić swą receptę na życie. InforMik zamierza przekazywać przede wszystkim tzw. *know-how*. *Know-how* zaś (w dosłownym przekładzie: wiedzieć jak) to mniej więcej tyle, co wiedza fachowa powiązana z umiejętnością praktycznego jej zastosowania. Pragniemy dostarczać pożywkę tym, którzy w komputerze widzą zarówno warsztat pracy, jak i pole do twórczego wyżycia się.

Nie należy oczekiwać od „InforMika” barwnych map gier ani wskazówek, którą piszczałą kościotrupa znalezione pod krzewowym głazem w zaczarowanym lesie amoku należy zabić wiedzmę, aby przejść do następnej komnaty w grze „Wielkich Krah”. Ze wstydem przyznajemy, że na grach się nie znamy, a gdyby nawet, to i tak nie odważylibyśmy się konkurować z innymi czasopismami, które w międzyczasie zdobyły w dziedzinie propagacji gier zasłużoną renomę. Znajdą się natomiast na naszych łamach wskazówki, jak „rozgryzać” komputer i wykorzystywać jego ukryte możliwości, artykuły problemowe analizujące funkcjonowanie *hardware'u* i *software'u*, schematy interfejsów i innych użytecznych przystawek do samodzielnego wykonania,

kursy języków i metod programowania, opisy urządzeń oraz sprawozdania z testów sprzętu i programów, a także recenzje książek fachowych. W jednym zdaniu: o tym, jak zmaistrować i podłączyć joystick — tak, jak go używać — nie. Postaramy się wyczerpująco informować o nowych, przełomowych technologiach. Zamierzamy z biegiem czasu poświęcać więcej miejsca praktycznym zastosowaniom, choć rozumiemy skromne możliwości sprzętu amatorskiego. Sensownym wykorzystaniem prostych mikrokomputerów jest edukacja, więc rozpoczynamy od działu „Komputer w szkole”.

Kierując się zasadą największej użyteczności, zamierzamy poświęcić szczególną uwagę systemom stanowiącym pewne standardy — krajowe lub światowe. Z początku będą to: ZX Spectrum i ELWRO Junior oraz C-64/128, zaś spośród sprzętu bardziej zaawansowanego — IBM-PC. Dłaczę ten ostatni, piszemy na dalszych stronicach.

„InforMik” jest dla Was, drodzy Czytelnicy. Jesteśmy więc żywotnie zainteresowani Waszymi opiniami o tym wydaniu „Młodego Technika”. Piszcie do nas, sygnalizujcie mankamenty, sugerujcie interesującą Was tematykę. Wasze listy będą skrupulatnie analizowane, a formuła i treść „InforMika” na bieżąco dopasowywane do Waszego zapotrzebowania. Każdy z Was ma też szansę zostać autorem „InforMika”. Dla ciekawych propozycji zawsze znajdziemy miejsce na łamach. Zaznaczmy tylko, że nie interesują nas suche listingi programów, lecz raczej artykuły o charakterze problemowym, w których listingi są pożądaną ilustracją, lecz nie zasadniczą treścią. Zapraszamy do wspólnego kształtowania koniunktury dla *know-how*. Dość gładzenia — proponujemy prasty algorytm:

REPEAT następna stronica;
IF interesująca
THEN przeczytaj i wykorzystaj
ELSE pomini i poskarż się redakcji
UNTIL ostatnia stronica.

Roland Waclawek

CO DOLEGA TWOJEMU ZX SPECTRUM!

Mikrokomputery ZX Spectrum egzystują u nas już dobre kilka lat, nie szczędząc nam przy tym mniej lub więcej kłopotliwych awarii. Uszkodzeniu ulegają pamięci, inne elementy półprzewodnikowe, niszczy się też klawiatura. Chcielibyśmy w naszym piśmie wyjść naprzeciw posiadaczom ZX Spectrum i pomóc im nieco w złagodzeniu skutków awarii czy zużycia tego bądź co bądź najpopularniejszego w Polsce mikrokomputera. Do tego jednak są nam potrzebne wiarygodne informacje na temat rodzajów i częstości występowania różnych uszkodzeń ZX Spectrum. Apelujemy zatem do wszystkich posiadaczy tego sprzętu o nadesłanie pod adresem redakcji informacji na następujące tematy:

- Jak długo używasz swoje Spectrum?
- Jakie miałeś do tej pory uszkodzenia i awarie?
- Gdzie szukałeś możliwości naprawy i czy jesteś zadowolony z jej jakości?
- Co chciałbyś w swoim komputerze poprawić, udoskonalić, zmienić itp.?
- Jakich informacji w zakresie modernizacji i serwisu Spectrum oczekujesz od redakcji?

Nie określamy absolutnie terminu nadsyłania listów na ten temat — wdzięczni będziemy za bieżące informowanie nas o aktualnych potrzebach w zakresie serwisu i modernizacji ZX Spectrum.

Szanowni Czytelnicy!

W numerze 6/86 w dodatku „InforMik” ogłosił konkurs dotyczący opracowania szczegółów konstrukcyjnych digitalizera. Niestety, NIE NADESZŁO ANI JEDNO ROZWIĄZANIE!

Przedłużamy więc termin nadsyłania rozwiązań do sierpnia 1987, jednocześnie przypominając, że główną nagrodą jest dwubiegowa wiertarka CELMA-BOSCH, ufundowana przez Centralną Składnicę Harcerską.

Proponujemy naszym Czytelnikom opracowanie szczegółów konstrukcyjnych digitalizera (konstrukcja mechaniczna, dobór elementów itp.) oraz odpowiedniego programu sterującego, umożliwiającego szybkie przetwarzanie położenia pisaka na współrzędne (x, y), a także na graficzne przeniesienie wyników digitalizacji na ekran komputera.

Całość winna zapewniać dokładność i rozdzielczość zbliżoną do osiągalnej w przypadku standardowej grafiki ZX Spectrum (głównym ogranicznikiem będzie błęd liniowości potencjometrów) jak również szybkość pozwalająca na swobodne, niezbyt szybkie prowadzenie pisaka po rysunku.

Wskazane jest zatem napisanie przynajmniej części sterującej w języku wewnętrznym mikroprocesora (program sterujący i odmierzający czas nie może być umieszczony w „dolnym” 16 KB pamięci!); poza tym nie wnosimy żadnych ograniczeń.

mtody InforMik

MAGAZYN KOMPILEROWY
„MŁODEGO TECHNIKA”
NR I. ROCZNIK I.

SPIS TREŚCI

ARTYKUŁY:

Magia trzech liter — Roland Waclawek	2
SCHNEIDER PC: Zatarłe granice (rw)	8
Pamięci stałe — Krzysztof Wiśniewski	10
Komputerowe przypominadło — Tadeusz Basista	13
Jak z ZX Spectrum zrobić komputer cz. 1 — Grzegorz Zalot	18

FELIETONY:

Czas rewanżu: koniunktura dla know-how (rw)	II str. okł.
Jeden pasterz — Jerzy Klawiński	1

DZIAŁY:

SEMINARIUM INFORMATYKI: Asembler Gens 3 cz. I — Tadeusz Basista	28
KOMPUTER W SZKOLE: Jak zrobić komputerowy test — Marek T. Szczepański	30
CIEKAWA KSIĄŻKA	12

INNE:

Nasz test: TIMEX 2048 — Roland Waclawek	26
---	----

OKŁADKA:

I — Tak wyobrażamy sobie posiedzenie Rady Redakcyjnej „InforMika” w roku 2103
III—IV — Stacja dysków elastycznych — Piotr Postawka

Numer ilustrował: Jerzy Flisak
Zdjęcia w numerze: W. P. Jabłoński, Grzegorz Zalot, ze zbiorów redakcji

JEDEN PASTERZ



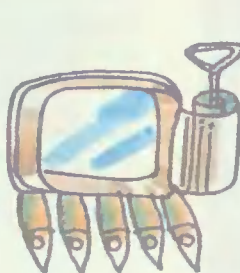
Rozkładając papuzio barwne stronicie zachodnich magazynów komputerowych, pełnych reklam zarówno dyskretnych, jak i krzykliwych, zastanawiam się, na ile wpływają one na nasz sensowny wybór stosownego dla naszych możliwości i umiejętności sprzętu. Spory pomiędzy użytkownikami wyrobów poszczególnych firm dowodzą, jak źle jest z naszą wiedzą informatyczną, która ogranicza się najczęściej do mniej lub bardziej gruntownej lektury broszurki zawartej w opakowaniu komputera i powtarzaniu kilku sloganów, jakimi chwala swój sprzęt „nasz” producent dyskredytując jednocześnie (słynne porównania tzw. danych użytkowych) komputery konkurencji. Oczywiście fakt, że owe dane są specyficznie dobierane, nikogo nie dziwi (lub nie powinno dziwić!).

Smutne to, bo najdoskonalszy nawet z rodziny IBM-ów w rękach profana jest tak samo bezużyteczny, jak pusta puszka po sardynkach. Fakt posiadania tego, a nie innego typu komputera świadczy najczęściej o statusie majątkowym właściciela, a nie o jego umiejętnościach. Smutne, bo czasem ludzi i pracowitych nie stać na sprzęt lepszy niż Spectrum...

Czy można w tej sytuacji reklamować jakiegokolwiek sprzęt jako najlepszy, jedyny i uniwersalny? Czyż nie lepiej dać ludziom do ręki narzędzie do pracy na każdym z istniejących typów komputerów? Dlaczego nie pokazać im, jak mogą pracą i wiedzą poprawić własny skromny „park” komputerowy?

Temu wszystkiemu ma służyć „InforMik”, gdyż jego redakcja pragnie pomóc tym, którzy w swym samokształceniu zderzyli się z barierą niemożności sprzętowej i braku wiedzy. Nie będziemy dążyć do „zmonopolizowania” rzędu dusz wszystkich komputerowych hobbistów, jak również postaramy się uniknąć wkraczania w kompetencje specjalistów — mamy też służyć tym wszystkim, którzy chcą się uczyć jak być sprawnym użytkownikiem komputera, a nie jaki mieć komputer. We współczesnej technice czasy monopolistów raczej się skończyły i biblijna „jedna owczarnia i jeden pasterz” nie mają w tej sferze racji bytu. Czytajcie więc, Drodzy Czytelnicy, porównujcie, wybierajcie — macie w czym. A jeśli na stałe wybierzeć jako swą lekturę „InforMik”, to na pewno nie dlatego, że jego redakcja będzie się reklamowała jako „jedynie słuszny” pasterz...

Jerzy Klawiński





MAGIA TRZECH LITER

Roland Waclawek

Choć pierwsze komputery osobiste: PET i Apple już w roku 1977 zrobiły prawdziwą karierę, koncern IBM długo ignorował informatyczne „drobnoustroje”. Trudno się dziwić, skoro źródłem dotychczasowych sukcesów firmy były głównie duże systemy komputerowe zamknięte w obowiązkowo błękitnych obudowach (stąd żartobliwe określenie IBM: *Big Blue*). Prestiż IBM opierał się na kompleksowości usług, dobrej jakości wyrobów oraz sprawności gęstej sieci serwisowej. Dopiero w roku 1981 IBM zaprezentowała własny komputer osobisty IBM-PC. W ciągu dwóch lat model ten zdominował rynek sprzętu profesjonalnego w Ameryce i zaczął szturmować inne kontynenty — głównie Europę. Powstał powszechnie przyjęty standard, dla którego tworzono masowo wartościowe oprogramowanie i osprzęt. Oprócz Apple konkurenci IBM zrezygnowali z lansowania własnych systemów i przestawili się na produkcję komputerów tzw. kompatybilnych, czyli zgodnych ze standardem Oryginalny IBM-PC — protoplasta licznej rodziny komputerów kompatybilnych



IBM-PC. Dziś, po prawie sześciu latach, pozycja IBM-PC utwierdziła się jeszcze mocniej — szybko rozpowszechnia się znacznie wydajniejszy komputer IBM-AT, wywodzący się od PC i akceptujący większość jego oprogramowania.

Co sprawiło, że IBM-PC podbił rynek i ugruntował nieoficjalny, lecz obowiązujący standard? Prestiż IBM? Z pewnością, ale nie tylko. Komputer nie jest wcale rewelacją techniczną, ba — nie był nią nawet w roku 1981, jego konstrukcja jest jednak solidna i opiera się na standardowych i ogólnie dostępnych układach scalonych. IBM udostępnia też pełną dokumentację techniczną mikrokomputera (ze skomentowanym listingiem BIOS-ROM włącznie) i zastosowanego w nim systemu operacyjnego PC-DOS. W tej sytuacji kopiować komputer może każdy, kto tylko ma ochotę. Zastrzeżone są jedynie: zawartość ROM oraz trzy magiczne litery na obudowie...

Podczas gdy firma Apple zażarcie procesowała się ze wszystkimi, którzy ośmielili się wytwarzać wyroby naśladujące oryginalne „jabłuszka”, IBM zdawała się nie dostrzegać wzbierającej fali komputerów kompatybilnych, czasem wiernych kopii IBM-PC, i nie czyniła konkurentom większych wstrętów. Ta pozornie pasywna strategia okazała się jednak dalekowzroczna i na dłuższą metę — skuteczna. Obfitość komputerów akceptujących to samo oprogramowanie i korzystających z tego samego osprzętu, oraz urządzeń peryferyjnych do nich, stworzyła warunki do długo oczekiwanej stabilizacji rynku mikrokomputerowego. Fakt, że najpierw amerykańscy (np. Compaq), a potem azjatyccy producenci oferowali masowo sprzęt tańszy i zarazem ulepszony w porównaniu z oryginalnym, odebrał co prawda IBM część doraźnych zysków, ale i zapewnił długofalowe korzyści. Żaden z naśladowców, reklamując swój produkt, nie omieszczał bowiem podkreślić jego zgodności ze standardem IBM. Z pomocą konkurentów koncern IBM szybko zuniformalizował podaż, odbierając klientelę krnąbrnym wytwórcom „egzotycznych”, tzn. niezgodnych z IBM-PC systemów.

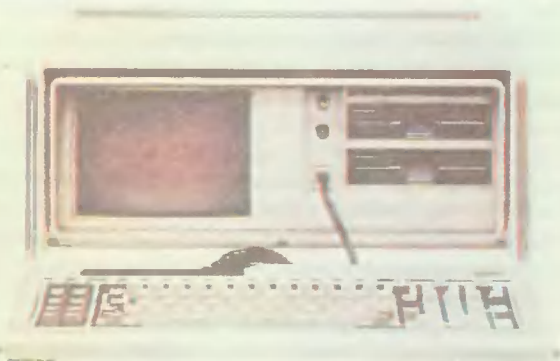
Wadą pierwotnej wersji IBM-PC był słaby zasilacz sieciowy (63 W), dostający „zadyszki” po instalacji

twardego dysku. Pierwsze rozwiązanie, w postaci dodatkowego pudła zawierającego dysk i własny zasilacz, nie zdało egzaminu jako drogie i nieporęczne. Dlatego w roku 1983 IBM przedstawiła mocniejszy zasilacz (130 W). Otrzymał on większą pamięć RAM i obok jednej stacji dyskietek — dysk twardy 10 MB. Przeprojektowano też płytę montażową, powiększając liczbę gniazd dla dodatkowych pakietów z 5 do 8. W zasadzie XT był jednak tylko ulepszonym PC, zachowując z nim pełną zgodność programową. W roku 1984 pojawił się nowy model: IBM-PC/AT, oparty o nowy, znacznie wydajniejszy mikroprocesor Intel-80286. Model ten może korzystać ze znacznej większości oprogramowania IBM-PC XT.

Silna konkurencja doprowadziła do załamania cen komputerów kompatybilnych z IBM-PC i sprowadziła je do poziomu zbliżonego do cen typowych komputerów domowych. Czy wobec nowej fali technologicznej, reprezentowanej przez Atari ST lub Amigę, jest jednak sens uważać IBM-PC/XT za komputer domowy? Wszystko zależy od wymagań i sposobu podejścia. Kto kładzie nacisk na wyrafinowane możliwości sprzętowe, zwłaszcza graficzne i muzyczne, niech wybierze któryś z tamtych systemów. Żądając w pierwszym rzędzie elastyczności i użyteczności, warto postawić na IBM-PC/XT.

O użyteczności komputera decyduje nie tylko wyrafinowany sprzęt, lecz — może nawet w większym jeszcze stopniu — dobre oprogramowanie. IBM-PC nie ma tu w swej klasie liczącej się konkurencji. Firmy software'owe chętnie tworzą oprogramowanie dla IBM-PC, mając na uwadze szeroki rynek i zamożną klientelę. Program eksploatowany w twardych warunkach profesjonalnych musi oczywiście sprostać innym wymogom jakościowym niż software dla zabawkowych: Atari XL lub Spectrum, IBM-PC ma zatem dziś oprogramowanie nie tylko najbogatsze ilościowo, lecz i najwartościowsze, najlepiej przetestowane i udokumentowane. Bogata jest literatura fachowa, poczynając od podręczników systemowych, a kończąc na poradnikach posługiwania się co popularniejszymi programami, jak dBase, Framework, itd. Oprogramowanie jest coraz dostępniejsze także w Polsce, tym bardziej że oprócz oryginalnych polskich programów pojawiają się coraz liczniejsze adaptacje i spolszczenia znanych programów zagranicznych. Dostępność software będzie rosła, gdyż IBM-PC/XT staje się standardem także w Polsce, a do produkcji trafiają rodzime (?) systemy kompatybilne, np. Mazovia. Znając operatywność amatorów informatyki, można przypuszczać, że prywatni użytkownicy IBM-PC w Polsce będą

PC-Portable — przenośna wersja IBM-PC



Komputer kompatybilny z IBM-PC rodem z Tajwanu w konfiguracji minimalnej. Naśladownictwo posunęło nawet do obudowy i do układu klawiatury

plawić się w obfitości wysokiej klasy oprogramowania, budząc zazdrość zwolenników innych systemów. Jednym słowem, użytkownicy IBM-PC mogą liczyć na wiele przywilejów.

Podstawowym systemem operacyjnym IBM-PC jest PC-DOS, praktycznie zgodny z MS-DOS, lansowanym przez firmę MICROSOFT. W systemach tych pracuje większość oprogramowania. Znacznie mniejsze znaczenie ma CP/M-86, autorstwa Digital Research. Wszystko to są systemy jednozadaniowe. W przypadku większych wymagań, albo tam, gdzie trzeba zorganizować np. sieć mikrokomputerów lub pracę wielodostępną z udziałem kilku dodatkowych końcówek, można użyć innych systemów, np. Concurrent CP/M (Digital Research) lub XENIX (ten ostatni będący mutacją UNIX-a, opracowaną przez MICROSOFT).

W odróżnieniu od Atari ST lub Amigi, stanowiących raczej zamknięte systemy, IBM-PC/XT jest układanką z klocków. W razie potrzeby można mnożyć interfejsy i pamięci masowe, wstawiać do środka specjalistyczne pakiety, jednym słowem — dopasować komputer do indywidualnych wymagań. Atari ST lub Amiga, nowoczesne w chwili zakupu, będą się już tylko moralnie starzeć. Tymczasem IBM-PC/XT pozwala się stopniowo modernizować, wymieniając poszczególne elementy. Mówi się np., że Atari ST góruje nad IBM-PC grafiką. Jeśli rozważymy standardowy pakiet graficzny CGA (*Color Graphics Adapter*) — zgoda. Gdy jednak wymienimy CGA na EGA (*Enhanced Graphics Adapter*), Atari ST zostanie daleko w tyle — i to bez szansy rewanżu. Procesor Atari ST jest wydajniejszy — zgoda. Kod maszynowy MC 68000 jest jednak mniej oszczędny niż 8088. Turbo-mainboard zmniejsza znacznie przewagę Atari, zaś koprocesor arytmetyczny (niemożliwy do instalacji w Atari ST) daje IBM-PC znaczną przewagę w zastosowaniach numerycznych i wielu programach graficznych, wymagających licznych operacji trygonometrycznych. Atari ST reprezentuje filozofię komputera domowego, taniego w wersji podstawowej, lecz trudnego i kosztownego w rozbudowie. Kwestia ceny też jest dyskusyjna. Z uwagi na specjalizowane układy scalone, zawarte w Atari ST lub Amidze, nie można



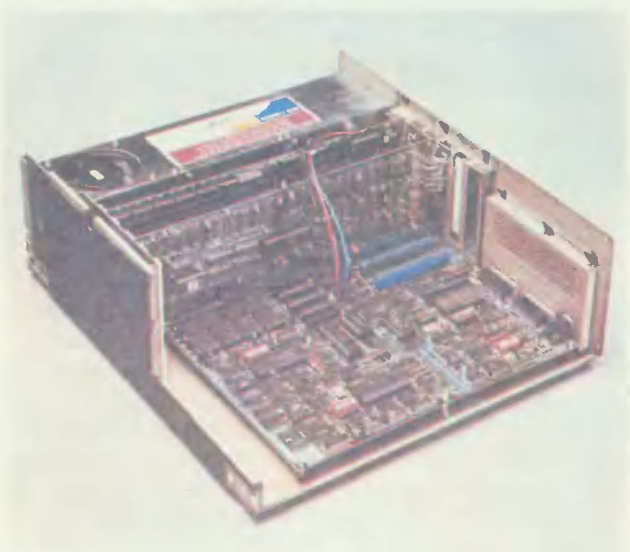
Różnice między większością komputerów kompatybilnych są niewielkie i dotyczą głównie aparycji oraz szczegółów konfiguracyjnych

mieć nadziei na konkurencję cenową ze strony niezależnych wytwórców. Przyzwoity komputer klasy IBM-PC można nabyć poniżej ceny ATARI 520 ST ze stacją dysków.

Masowość produkcji osprzętu dla IBM-PC/XT i silna konkurencja na rynku sprawiają, że dodatkowe stacje dysków, drukarki, interfejsy itd. są dostępne w szerokim wyborze i częściowo po dość atrakcyjnych cenach (dotyczy to zwłaszcza starszych modeli — tych sprzed roku). Przy rozumnym planowaniu zakupów początkowa większa inwestycja w podstawową konfigurację IBM-PC/XT umożliwi z czasem osiągnięcie wymiernych oszczędności.

Rozwinięta sieć serwisowo-usługowa oraz renoma IBM są magnesem dla licznej klienteli, zwłaszcza wśród wielkich przedsiębiorstw. Stosunkowo wysokie ceny wyrobów IBM równoważy gwarancja stabilności i szybkiej pomocy

Rzut oka do wnętrza komputera kompatybilnego. Ten egzemplarz nie jest niewolniczą kopią IBM-PC



w razie kłopotów. Nabywca indywidualny chętnie sięga natomiast po tańsze wyroby. W polskich warunkach trzy magiczne litery nie dają użytkownikowi, zwłaszcza prywatnemu, istotnych korzyści. W tej sytuacji podstawowym kryterium przy zakupie jest jak najniższa cena sprzętu, swoboda wyboru konfiguracji odpowiedniej do własnych potrzeb i brak narzutów za „przymusowo” dołączane oprogramowanie. Warunki te najlepiej spełniają komputery składane z pakietów wytwarzanych w Azji Południowo-Wschodniej, np. na Tajwanie. IBM-PC w minimalnej konfiguracji można dziś nabyć prawie za tę samą cenę, co przed dwoma laty Commodore C-64 ze stacją dysków VC-1541.

Na antypodach ceny są zachęcające, ale koszt transportu komputera i związane z tym ryzyko — wysokie. W razie ewentualnych braków i usterek możliwości reklamacji praktycznie są prawie żadne, nie brak więc osób, które na sprowadzaniu komputerów wprost z Tajwanu nieźle się nacięły. Na szczęście sprzęt tajwański sprowadzają hurtowo także liczne firmy zachodnioeuropejskie i sprzedają częściowo pod własną marką. Niektóre z tych przedsiębiorstw uprawiają sprzedaż wysyłkową do Polski. Sprzęt nabywany w Europie Zachodniej cieszy się lepszą opinią, chociaż pozostaje problem realizacji uprawnień gwarancyjnych. Ostatnio dotarła do nas jednak wiadomość o firmie z RFN, dostarczającej do Polski komputery, w tym klasy IBM-PC, na całkiem innych zasadach. Otóż klient odbiera zamówiony sprzęt w Polsce i ma prawo zażądać jego wstępnego przeglądu. Przy okazji może zaopatrzyć się w oprogramowanie i niezbędną dokumentację oraz literaturę w języku polskim. Oprócz tego sprowadzane komputery objęte są gwarancją realizowaną w Polsce przez wyspecjalizowany zakład, świadczący na życzenie także usługi instalacyjne i adaptacyjne oraz serwis pogwarancyjny. Wypada tylko wyrazić żal, że tak atrakcyjny sposób zaopatrywania się w sprzęt komputerowy jest dostępny jedynie dla posiadaczy kont dewizowych lub krewnych za granicą.

Jak jest skonstruowany komputer klasy IBM-PC/XT? Rzućmy okiem do wnętrza. Prawy, tylny róg obudowy zajmuje zamknięty w blaszanym pudle zasilacz sieciowy, zwykle o mocy 135 lub 190 W. Jest to zasilacz impulsowy dzięki czemu zapewnia on niezbędną izolację galwaniczną bez użycia ciężkiego transformatora sieciowego. Zasilacz jest zabezpieczony przed zwarciami i dostarcza następujących napięć: +5 V (do 15 A w wersji 135 W), +12 V (do 4,5 A), -5 V i -12 V (do 0,5 A). Układy cyfrowe konsumują prawie wyłącznie napięcie +5 V, +12 V zasila stacje dysków twardych i elastycznych oraz — wraz z napięciem -12 V — interfejs RS232. Źródło -5 V to relikw z niemowlęcych lat PC, gdy stosowano jeszcze pamięci RAM typu 4116, wymagające ujemnej polaryzacji. W zasilacz wbudowany jest wentylator, który nie tylko chłodzi jego wnętrze, ale wysysając powietrze z pudła komputera zapewnia intensywną cyrkulację powietrza i dobre odprowadzanie ciepła ze wszystkich podzespołów. W praktyce zasilacz ma spore rezerwy mocy, można więc zasilać z niego wiele dodatkowych pakietów i przystawek.

Lewą połowę obudowy zajmuje pakiet podstawowy (płyta główna), czyli tzw. *mainboard* (czytaj: majnbord). Mieści on kompletny system mikroprocesorowy z procesorem Intel-8088. Obok procesora znajduje się obowiązkowa podstawka dla koprocatora arytmetycznego Intel-8087, wyspecjalizowanego w szybkich operacjach na liczbach o dużej precyzji, zwłaszcza w formacie wykładniczym. W zastosowaniach numerycznych zwiększa on wydajność IBM-PC przynajmniej o rząd. Aby zainstalować 8087, wystarczy włożyć go w podstawkę i przestawić przełącznik na płycie głównej.

W oryginalnym IBM-PC częstotliwość zegarowa procesora wynosi 4.77 MHz. Wśród systemów kompatybilnych rozpowszechnił się tzw. *Turbo-mainboard*, pozwalający przełączać częstotliwość zegarową między 4.77, a 8 (niekiedy nawet 10) MHz. Zegar 8 MHz oznacza 1.67 raza większą wydajność procesora niż w oryginale. Częstotliwość 4.77 MHz jest jednak wymagana przez niektóre programy ściśle współdziałające ze sprzętem, np. przez część programów kopiujących. *Turbo-mainboard* posiada procesor 8088-2, zaś jako koprocatora należy użyć wersji 8087-2, z wyższą dopuszczalną częstotliwością zegarową.

Oprócz procesora, *mainboard* zawiera pamięć operacyjną ROM i RAM. Najważniejszą i obowiązkową częścią ROM jest liczący 8 KB tzw. BIOS (*Basic Input/Output System*). Wbrew pozorom, nie ma on nic wspólnego z BASIC-em, lecz stanowi głównie zbiór procedur bezpośrednio współdziałających ze sprzętem. BIOS zawiera m.in.: test pamięci RAM, wykonywany automatycznie po włączeniu komputera, handlery (procedury obsługi) urządzeń wejścia/wyjścia i usługowe programy systemowe, dostarczające np. informacji o stanie systemu. Przykładem mogą być podprogramy odczytu lub zapisu bloku danych na dyskietkę, wczytania znaku z klawiatury lub wyprowadzenia go na ekran lub drukarkę. BIOS zawiera też wzorce znaków ekranowych o kodach 0..127, wykorzystywane przy pracy w trybie graficznym. BIOS IBM-PC objęty jest patentem, lecz producenci sprzętu kompatybilnego omijają to ograniczenie, realizując funkcje BIOS w inny sposób.

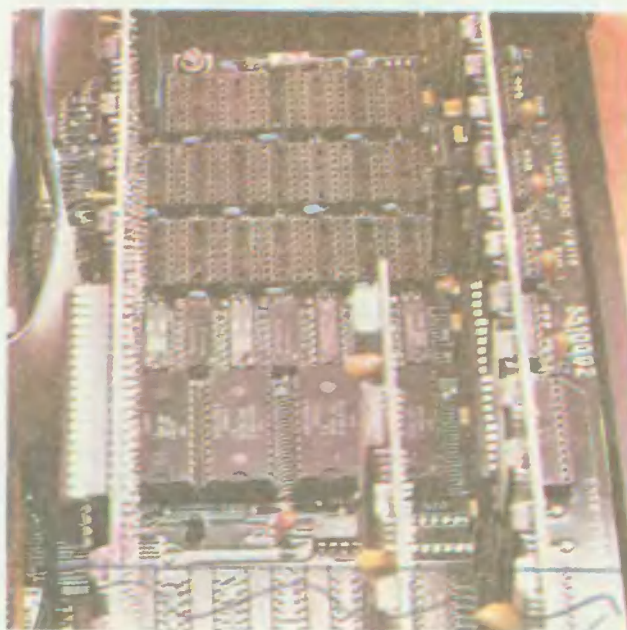


Jednostka twardego dysku typu Winchester, przeznaczona do zabudowy w IBM-PC

Oryginalny PC zawiera dodatkowe 32 KB zastrzeżonej pamięci ROM z interpreterem języka BASIC. Jest on uruchamiany automatycznie po włączeniu komputera, jeśli nie można załadować z dysku systemu operacyjnego. Większość komputerów kompatybilnych zamiast układów BASIC-ROM ma tylko cztery puste podstawki. Niewielka to strata, gdyż można załadować z dyskietki GW-BASIC, zgodny z BASICEM IBM (tzw. BASICA).

W IBM-PC pamięć RAM liczyła 64 KB i składała się z czterech bloków 16 KB po 9 układów typu 4116. Dziewiąty układ zawierał bit parzystości. Aby zwiększyć pewność eksploatacji, IBM-PC ma bowiem sprzętowy układ wykrywania błędów pamięci RAM, *mainboard* wersji XT mógł mieć do czterech bloków po 64 KB, złożonych z układów 4164. Nowoczesne *mainboardy*

Fragment *mainboardu* IBM-PC. Widać układy pamięci ROM (u dołu) oraz cztery banki pamięci RAM po 64 KB. Obsadzony układami jest tylko jeden z nich — reszta podstawek czeka na wstawienie układów scalonych





Zręczne ręce są jedynym narzędziem potrzebnym do rozbudowy pamięci RAM w większości komputerów klasy IBM-PC

kompatybilne mieszczą do 640 KB RAM: 2×256 KB z układów 41256 i 2×64 z 4164. 640 KB wyznacza praktyczną granicę rozbudowy RAM w IBM-PC. Intel-8088 może wprowadzić adresować do 1 MB pamięci operacyjnej, ale pozostała część przestrzeni adresowej została przez IBM zarezerwowana dla ROM i pamięci ekranu sterowników graficznych. Przy zakupie komputera z pamięcią mniejszą niż 640 KB warto sprawdzić, czy ma on *mainboard* przystosowany do pełnej rozbudowy RAM. Można co prawda zainstalować RAM na dodatkowych kartach, lecz oznacza to spory a niepotrzebny wydatek. Aby rozbudować RAM na *mainboardzie*, wystarczy na ogół wstawić taniutkie dziś układy scalone w przygotowane cokoły, po czym przestawić kilka zworek.

Mainboard zawiera jeszcze niezbędne obwody sterujące i układy pomocnicze oraz peryferyjne. Są to:

- Sterownik przerwania priorytetowych (PIC) 8259. Obsługuje 8 poziomów przerwania maskowalnych IRQ, w tym: od zegara systemowego, klawiatury, sterownika dysków i interfejsów: szeregowego i równoległego.
- Sterownik bezpośredniego dostępu do pamięci (DMAC) 8237. Spośród jego czterech kanałów jeden odświeża dynamiczne pamięci RAM, drugi pośredniczy w transmisji danych między RAM, a stacjami dysków, a dwa pozostałe są nie używane.
- Układ czasowy typu 8253, zawierający trzy programowane liczniki. Jeden z nich pełni funkcję zegara

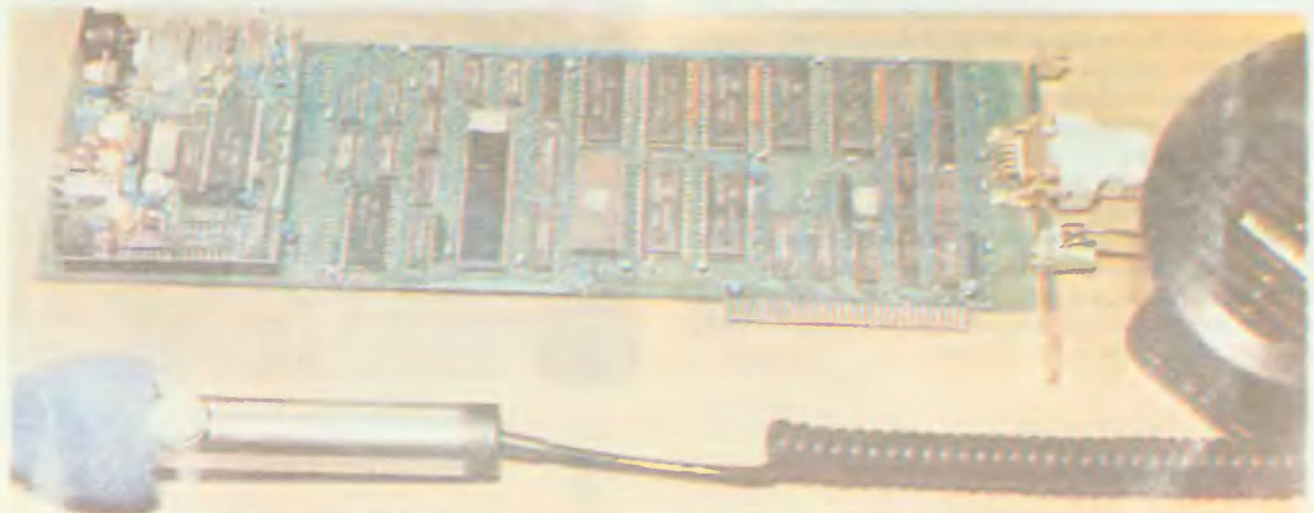
systemowego, powodując co 54.925 milisekundy przerwanie IRQ, drugi odmierza tempo odświeżania pamięci dynamicznych, zaś trzeci służy do generacji efektów akustycznych.

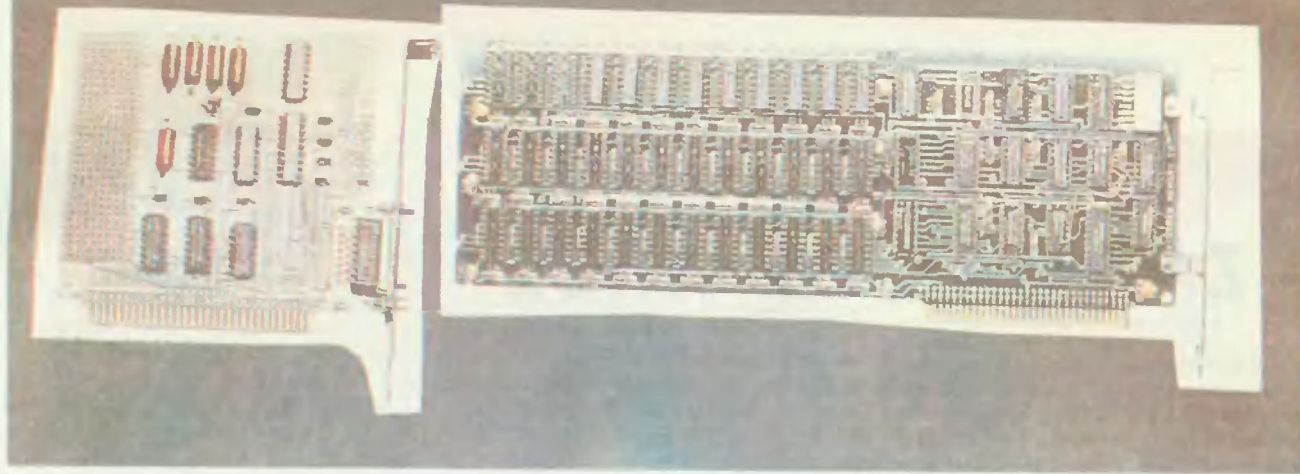
- Równoległy układ wejścia/wyjścia (PPI) 8255. Obsługuje interfejs klawiatury oraz głośniczek, odczytuje nastawy przełączników konfiguracyjnych na *mainboardzie*, steruje detekcją błędów parzystości.

Podłączenie klawiatury rozwiązano oryginalnie i efektywnie. Klawiatura ma własny, jednoukładowy mikrokomputer Intel-8048, 8049 lub 8749. Testuje on na bieżąco stan klawiszy i dba o właściwą interpretację przycisków SHIFT, CTRL, itd. Informacja o naciśnięciu i o zwolnieniu każdego klawisza przekazywana jest do komputera elastycznym przewodem za pośrednictwem specjalnego, synchronicznego złącza szeregowego. Każde naciśnięcie lub zwolnienie klawisza wywołuje przerwanie, główny procesor nie musi zatem na bieżąco śledzić stanu klawiatury. Klawiatura zasilana jest z komputera. Układ klawiatury daje powody do krytyki. Ważne klawisze, jak SHIFT lub ENTER, są małe i niewygodne. Brak oddzielnego bloku sterowania kursorem: używa się tu pola klawiszy numerycznych. Niestety, nie ma sygnalizacji aktualnej funkcji tego pola, podobnie jak przełączników: CAPS LOCK, NUM LOCK i SCROLL LOCK. Obecnie można nabyć jednak znacznie ulepszone, choć nieco droższe klawiatury, z powiększonymi klawiszami SHIFT, ENTER itd. i z sygnalizacją stanu. Bardzo dobre są np. klawiatury wzorowane na IBM AT, wyposażone w przełącznik XT/AT. Przy przetwarzaniu tekstów niewielka inwestycja w lepszą klawiaturę szybko się amortyzuje.

W tylnej części *mainboardu* znajduje się 5 (w przypadku PC) lub 8 (XT) standardowych gniazd magistrali systemowej (magistrala jest buforowana, zwarcia nie grożą rozległym uszkodzeniem systemu). W gniazda te (ang. *slot*) wstawia się pakiety (karty, ang. *card*) pełniące różne funkcje. Obowiązkowy jest pakiet sterownika ekranu. Spośród wielu typów w warunkach amatorskich najodpowiedniejszy jest CGA (*Color Graphics Adapter*), czyli pakiet grafiki barwnej. Ma on 16 KB niezależnej pamięci ekranu, może operować 16 barwami i pozwala pracować w 6 trybach: tekstowych — jedno- i wielobarwnym po 40 lub 80 znaków w 25 wierszach, graficznym jednobarwnym 640×200 punktów, graficznym wielobarwnym 320×200 (każdy punkt może przyjąć jedną z czterech wstępnie zdefiniowanych barw). Dostępny, lecz nie wykorzystywany jest tryb 160×100 barwnych punktów. CGA ma wyjście zarówno

Bogactwo osprzętu to poważna zaleta IBM-PC. Na zdjęciu specjalistyczny pakiet do analizy i syntezy mowy





Typowe pakiety dodatkowe do IBM-PC — karta rozszerzenia pamięci RAM (długa) i interfejs joysticków (krótka)

typu RGB, jak i Composite Video. Do tego ostatniego można dołączyć standardowy monitor, np. Neptun 156, albo nawet adaptowany, czarno-biały odbiornik OTV. Czytelność na ekranie telewizora jest zadowalająca nawet w trybie 80 symboli w wierszu, gdyż stosowane jest pogrubianie pionowych elementów znaków. Z kartą CGA może współpracować praktycznie każde oprogramowanie — w szczególności gry.

Drugi co do popularności jest monochromatyczny pakiet graficzny Hercules, wyposażony w pamięć ekranu 64 KB i dwa tryby pracy: graficzny 720 × 348 punktów i tekstowy 25 linii po 80 znaków. Krój znaków jest przyjemniejszy dla oka niż w CGA, lecz Hercules jest mniej uniwersalny i nie działa z każdym oprogramowaniem (np. symulator lotu firmy Microsoft wymaga CGA). Hercules jest natomiast doskonały przy projektowaniu itp. Pakiet ma wbudowany dodatkowy interfejs Centronics.

Obok kontrolera ekranu niezbędny jest sterownik dysków elastycznych i interfejs Centronics do podłączenia drukarki, bardzo przydaje się też interfejs RS232. Elementy te są wprawdzie dostępne oddzielnie, lecz bardziej opłaca się nabyć pakiet wielofunkcyjny. W typowych systemach optymalny jest tzw. pakiet Multi I/O, zawierający sterownik dla dwóch stacji dysków elastycznych 5,25 cala, interfejs Centronics i dwa interfejsy RS232: jeden kompletny, drugi bez układu 8250 (w razie potrzeby wystarczy go wstawić). Oprócz tego pakiet zawiera interfejs dla joysticków, ang. *game-port* (IBM-PC używa joysticków analogowych, potencjometrycznych) i zegar z zasilaniem akumulatorowym, przechowujący aktualny czas i datę. Zegar ten, często niedoceniany, jest wspaniałym udogodnieniem. System PC-DOS zapisuje np. bowiem w katalogu dyskietki czas i datę każdej modyfikacji zbioru. W krytycznych sytuacjach pozwala to ustalić aktualną wersję zbioru lub uratować dane. Czas i datę można wprawdzie podać z klawiatury po włączeniu komputera, lecz w codziennej praktyce jest to uciążliwe.

Karta wielofunkcyjna zamyka minimalną konfigurację, niezbędną w warunkach amatorskich, w warsztacie rzemieślniczym itd. Twarde dyski, karty graficzne EGA itd. zwiększają wprawdzie wydajność systemu, ale i podnoszą poważnie jego cenę. Osprzęt ten jednak szybko tanieje i można liczyć na jego dokupienie po pewnym czasie na znacznie dogodniejszych warunkach. Przydaje się jeszcze drukarka, ale tutaj wybór jest wyjątkowo bogaty. Większość producentów dba bowiem o zgodność swych modeli ze standardem IBM.

Frontowa ściana obudowy ma zasłonięte zaślepkami otwory, w które można wstawić do 4 jednostek dysków twardych lub elastycznych. Pierwsze modele IBM-PC wyposażano w jednogłowicowe (tzn. jednostronne) stacje dysków 5,25 cala o pojemności 160 KB. Powierzchnia dysku dzieliła się na 40 ścieżek zapisanych z podwójną gęstością (DD), 8 sektorów po 512 bajtów na każdej z nich (dane te dotyczą systemu PC-DOS). Wkrótce zastosowano stacje dwustronne o podwojonej pojemności. Następnym ulepszeniem był wprowadzony od wersji PC-DOS 2.0 nowy sposób formatowania dysków — po 9 sektorów na ścieżce. Pojemność dyskietki wzrosła w ten sposób do 360 KB, przy katalogu mieszczącym 112 zbiorów. PC-DOS 2.0 umożliwił też hierarchiczną (drzewiastą) organizację katalogu zbiorów, zapożyczoną z systemu UNIX, a wygodną szczególnie w przypadku pamięci dyskowych o dużych pojemnościach.

W warunkach amatorskich wystarcza jedna stacja dysków o pojemności 360 KB: drugi dysk można zawsze zasymulować w pamięci operacyjnej (tzw. RAM-DISK). Konfiguracja z dwoma dyskami i pamięcią 640 KB otwiera już dostęp do najwartościowszego oprogramowania, jak dBASE III, Framework-II, AUTO-CAD itd. Jeśli zależy nam na systemie jak najtańszym, to granicę przyzwoitości wyznaczają: 1 stacja dysków i 256 KB RAM. Funkcjonują wtedy m.in.: WordStar 3,4 (i to nawet z małym RAM-dyskiem na nakładki), TURBO-PASCAL, GW-BASIC, Macroassembler, Sidekick, GFX, Flight Simulator II i wiele innych. W pierwszej kolejności warto jednak walczyć o rozbudowę pamięci RAM do 640 KB: znaczy ona więcej, niż dodatkowa stacja dysków, a jest znacznie tańsza. Wracając do obudowy: najpraktyczniejszy jest wariant z odchyloną górną pokrywą, mocowaną na boczne zatrzaski.

Jak widać, obecne komputery klasy IBM-PC/XT mocno różnią się od swych prekursorów i oferują lepsze parametry. Rodzina IBM-PC przeszła długą ewolucję. Wystarczy pomyśleć, że oryginalny PC współpracował z magnetofonem jako pamięcią masową (w BASIC-u) i można go było nabyć bez pamięci dyskowej, a na życzenie — z pamięcią RAM odchudzoną do zaledwie 16 KB!

W następnych numerach „InforMika” weźmiemy pod lupę tajemnice IBM-PC, tak w dziedzinie *hardware*, jak i *software*. Szczególną uwagę poświęcimy skromnym konfiguracjom, bez twardego dysku. — takim, jakie można będzie spotkać w domu, w klubie lub w szkolnej pracowni.

Schneider PC:

ZATARTE GRANICE

Poprzedzony licznymi pogłoskami i zapowiedziami, po półrocznym oczekiwaniu, pojawił się nowy mikrokomputer marki Amstrad-Schneider, oznaczony PC 1512. Zrywa on z linią ośmiobitowców serii CPC i PCW, lecz pozostaje wierny strategii producentów, stanowiąc kompletny i estetyczny system o oryginalnej aparycji. Obudowę skonstruowano nie z blachy, lecz z tworzyw sztucznych, znacznie redukując jej gabaryty w porównaniu z typowymi komputerami osobistymi.

Choć Schneider-PC powstał z myślą o indywidualnym użytkowniku i ma pełnić funkcję komputera domowego, to jednak nawiązuje on do linii IBM-PC. Nie chodzi bynajmniej o niewolniczą kopię wyrobu „Big Blue”. Część elektroniczna jest funkcjonalnym odpowiednikiem elementów występujących w IBM-PC, ale zrealizowano ją w inny sposób. Zamiast płyty głównej i kilku dodatkowych pakietów wetkniętych w gniazda, zrealizowanych w oparciu o typowe układy logiczne, Schneider-PC ma tylko jedną płytę montażową, jednoczącą wszystkie podstawowe funkcje mikrokomputera. Oszczędności miejsca osiągnięto dzięki trzem specjalizowanym układom logicznym LSI typu matrycy logicznej (*gate array*).

Sercem mikrokomputera jest procesor Intel-8086 (nie 8088), pracujący z często-

tliwością zegarową 8 MHz, istnieje możliwość wstawienia koprocatora arytmetycznego Intel-8087. Pamięć RAM liczy 512 KB, ale na płycie głównej przewidziano podstawki, pozwalające rozbudować ją do 1 MB. Możliwości graficzne odpowiadają standardowemu pakietowi grafiki barwnej (CGA) i obejmują tryby tekstowe barwne i monochromatyczne z 40 lub 80 znakami w wierszu, tryb grafiki wysokiej rozdzielczości 640×200 punktów i grafiki barwnej 320×200 punktów. Na płycie głównej zainstalowane są interfejsy: równoległy Centronics i szeregowy RS-232. Dla ewentualnej rozbudowy systemu zarezerwowano trzy typowe gniazda magistrali, pozwalające wstawić standardowe pakiety dla IBM-PC. W wariancie najprostszym pamięć masową stanowi pojedyncza stacja dysków 5.25 cala o pojemności 360 KB — w pełni zgodna ze standardem IBM-PC. W wersjach bardziej rozbudowanych występują dwie stacje, albo stacja dysków elastycznych i dysk twardy typu Winchester o pojemności 10 lub 20 MB. Podłączenie dysku twardego wymaga jednak zainstalowania pakietu kontrolera.

Wraz z komputerem oferowany jest bogaty pakiet oprogramowania, obejmujący system operacyjny MS-DOS V3.2, GEM (*Start-Up + Desk-Top*), Locomo-

tive BASIC oraz drugi system operacyjny DOS-Plus, lansowany przez Digital Research i realizujący funkcje MS-DOS, ale oferujący dodatkowe możliwości, w tym wielozadaniowość.

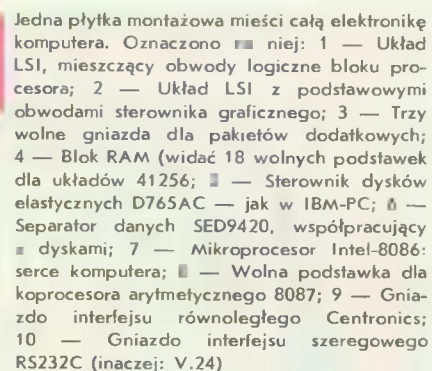
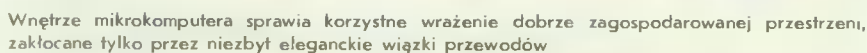
Klawiatura jest — niestety — wzorowana niewolniczo na IBM-PC i ma podobne niedostatki. W skład konfiguracji podstawowej wchodzi jednak również myszka, praktycznie niezbędna do pracy z GEM. Nabywca może wybrać monitor barwny lub monochromatyczny. Niestety, trzeba się zdecydować na monitor marki Schneider, gdyż w jego wnętrzu mieści się zasilacz komputera. Trudno to uznać za zaletę. Zrezygnowano z wentylatora, co zlikwidowało wprawdzie hałas i zredukowało cenę, ale zmniejszyło też wydajność zasilacza i znacznie pogorszyło warunki chłodzenia ewentualnie zainstalowanych pakietów dodatkowych. Dołączenie dodatkowego monitora innej produkcji, np. monitora barwnego do systemu wyposażonego w ekran monochromatyczny, napotyka trudności.

Procesor 8086 ma magistralę szesnastobitową i zapewnia prędkość przetwarzania o ok. 40% większą niż 8088 przy podobnej częstotliwości zegara. Uwzględniając fakt, że zegar pracuje 1,67 raza szybciej niż w oryginalnym IBM-PC, Schneider-PC charakteryzuje się ponad dwukrotnie większą wydajnością. Z drugiej strony mikroprocesor 8086, aczkolwiek w pełni zgodny programowo z 8088, cechuje się innymi czasami wykonywania instrukcji, występujących w różnym kontekście. Wskutek tego oraz z powodu innej częstotliwości zegara nie będzie poprawnie funkcjonować część programów dla IBM-PC, wymagających szczególnie starannego odmierzenia czasu, jak np. znany i ceniony program kopiujący *Copy-Write*. Aczkolwiek Schneider-PC może korzystać ze znacznej większości oprogramowania dla IBM-PC, raczej nie należy oczekiwać 100% zgodności programowej.

Czym jest Schneider-PC? Komputerem domowym o cechach sprzętu profesjonalnego czy ianin urządzeniem profesjonalnym? Chyba jednak tym pierwszym, chociaż granica jest zatarta. Jest faktem, że w miejscu pracy solidna obudowa metalowa góruje nad plastikową, nie mówiąc o lepszym ekranowaniu i wynikającym z niego niższym poziomom zakłóceń radiowych. Możliwości rozbudowy są trochę ograniczone — brak chociażby miejsca dla równoczesnego zainstalowania dysku twardego i dwóch stacji dysków elastycznych — kompozycji dość typowej w warunkach profesjonalnych. Trzy gniazda dla dodatkowych pakietów też nie zawsze wystarczą, tym bardziej że jedno z nich zapewne trzeba będzie poświęcić dla zegara z zasilaniem bateryjnym — wyposażenia raczej niezbędnego przy intensywnej pracy. Oprócz tego bardziej „prądożer-



PC 1512 z monitorem barwnym i dwiema stacjami dysków elastycznych w całej okazałości

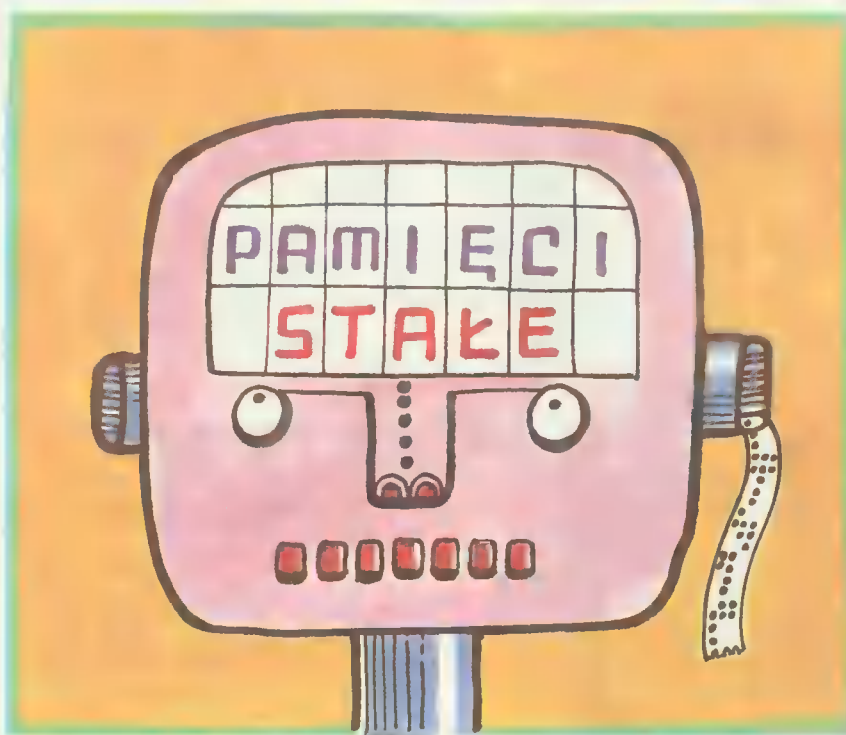


nym pakietem dodatkowym prędko robi się gorąco we wnętrzu pozbawionej wentylatora obudowy, zwłaszcza że zlokalizowano je w miejscu pozbawionym otworów wentylacyjnych.

Fakt zainstalowania sterownika graficznego na stałe będzie niestety poważnym ograniczeniem, gdy zechcemy zainstalować inny pakiet graficzny, np. monochromatyczną kartę wysokiej rozdzielczości Hercules w pełnej konfiguracji lub kartę EGA. Standardowy monitor i tak zresztą nie funkcjonowałby z tymi pakietami.

Czy warto kupić Schneider-PC? Jeśli cenimy głównie komfort i elegancję — ■ pewnością tak. Mikrokomputer ten w najtańszej wersji, z monitorem monochromatycznym i jedną stacją dysków, kosztuje w RFN nieco poniżej 2000 DM. Trzeba jednak podkreślić, że dla polskiego, prywatnego nabywcy Schneider-PC jest mniej atrakcyjny niż dla zachodniego. Oprogramowanie jest zbytnim wydatkiem, gdyż można je bez większego trudu uzyskać w kraju. Specjalizowane układy scalone mogą dostarczyć poważnych problemów w razie awarii, podczas gdy typowe elementy do IBM-PC są w kraju łatwo osiągalne. Można sądzić, że specjalizowane układy LSI „potaniają” produkcję masową. Zgoda — lecz Schneider-PC jest produkowany w Europie. Ten fakt stawia go na ■ góry przegranej pozycji w konkurencji cenowej z wyrobami *made in Taiwan* lub Korea Południowa.

Moja osobista sympatia pozostaje w każdym razie po stronie wyrobów południowoazjatyckich. Obok niższej ceny i dostępności elementów argumentem są: możliwość swobodnego wyboru konfiguracji i nieustannej jej rozbudowy, i przebudowy zależnie od potrzeb, oraz osiągalność 100% kompatybilności z IBM-PC. Łatwość otwierania blaszanej obudowy, wyposażonej w odchylaną pokrywę zamkniętą na zatrzask, jest wielką zaletą przy wszelkich pracach konstruktorskich (Schneider-PC ma obudowę skręcaną wkrętami). Tym niemniej Schneider-PC zasługuje na szczególną uwagę, będąc prekursorem komputerów domowych wyposażonych we właściwości standardowego sprzętu profesjonalnego, ■ nawet przewyższających go niektórymi parametrami, jak np. szybkość przetwarzania. (rw)



Krzysztof Wiśniewski

Każdy system mikrokomputerowy musi posiadać choć minimalną pamięć stałą, potrzebną do poprawnego rozruchu urządzenia. Pamięć ta, po załadowaniu właściwego systemu operacyjnego lub języka programowania, jest wyłączana i do dyspozycji użytkownika pozostaje cały obszar RAM-u. W pionierskim okresie prac nad komputerami zdarzało się niektórym konstruktorom systemów zapominać o tym, co wywoływało pewne emocje przy pierwszym rozruchu. W typowych komputerach domowych, nie posiadających stacji dysków elastycznych jako wyposażenia standardowego, pamięć stała zawiera rezydujący interpreter języka (zwykle BASIC), mniej lub więcej rozwinięty edytor ekranowy, procedury wejścia/wyjścia, obsługa klawiatury, monitora TV, magnetofonu, drukarki) i startu.

Pamięci stałe dzielą się na kilka podstawowych typów: ROM (*Read Only Memory*), PROM (*Programmable Read Only Memory*), EEPROM (*Electrically Erasable Programmable Read Only Memory*), EPROM (*Erasable Programmable Read Only Memory*).

ROM to pamięci stałe programowane w procesie produkcyjnym przez wytwórcę na podstawie dokumentacji dostarczonej przez zamawiającego. Dla każdego typu jest konieczne wytworzenie nowych masek niezbędnych w procesie fotolitografii, dlatego produkcja staje się opłacalna przy tysiącach sztuk, a cena jednostkowa spada bardzo nisko przy seriach rzędu setek tysięcy. Przykładem są generatory znaków alfanumerycznych i pamięci stałe popularnych mikrokomputerów.

PROM są to programowane pamięci stałe wytwarzane masowo i stosowane w urządzeniach profesjonalnych, gdzie nie opłaca się stosowanie pamięci ROM programowanych maską lub istnieje potrzeba indywidualnego oprogramowania kolejnych egzemplarzy urządzenia. Programowanie ich polega na przepalaniu impulsami elektrycznymi połączeń w strukturze pamięci.

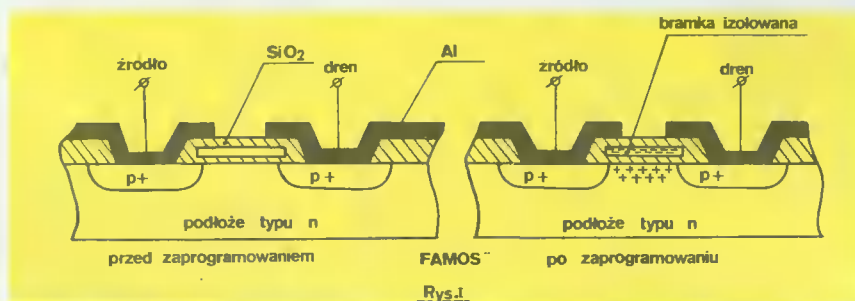
EEPROM to elektrycznie programowane i wymazywane pamięci stałe, które mimo swoich niewątpliwych zalet są mało popularne. Jest to idealna pamięć do systemów rozruchowych. Kasowanie i programowanie wymaga podobnych impulsów elektrycznych. Niestety produkcja tego typu pamięci nie jest rozwijana na tyle, aby mogły one konkurować z pamięciami EPROM.

EPROM są to pamięci ROM najbardziej popularne wśród użytkowników mikrokomputerów. Ze względu na zakres pojemności, łatwość programowania i wymazywania danych oraz niską cenę. Ich programowanie polega na podaniu impulsów elektrycznych na wejście programujące, które modyfikują MOS (*Metal Oxid Semiconductor*), w której to technologii jest zbudowana elementarna komórka pamięci. Kasowanie zapisu polega na naświetlaniu struktury pamięci promieniami ultrafioletowymi.

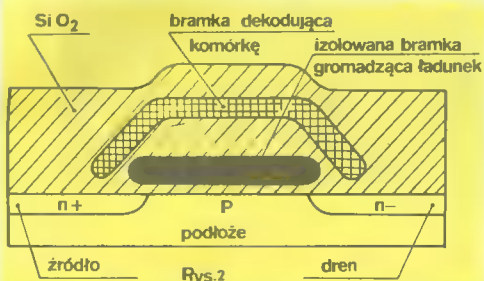
Prace nad pamięcią reprogramowalną rozpoczęto pod koniec lat sześćdziesiątych i dały pierwsze rezultaty w początku lat osiemdziesiątych, kiedy to firma INTEL w swoich materiałach opublikowała dane dotyczące nowego typu komórki pamięci nazwanej „FAMOS”. Wkrótce w sprzedaży ukazały się pierwsze pamięci stałe reprogramowalne EPROM typu Intel 1702 o pojemności 256 bajtów. Komórka typu „Famos” jest to tranzystor MOS z kanałem typu p i izolowaną bramką. Warstwą izolacyjną o bardzo dobrych parametrach jest dwutlenek krzemu SiO_2 , który jest łatwy do wytworzenia w procesie produkcyjnym. Przewodzenie między drenem a źródłem (rys. 1) w komórce nie zapisanej następuje pod wpływem powielania lawinowego. Bramka zostaje w wyniku akcji lawinowej naładowana ujemnie nośnikami elektronowymi generowanymi w złączu drenowym. Nośniki do obszaru bramki przedostają się przez kilkudziesięcionanometrowy obszar izolatora podbramkowego. Ładunek przestrzenny zgromadzony w obszarze bramki indukuje kanał przewodzący typu p pomiędzy źródłem a drenem. Jeśli teraz odłączymy od komórki napięcie powodujące przepływ nośników w wyniku powielania lawinowego kanał przewodzący nie zniknie dzięki „zamrożeniu” w obszarze bramki ładunku przestrzennego, który będzie podtrzymywał jego istnienie.

Komórki typu „Famos”, ze względu na dużą powierzchnię, wysokie napięcie programowania i stosunkowo szybką utratę zawartości nie doczekały się wielkiej popularności. Następne generacje pamięci EPROM były wykonywane jak przedstawiono na rys. 2. Taka topologia pozwoliła na oszczędność krzemu i zwiększenie upakowania (2704, 2708), co za tym idzie spadek ceny i zwiększoną popularność. Jednak i one nie były pozbawione pewnych wad odziedziczonych po swoich poprzedniczkach.

Prawidłowe zaprogramowanie komórki pamięci wymaga zgromadzenia w obszarze



Rys.1

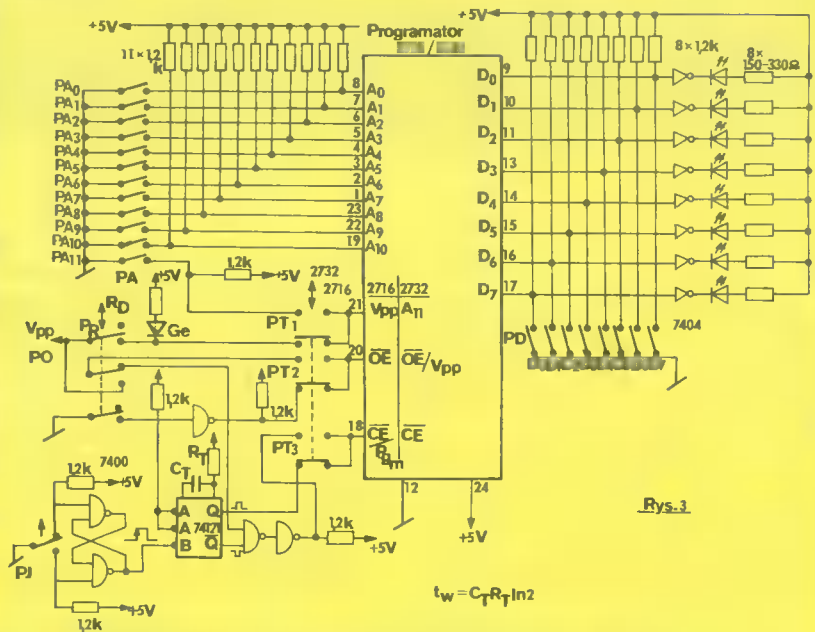


bramki odpowiedniego ładunku. Wiąże się z tym odpowiednio długi czas przepływu prądu lawinowego między źródłem i drenem. Może to doprowadzić do łatwego uszkodzenia struktury pamięci. Zanim nie udoskonalono budowy pamięci EPROM ładunek trzeba było wprowadzać porcjami przez czas nie dłuższy niż 1 ms, kolejno do wszystkich komórek powtarzając tą operację co najmniej 100 razy. Dopiero następne generacje pamięci poczynając od 2716 pozwalały zapisać dane jednym impulsem trwającym 50 ms. Dalszy rozwój doprowadził do powstania pamięci w oparciu o technologię HMOS (Intel) i CMOS. Zwiększono szybkość działania i czas dostępu do danych zmniejszył się z 1 μ s do 200 ns, w niektórych specjalnych rozwiązaniach oscyluje w pobliżu 100 ns. Napięcia programujące zmniejszyły się od 25 V poprzez 21,5 V do 12,5 V.

Trwałość zapisu zwiększyła się wielokrotnie, jednak na razie jest ona trudna

do oceny ze względu na zbyt krótki czas korzystania z tych elementów. Nowsze typy pamięci EPROM (powyżej 2732) pozwalają na programowanie przy zwiększonym napięciu zasilania do 6 V i napięciu programującym 12,5 V.

Jeśli chcemy zaprogramować małą pamięć EPROM potrzebną do przetestowania budowanego mikrokomputera lub programu dla pozytywki, wystarczy zbudować prosty ręczny programator (ang.: *only manual promer*). Zaprogramowanie



Rys. 3

$$t_w = C_T R_T \ln 2$$

stat. CMOS EPROM typu 27 XXX									
62256	6264	6216	27512	27256	27128	2764	2732	2716	2708
A ₁₄	NC		A ₁₅	V _{PP}	V _{PP}	V _{PP}			
A ₁₂	A ₁₂		A ₁₂	A ₁₂	A ₁₂	A ₁₂			
A ₇	A ₇	A ₇	A ₇	A ₇	A ₇	A ₇	A ₇	A ₇	A ₇
A ₆	A ₆	A ₆	A ₆	A ₆	A ₆	A ₆	A ₆	A ₆	A ₆
A ₅	A ₅	A ₅	A ₅	A ₅	A ₅	A ₅	A ₅	A ₅	A ₅
A ₄	A ₄	A ₄	A ₄	A ₄	A ₄	A ₄	A ₄	A ₄	A ₄
A ₃	A ₃	A ₃	A ₃	A ₃	A ₃	A ₃	A ₃	A ₃	A ₃
A ₂	A ₂	A ₂	A ₂	A ₂	A ₂	A ₂	A ₂	A ₂	A ₂
A ₁	A ₁	A ₁	A ₁	A ₁	A ₁	A ₁	A ₁	A ₁	A ₁
A ₀	A ₀	A ₀	A ₀	A ₀	A ₀	A ₀	A ₀	A ₀	A ₀
D ₀	D ₀	D ₀	D ₀	D ₀	D ₀	D ₀	D ₀	D ₀	D ₀
D ₁	D ₁	D ₁	D ₁	D ₁	D ₁	D ₁	D ₁	D ₁	D ₁
D ₂	D ₂	D ₂	D ₂	D ₂	D ₂	D ₂	D ₂	D ₂	D ₂
GND	GND	GND	GND	GND	GND	GND	GND	GND	GND

Rys. 4

podczas jednego posiedzenia całej pamięci 2 kB, ■ tym bardziej 4 kB jest rzeczą trudną jeśli nie chcemy zrobić tego byle jak, ale przy odrobinie cierpliwości i kilku podejściach pewnie się to uda. Od czegoś trzeba zacząć i nie każdy jest „profesjonalistą” ■■ koszt swojej szkoły lub zakładu pracy. Układ można w prosty sposób zmodyfikować w zależności od inwencji i posiadanego zapasu części. Można go przystosować do programowania pamięci PROM typu 74188 itp.... Programator wyposażony jest w trzy grupy przełączników.

Przełącznik zadający adres komórki pamięci, do której chcemy zapisać daną lub ją odczytać (można go zastąpić licznikiem rewersyjnym ■ generatorem do szybkiej zmiany jego zawartości i przyciskiem generującym impuls jednorazowy).

Przełącznik zadający wartość danej połączonej ■ wyświetlaniem. Przełączniki ustalające typ pamięci EPROM, wyzwalające impuls zapisu zmieniające tryb pracy z zapisu na odczyt. Czwartą ważną częścią programatora jest multiwibrator mono-

stabilny generujący impuls programujący o długości 50 ms. Pamiętać należy o nieprzekraczaniu zastrzeżonego przez producenta czasu programowania wynoszącego 55 ms. W wielu wypadkach wystarczy czas dużo krótszy, ale przy ręcznym programowaniu jest to nieistotna oszczędność, natomiast przedłużenie może trwale uszkodzić pamięć na skutek przekroczenia mocy strat cieplnych. Opisany programator może programować pamięci serii Intel 2716 lub 2732, 2732 A. Pamiętać należy o odpowiednim napięciu V_{pp} w zależności od typu programowanej pamięci. Na rys. 3 przedstawiony jest schemat programatora. Zamiast odczytu bezpośredniego binarnego można zastosować dwie pamięci PROM jako dekodery.

Można to samo zadanie wykonać ■■ pomocą standardowych układów TTL. (Zostało to opisane w książce: J. Pieńkos J. Turczyński „Układy scalone TTL w systemach cyfrowych”).

Programowanie zaczynamy od podłączenia odpowiedniego napięcia progra-

mującego, ustawienia adresu i danych. Następnie wyzwalamy impuls programujący. Chcąc sprawdzić zawartość zapisanej komórki pamięci zmieniamy pozycję przełącznika PO ■■ odczyt.

Programator może również służyć do odczytów fabrycznie zapisanych pamięci ■ różnego rodzaju przystawek i interfejsów. Chcąc kopiować pamięci ROM lub EPROM wystarczy dotaczyć drugą podstawkę ■ przełącznikiem adresów,ysterować odpowiednimi sygnałami końcówki OE i CE oraz połączyć bezpośrednio wyprowadzenia odpowiednich linii danych.

Dalsza rozbudowa mija się z celem. Należy dążyć do zatrudnienia w procesie programowania posłusznego i cierpliwego robotnika jakim jest mikrokomputer, któremu nie będzie się nudziło wykonywanie kilku tysięcy tych samych czynności, ■ na dodatek zajmie mu to tylko kilka minut.

Na rys. 4 przedstawiamy zestawienie topologii najbardziej popularnych pamięci EPROM i statycznych pamięci RAM.

CIEKawe KSIĄŻKI

Bohdan Frelek, Andrzej Lewandowski, MIKROKOMPUTER — PROGRAMOWANIE W JĘZYKU BASIC, SIGMA 1986. Wydana ■ nakładzie ■■ tys. egzemplarzy pozycja jest adresowana do szerokiego kręgu odbiorców, pragnących zgłębić podstawy programowania ■ BASIC-u. Można ją polecić nawet zupełnie początkującym. Szczególnie usatysfakcjonowani będą jednak zapewne użytkownicy Commodore C-64, gdyż autorzy oparli się o dialekt BASIC-a, stosowany właśnie ■ tym mikrokomputerze. Dialektom ZX-81, ZX-Spectrum i MERITUM poświęcone są oddzielne podrozdziały.

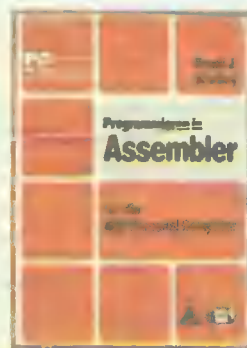
Po krótkim wprowadzeniu w zasady funkcjonowania mikrokomputera i objaśnieniu podstawowych pojęć, Autorzy przechodzą do prostych obliczeń w trybie kalkulatorowym, oswajając Czytelnika w ten sposób z maszyną. Następne rozdziały omawiają podstawowe rozkazy i ich zastosowanie, metody tworzenia programów, ich wprowadzania i uruchamiania, operacje na tekstach oraz operacje wejścia wyjścia. Rozdział siódmy, poświęcony grafice i efektom dźwiękowym, odnosi się wyłącznie do C-64 i jest nasycony rozkazami PEEK i POKE. Autorzy używają też SIMON'S BASIC-a. Rozdział ostatni jest dedykowany bardziej zaawansowanym Czytelnikom, poruszając takie tematy jak wewnętrzna struktura programów i techniki optymalizacyjne.

Książka została napisana w sposób bardzo przystępny i komunikatywny, zastosowanie poszczególnych instrukcji i zleceń zostało odpowiednio zilustrowane przykładami. Można ją więc polecić wszystkim zainteresowanym. Są też niestety i uwagi krytyczne. Podstawowy zarzut dotyczy znikomej dbałości autora ■ styl programowania, małej troski ■ właściwą strukturę i czytelność programów. Autorzy zachęcają natomiast do zagęszczania programów przez eliminację odstępów i komasację instrukcji ■ jednym wierszu, polecają wielokrotne wykorzystywanie zmiennych do różnych celów, itd. Wszystko to ■■ prowadzić do zaoszczędzenia cennych komórek pamięci. Czy BASIC jest jednak narzędziem do tworzenia dużych programów? Jeżeli nie, to takie błahe wskazówki wpoją w nieodwiedzonego Czytelnika przekonanie, że najlepszy programista to taki, który pisze najkrótsze programy. Jest jednak nadzieja, że bardziej krytyczni Czytelnicy zrezygnują ■■ wspominanej „optymalizacji”, odstraszeni wyglądem niektórych listingów, zamieszczonych w książce. (rw)

David J. Bradley PROGRAMMIEREN IN ASSEMBLER FÜR DIE IBM PERSONAL COMPUTER, Carl Hanser Verlag, Monachium, RFN, 1986 r.

David J. Bradley był członkiem zespołu, który skonstruował IBM-PC. Trudno sobie wyobrazić bardziej kompetentnego autora pozycji ■ programowaniu IBM-PC XT ■ języku assemblera. Jego wydana ■ języku niemieckim książka jest adresowana do kręgu osób, które zdobyły już pewne obycie ■ kontaktach z komputerem, posiadały podstawowy aparat pojęciowy i terminologię

■ programowaniu IBM-PC XT ■ języku assemblera. Jego wydana ■ języku niemieckim książka jest adresowana do kręgu osób, które zdobyły już pewne obycie ■ kontaktach z komputerem, posiadały podstawowy aparat pojęciowy i terminologię



Po krótkim przypomnieniu podstawowych pojęć i podstaw techniki komputerowej (system dwójkowy i szesnastkowy, arytmetyka dwójkowa, stos itd.), Autor przystępuje do prezentacji mikroprocesora Intel-8088. Następnie w systematyczny sposób przedstawiono listę rozkazów. Poszczególne grupy rozkazów ilustrowane są listingami, przedstawiającymi zarazem sposób ich kodowania. Przy okazji wyjaśnione są konwencje notacji assemblerowej.

Następne rozdziały są poświęcone praktycznemu posługiwaniu się assemblerem. Po wziętym omówieniu systemu PC-DOS, przerwań systemowych, formatów zbior-

ów, edytora EDLIN i debuggera DEBUG autor przedstawia metody korzystania ■ mechanizmów makro-assemblera, ■ tym: makroinstrukcji i struktur danych.

Koprocesor arytmetyczny 8087 zaprezentowano ■ odrębnym, obszernym rozdziale, objaśniając jego strukturę wewnętrzną, formaty wykładnicze i listę rozkazów. Podstawowe techniki programowania 8087, ■ tym konwersja liczb wykładniczych ■ postać znakową i uruchamianie programów, zilustrowano listingami.

Pozostała część książki poświęcona jest już zdecydowanie IBM-PC XT. Pokróćce przedstawiono konfigurację sprzętu, funkcjonowanie i zasady programowania poszczególnych układów peryferyjnych, w tym kontrolera ekranu 6845, interfejsów: szeregowego i równoległego oraz DMA i kontrolera dysków elastycznych. W oddzielnym rozdziale omówiono zawartość ROM-BIOS, koncentrując się na jego istotnych funkcjach i podstawowych wywołaniach. Ostatni rozdział referuje metody rozszerzania funkcji BIOS ■■ łączenia procedur assemblerowych z BASIC-em i innymi językami programowania. Dodatki zawierają pełną listę rozkazów procesorów ■■ i 8087.

Książka jest nie tylko bardzo wartościowa merytorycznie, ale i komunikatywna. Można z niej wiele skorzystać nie mając dostępu do komputera. Krótko: pozycja godna polecenia wszystkim użytkownikom IBM-PC XT władającym językiem niemieckim. (rw)


```

360 DATA "DD2AF0FD3E022EFFD0DC1FECDF3FE11"
370 DATA "0058CDE3FEC01EFFED5BF0FD216CF001"
380 DATA "0001EDB0AF0FD112001193F0F0C1EE"
390 DATA "FD3418A4C93AEFFDFE1028143012FE08"
400 DATA "28073005 100401811D60 100401800A"
410 DATA "D640E100501F003AEFFD0112000004,05"
420 DATA "20031918FAEB0006FF047JFE083002IE"
430 DATA "FF0C79FE2028F2C5E1193AEFFDFE00228"
440 DATA "087EDD7700DD310E8DD7E0077DD0318"
450 DATA "E0C9EB06703AEFFDFE07280A7EDD7700"
460 DATA "DD72310F0C9DD7E0077DD03310E6C4"
470 DATA "CD8E027AFE18C07BFE20C90000000000"

```

A teraz kilka uwag dla wpisujących program źródłowy w assemblerze „Gens 3”. Po załadowaniu i uruchomieniu assemblera zgodnie z przedstawionym w „MT-InforMik” opisem edytora wprowadzamy kolejne linie programu źródłowego. Można ewentualnie opuścić wszelkie komentarze (teksty po znaku średnika). Następnie dokonujemy asemblacji programu przy pomocy zlecenia „A”, podając po pytaniu: „Table size?” — 1000 i po pytaniu: „Options?” — 1. Jeśli assembler nie wykrył błędów, to przede wszystkim zapisujemy na taśmę program źródłowy przy pomocy zlecenia „P”, ■ następnie po powrocie do „Basica” (po wykonaniu zlecenia „B”) zapisujemy na taśmę wygenerowany kod maszynowy.

```

10 ;PROGRAM ZAMIANY OBRAZOW
20 ; Sinclair ZX SPECTRUM
30 ;(C)Tadeusz Basista 1986
40 ; Start programu 65000
50      ORG 64620
60 PROG      EQU 23635
70 KEYSKA     EQU #028E
80 MKROOM     EQU #1655
90 BUFOR      DEFS 288
100 ;
110 ;Obsługa przerwania
120 $PRZER
130      DI
140      PUSH AF
150      PUSH BC
160      PUSH DE
170      PUSH HL
180      PUSH IX
190      PUSH IY
200      CALL $KLAW
210      JR NZ,PRZER3
220      CALL $ZMIAN
230 PRZER1
240      CALL $KLAW
250      JR Z,PRZER1
260      CALL $ZMIAN
270 PRZER2
280      POP IY
290      POP IX
300      POP HL
310      POP DE
320      POP BC
330      POP AF
340      EI
350      RET
360 PRZER3
370      POP IY
380      POP IX
390      POP HL
400      POP DE
410      POP EC
420      POP AF
430      RST #38
440      EI
450      RET
460
470 Rezerwacji pamieci
480 $REZER
490      LD HL,(PROG)
500      INC HL
510      INC HL
520      PUSH HL
530      LD E,(HL)
540      INC HL
550      LD D,(HL)
560      PUSH DE
570

```

```

2710      JR ADR1
2720      .
2730 $ADRAT      LD A,(EKRAKT)
2740 ADR1      LD DE,#0020
2750      INC A
2760      LD B,A
2770 ADR2      DEC B
2780      JR Z,ADR3
2790      ADD HL,DE
2800      JR ADR2
2810 ADR3      EX DE,HL
2820      RET
2830
2840      Zamiana jednego wiersza
2850
2860 $ZAMLI
2870      LD B,#FF
2880 ZAMLI1     INC B
2890      LD A,B
2900      CP 8
2910      JR Z,ZAMLI5
2920
2930      LD C,#FF
2940 ZAMLI2     INC C
2950      LD A,C
2960      CP #32
2970      JR Z,ZAMLI1
2980
2990      PUSH BC
3000      POP HL
3010      ADD HL,DE
3020
3030      LD A,(WSKZAM)
3040      CP 2
3050      JR Z,ZAMLI4
3060 ;
3070 ZAMLI3     LD A,(HL)
3080      LD (IX),A
3090      INC IX
3100      JR ZAMLI2
3110 ,
3120 ZAMLI4     LD A,(IX)
3130      LD (HL),A
3140      INC IX
3150      JR ZAMLI2
3160 ZAMLI5     RET
3170
3180
3190 $ZAMAT
3200 ;Zamiana atrybutow
3210      EX DE,HL
3220      LD B,32
3230 ZAMAT1     LD A,(WSKZAM)
3240      CP 2
3250      JR Z,ZAMAT3
3260 ,
3270 ZAMAT2     LD A,(HL)
3280      LD (IX),A
3290      INC IX
3300      INC HL
3310      DJNZ ZAMAT1
3320      RET
3330
3340 ZAMAT3     LD A,(IX)
3350      LD (HL),A
3360      INC IX
3370      INC HL
3380      DJNZ ZAMAT1
3390      RET
3400
3410 ;
3420 ;Test nacisn.klawiszy
3430 ;SYMBOL SHIFT + SPACE
3440 $KLAW
3450      CALL KEYSKA
3460      LD A,D
3470      CP 24
3480      RET NZ
3490      LD A,E
3500      CP 32
3510      RET
3520
3530      *** koniec programu ***
3540 ;zmiana licz. linii zer
3550      CALL $MNOZ
3560      POP HL
3570      ADD HL,BC
3580      EX DE,HL
3590      POP HL
3600      LD (HL),E
3610      INC HL
3620      LD (HL),D
3630
3640
3650
3660
3670

```


680	;Zmiana adr markera		1600	PUSH HL
690	LD HL,(PAMKON)		1610	ADD HL,DE
700	PUSH HL		1620	LD PAMKON,HL
710	ADD HL,BC		1630	POP HL
720	LD (PAMKON),HL		1640	INC HL
730			1650	INC HL
740	;Odsun.Basic do gory		1660	INC HL
750	; HL-odkad,BC-ile bajtow		1670	LD (PAMKON),HL
760	POP HL		1680	RET
770	PUSH HL		1690	
780	PUSH BC		1700	\$MNOZ
790	CALL MKROOM		1710	LD A,OBRZEM
800			1720	LD B,A
810	;Wype'nienie pamieci		1730	LD HL,C
820	POP BC		1740	XOR A
830	POP HL		1750	CP B
840	LD E,""		1760	JR Z,MNOZ2
850	REZER1 LD (HL),E		1770	LD DE,288
860	INC HL		1780	ADI HL,DE
870	DEC BC		1790	DJNZ MNOZ1
880	LD A,B		1800	MNOZ2 PUSH HL
890	OR C		1810	POP BC
900	JR NZ,REZER1		1820	RET
910	RET		1830	
920			1840	;Obliczenie adresu danego
930	*****		1850	;wiersza w pamieci obrazu
940	;"START PROGRAMU"		1860	\$USTPA
950	*****		1870	CALL \$MNOZ
960	JR \$MENU		1880	LD HL,(PAMPOC)
970			1890	ADD HL,BC
980	;Parametry zleceń		1900	LD (PAMAKT),HL
990	KODINS DEFB 0		1910	RET
1000	OBRNUM DEFB 0		1920	
1010	EKRPOC DEFB 0		1930	;Zamiana ekranu = pamiecia
1020	EKRST DEFB 21		1940	\$ZMIAN
1030	;kod zlecenia		1950	LD HL,EKRAKT
1040	;nr wiersza obrazu w pam.		1960	LD (HL),0
1050	;nr pocz.wiersza ekranu		1970	CALL \$USTPA
1060	;nr konc.wiersza ekranu		1980	CALL \$LINIA
1070			1990	CALL \$USTPA
1080	;Zmienne robocze		2000	RET
1090	EKRAKT DEFB 0		2010	
1100	WSKZAM DEFB 1		2020	;Zamiana kolej. wierszy
1110	PAMAKT DEFS 2		2030	\$LINIA
1120	PAMPOC DEFS 2		2040	LD HL,EKRAKT
1130	PAMKON DEFS 2		2050	LD A,(EKROST)
1140	;nr aktual.wiersza ekranu		2060	CP (HL)
1150	;wskaz. kierunku zamiany		2070	JR C,LINIA4
1160	;adres aktual.wiersza pam		2080	LD A,(EKROST)
1170	;adres pocz.pamieci obraz		2090	CP (HL)
1180	;adres konc.pamieci obraz		2100	JR C,LINIA2
1190			2110	JR Z,LINIA2
1200	;Ustaw trybu 1 przerwan		2120	JR LINIA3
1210	\$TRYB2		2130	
1220	LD A,#FD		2140	;Linia ekranu do bufora
1230	LD I,A		2150	LINIA2
1240	IM 2		2160	LD IX,BUFOR
1250	RET		2170	LD A,1
1260			2180	LD (WSKZAM),A
1270	DEFS 2		2190	CALL \$ADRLI
1275	;UWAGA ! Ponizsze slowo		2200	CALL \$ZAMLI
1276	;musi miec lokacje #FDEF		2210	LD HL,#5800
1280	DEFW \$PRZER		2220	CALL \$ADRAT
1290			2230	CALL \$ZAMAT
1300	;Ustaw trybu 1 przerwan		2240	
1310	\$TRYB1		2250	;Pamiec na ekran
1320	IM 1		2260	LD IX,(PAMAKT)
1330	RET		2270	LD A,2
1340			2280	LD (WSKZAM),A
1350	\$MENU		2290	CALL \$ADRLI
1360	LD A,(KODINS)		2300	CALL \$ZAMLI
1370	CP 0		2310	LD HL,#5800
1380	JR Z,\$INICJ		2320	CALL \$ADRAT
1390	CP 1		2330	CALL \$ZAMAT
1400	JR Z,\$TRYB1		2340	
1410	CP 2		2350	;Bufor do pamieci
1420	JR Z,\$TRYB2		2360	LD DE,(PAMAKT)
1430	CP 3		2370	LD HL,BUFOR
1440	JR Z,\$ZMIAN		2380	LD BC,288
1450	CP 4		2390	LDIR
1460	JR Z,\$REZER		2400	
1470	RET		2410	;Adres nastepnego wiersza
1480			2420	LD HL,(PAMAKT)
1490	;Odczytanie poczatku i		2430	LD DE,288
1500	;konca pamieci obrazow		2440	ADD HL,DE
1510	\$INICJ		2450	LD (PAMAKT),HL
1520	LD HL,(PROG)		2460	
1530	INC HL		2470	LINIA3 LD HL,EKRAKT
1540	INC HL		2480	INC (HL)
1550	PUSH HL		2490	JR LINIA1
1560	LD E,(HL)		2500	LINIA4 RET
1570	INC HL		2510	
1580	LD D,(HL)		2520	\$ADRLI
1590	POP HL		2530	;Oblicz adresu poczatku

```

00000000 THEN GO TO 110
00000001 THEN GO SUB 00000000 TO 110
00000002 JPN# 00 SUB 00 TO 110
00000003 "J" THEN GO SUB 00 GO TO 110
00000004 "N" THEN LET W=W+1 W=W+1*(W=1 TO
00000005 "V" THEN GO SUB 00 TO
00000006
00000007
00000008
00000009
00000010
00000011
00000012
00000013
00000014 #1 AT 1.0 " "
00000015 0 OR X 255 THEN GO TO 00000016
00000016 #1 AT 1.0 "V=" V
00000017 0 OR Y 17 THEN GO TO 00000018
00000018 RETURN
00000019
00000020
00000021
00000022
00000023
00000024
00000025
00000026
00000027
00000028
00000029
00000030
00000031
00000032
00000033
00000034
00000035
00000036
00000037
00000038
00000039
00000040
00000041
00000042
00000043
00000044
00000045
00000046
00000047
00000048
00000049
00000050
00000051
00000052
00000053
00000054
00000055
00000056
00000057
00000058
00000059
00000060
00000061
00000062
00000063
00000064
00000065
00000066
00000067
00000068
00000069
00000070
00000071
00000072
00000073
00000074
00000075
00000076
00000077
00000078
00000079
00000080
00000081
00000082
00000083
00000084
00000085
00000086
00000087
00000088
00000089
00000090
00000091
00000092
00000093
00000094
00000095
00000096
00000097
00000098
00000099
00000100
00000101
00000102
00000103
00000104
00000105
00000106
00000107
00000108
00000109
00000110
00000111
00000112
00000113
00000114
00000115
00000116
00000117
00000118
00000119
00000120
00000121
00000122
00000123
00000124
00000125
00000126
00000127
00000128
00000129
00000130
00000131
00000132
00000133
00000134
00000135
00000136
00000137
00000138
00000139
00000140
00000141
00000142
00000143
00000144
00000145
00000146
00000147
00000148
00000149
00000150
00000151
00000152
00000153
00000154
00000155
00000156
00000157
00000158
00000159
00000160
00000161
00000162
00000163
00000164
00000165
00000166
00000167
00000168
00000169
00000170
00000171
00000172
00000173
00000174
00000175
00000176
00000177
00000178
00000179
00000180
00000181
00000182
00000183
00000184
00000185
00000186
00000187
00000188
00000189
00000190
00000191
00000192
00000193
00000194
00000195
00000196
00000197
00000198
00000199
00000200
00000201
00000202
00000203
00000204
00000205
00000206
00000207
00000208
00000209
00000210
00000211
00000212
00000213
00000214
00000215
00000216
00000217
00000218
00000219
00000220
00000221
00000222
00000223
00000224
00000225
00000226
00000227
00000228
00000229
00000230
00000231
00000232
00000233
00000234
00000235
00000236
00000237
00000238
00000239
00000240
00000241
00000242
00000243
00000244
00000245
00000246
00000247
00000248
00000249
00000250
00000251
00000252
00000253
00000254
00000255
00000256
00000257
00000258
00000259
00000260
00000261
00000262
00000263
00000264
00000265
00000266
00000267
00000268
00000269
00000270
00000271
00000272
00000273
00000274
00000275
00000276
00000277
00000278
00000279
00000280
00000281
00000282
00000283
00000284
00000285
00000286
00000287
00000288
00000289
00000290
00000291
00000292
00000293
00000294
00000295
00000296
00000297
00000298
00000299
00000300
00000301
00000302
00000303
00000304
00000305
00000306
00000307
00000308
00000309
00000310
00000311
00000312
00000313
00000314
00000315
00000316
00000317
00000318
00000319
00000320
00000321
00000322
00000323
00000324
00000325
00000326
00000327
00000328
00000329
00000330
00000331
00000332
00000333
00000334
00000335
00000336
00000337
00000338
00000339
00000340
00000341
00000342
00000343
00000344
00000345
00000346
00000347
00000348
00000349
00000350
00000351
00000352
00000353
00000354
00000355
00000356
00000357
00000358
00000359
00000360
00000361
00000362
00000363
00000364
00000365
00000366
00000367
00000368
00000369
00000370
00000371
00000372
00000373
00000374
00000375
00000376
00000377
00000378
00000379
00000380
00000381
00000382
00000383
00000384
00000385
00000386
00000387
00000388
00000389
00000390
00000391
00000392
00000393
00000394
00000395
00000396
00000397
00000398
00000399
00000400
00000401
00000402
00000403
00000404
00000405
00000406
00000407
00000408
00000409
00000410
00000411
00000412
00000413
00000414
00000415
00000416
00000417
00000418
00000419
00000420
00000421
00000422
00000423
00000424
00000425
00000426
00000427
00000428
00000429
00000430
00000431
00000432
00000433
00000434
00000435
00000436
00000437
00000438

```

Wywołanie i parametry procedury

Każde wywołanie procedury realizujemy instrukcją RANDOMIZE USR R, gdzie $R = 65000$. Rodzaj zlecenia realizowanego przez procedurę określamy instrukcją POKE $R + Z$, n (gdzie $n = 0, 1, 2, 3, 4$). Parametry zleceń wprowadzamy instrukcją POKE w komórki $R + 3$, $R + 4$, $R + 5$. Procedura realizuje następujące zlecenia:

a) $n = 0$ Inicjacja procedury. Zostaje zapamiętany adres początku i końca obszaru pamięci obrazów. Obszar ten będzie rezerwowany w **REM** w pierwszej linii programu **BASIC**, nie należy więc tej linii usuwać z programu.

b) $n = 4$ POKE R+3,k Rezerwacja obszaru pamięci ■■ k wierszy ekranu. W linii I (REM) zostanie zarezerwowanych $k \times 288$ bajtów.

c) $n = 3$ POKE R+3,k POKE R+4,m POKE R+5,n. Wiersze obrazu od m do n zostaną zamienione z pamięcią obrazu od numeru rezerwacji k. Uwaga! Pierwszy wiersz w pamięci ma numer k = 0, ponadto $0 \leq m \leq n \leq 23$.

d) $n = 2$ Uruchomienie trybu 2 przerwań.

e) $\eta = 1$ Uruchomienie trybu 1 przerwań.

Uwagi:

- 1) Rezerwacji pamięci można dokonywać wielokrotnie. Kolejne obszary będą rezerwowane za już istniejącymi.
- 2) W przypadku współpracy z urządzeniami zewnętrznymi oraz przy zakończeniu programu zaleca się przywrócenie trybu I przerwań.
- 3) Zaleca się zmianę numeru 1 linii Basic zawierającej REM na numer 0. Można to osiągnąć wykonując zlecenie:
POKE PEEK 23635 + 256 * PEEK 23636 + 1, 0

Ilustracją prostego wykorzystania procedury jest poniższy program demonstracyjny:

```

1 REM
2 REM Program demonstracyjny
3 REM (C) Tadeusz Basista
4
10 CLEAR 64619: LOAD "DOKAZY M/C"CODE 64908:443
12 BORDER 7: PAPER 7: INK 0: CLS
20 LET R=65000: RANDOMIZE USR-R
30 GO SUB 400: GO SUB 500
40 PHASE 300: GO SUB 600
50 GO SUB 700: GO SUB 800
60
100 REM Program malowania
102 BORDER 0: PAPER 0: INK 7: CLS: POKE 23658,8
104 LET W=0: GO SUB 200
110 PLOT OVER W,X,Y
112 PRINT #1:AT 0,0: INVERSE W;"X=";X:TAB 9;"Y=";Y
120 LET I$=INKEY$: IF I$="" THEN GO TO 120
122 IF I$="F" THEN LET Y=Y+1*(X<255): GO TO 110
124 IF I$="O" THEN LET X=X-1*(X>0): GO TO 110
126 IF I$="Q" THEN LET Y=Y+1*(Y<175): GO TO 110
128 IF I$="A" THEN LET Y=Y-1*(Y>0): GO TO 110

```

Opis programu źródłowego w assemblerze

Wszystkie procedury wewnętrzne mają etykiety rozpoczynające się znakiem \$. Wykorzystano ponadto dwie procedury zewnętrzne ■ ROM-u opisane w liniach 70,80. Pierwsza z nich testuje klawiaturę. Po wywołaniu w rejestrze E znajduje się wartość 255, jeśli nie wciśnięto żadnego klawisza lub wartość 0—39, jeśli klawisz został wciśnięty. W przypadku, gdy użyto ponadto klawisza funkcyjnego (CAPS lub SYMBOL SHIFT), jego kod znajdzie się w rejestrze D. W interesującym nas przypadku rejestry powinny zawierać $D = 24$ $E = 32$. Druga procedura rezerwuje miejsce w programie BASIC. Do pary HL wpisujemy adres pierwszego rezerwowanego bajtu, do BC liczbę bajtów. Po jej wywołaniu program i zmienne zostają przesunięte do góry (w stronę wyższych adresów), ■ odpowiednie zmienne systemowe uaktualnione. W naszym przypadku rezerwowane jest miejsce za REM w pierwszej linii programu. Wykorzystywana jest tu zmienna systemowa PROG zawierająca adres pierwszej linii programu BASIC. Adres ten równy zwykle 23755 może ulec automatycznej zmianie, w wypadku użycia niektórych urządzeń zewnętrznych, np. w przypadku korzystania z microdrive wynosi 23813.

Począwszy od adresu lokacji programu jest rezerwowany obszar pamięci o długości 288 bajtów. Zwróćmy ponadto uwagę na to, że opisywane w liniach 990—1130 zmienne mają różną długość. Wszystkie zmienne opisujące parametry zleceń są jednobajtowe.

Program jest uruchamiany od adresu 65000. Po skoku do menu jest testowana wartość zmiennej

KODINS, po czym jest realizowany odpowiedni podprogram. Bliższego wyjaśnienia wymaga zlecenie zamiany obrazu realizowane przez podprogram \$ZMIAN. Najpierw zostanie wyznaczony przez procedurę \$USTPA adres zadanego wiersza w pamięci obrazów, a następnie wywoływana jest zasadnicza procedura \$LINIA. Dokonuje ona zmian kolejnych wierszy ekranu.

Zamiana każdego wiersza odbywa się w trzech etapach. Najpierw wiersz ekranu jest przesyłany do bufora, następnie wiersz w pamięci jest przesyłany na ekran i na koniec wiersz z bufora do pamięci. W pierwszym i drugim etapie ze względu na nieliniową organizację ekranu wywoływane są procedury \$ADRLI i \$ADRAT wyznaczające adresy ekranowe początku wiersza i jego atrybutów. Bezpośredniej zamiany bajtów jednego wiersza dokonują procedury \$ZAMLI i \$ZAMAT. Kierunek przesyłania wyznacza zmienna WSKZAM. W trzecim etapie wiersz w buforze jest już uporządkowany i wystarczy przesłać go do pamięci rozkazem LDIR. Po dokonaniu zamian wszystkich wierszy adres aktualnego odczytu pamięci jest ustawiany z powrotem na początku zadanego wiersza. Kolejne wykonanie zlecenia zamiany z identycznymi parametrami spowoduje powrót do stanu wyjściowego na ekranie.

W przypadku użycia trybu przerwań 2 obsługę zamiany obrazów przejmie automatycznie procedura \$PRZER. Oczywiście przed uruchomieniem tego trybu należy ustawić sensowne parametry zamiany. Naciśnięcie klawiszy SYMBOL SHIFT+SPACE spowoduje pierwszą zmianę obrazu, a ich puszczenie drugą. Wyjaśnienie tego zjawiska wymaga kilku dodatkowych informacji.

Tryby przerwań

Interpreter BASIC-a na Spectrum wykorzystuje tryb 1 przerwań. Jest on zawsze ustawiany po wykonaniu funkcji RESET. W trybie tym w momencie wystąpienia przerwania (impulsy takie generuje co 20 ms ULA) następuje skok do programu obsługi przerwania pod adresem 38H. Tutaj znajduje się podprogram obsługi, który między innymi testuje klawiaturę i odpowiednio modyfikuje zmienne systemowe (np. LAST-K). Dzieje się tak zawsze, o ile przerwania maskowalne są włączone (szczegóły w art. R. Wacławka „Zegar cyfrowy w ZX Spectrum”).

Procedura obsługi przerwania przede wszystkim

wyłącza przerwania, a następnie przechowuje w stosie rejestry i sprawdza, czy nastąpiło naciśnięcie interesujących nas klawiszy (SSHIFT+SPACE). Jeśli nie, to odtwarza rejestry i odsyła procesor do normalnej obsługi przerwania, a jeśli tak, to najpierw realizuje własne zadania. Po ich wykonaniu następuje skok do normalnej obsługi przerwania.

Redakcji:

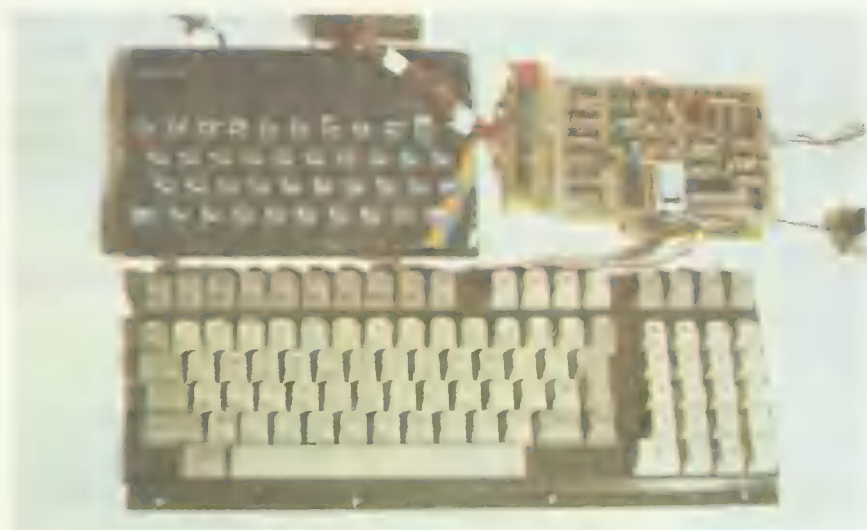
Drugi typ przerwań mikroprocesora Z-80 umożliwia zrealizowanie operacji bardzo trudnych lub niemożliwych do wykonania przy pomocy jedynie środków programowych. Przykładem może być opisany powyżej program zamiany obrazów, zupełnie nie ingerujący w oprogramowanie rezydujące aktualnie w pamięci komputera. Innym przykładem może być zrealizowanie bufora danych wprowadzanych z klawiatury — niektóre programy nie radzą sobie z dostatecznie szybkim przetwarzaniem informacji (np. popularny edytor Tasword) i przy zbyt szybkim jej wprowadzaniu następuje gubienie znaków. Niestety, w literaturze, nawet dość poważnej, znaleźć można wiele nieścisłości na temat mechanizmu pobierania adresu podprogramu obsługi przerwania w trybie 2. Przede wszystkim dotyczy to młodszego bajtu adresu, pod którym umieszczono młodszą bajt adresu programu obsługi przerwania (czyli wektora przerwania). W literaturze (np. praca zbiorowa „Modułowe systemy mikrokomputerowe”) spotyka się stwierdzenia, że procesor pobiera w chwili potwierdzenia przerwania (w trybie drugim oczywiście) młodszą bajt adresu wektora przerwania z zaniedbaniem najmłodszego bitu — jest on jakoby ustawiany na zero. Tymczasem nie jest to prawda — procesor pobiera z linii danych pełny bajt, składany następnie z zawartością rejestru przerwania I. A zatem w przypadku ZX Spectrum nie występującego specjalnych (nietypowych) urządzeń zewnętrznych z linii danych, podpiętych do +5 V przez odpowiednie rezystory, odczytany zostanie bajt FFH, a nie FEH. Przykładowo, dla zawartości rejestru I równej 80H adres wektora przerwania umieścić należy w pamięci pod adresami 80FFH (młodszą bajt) i 8100H (starszą bajt).

W SPRAWIE ARTYKUŁU „PROBLEM COLLATZA I KOMPUTER” Z NUMERU „MŁODEGO TECHNIKA” Z KWIETNIA 1986

Ponieważ otrzymałem od Państwa listy dotyczące problemu jaki przedstawiłem w szóstym numerze „Młodego Technika”, a niestety, co przepraszam, nie na wszystkie udzieliłem odpowiedzi, chciałbym uczynić to teraz. W większości Państwa listów, jeżeli nie wszystkich, znalazłem informacje o rozwiązaniu przez Państwa problemu Collatza, a jednocześnie pytają mnie Państwo o dalsze.

Ponieważ to nie ja jestem twórcą tego problemu ani nie ja ufundowałem nagrodę za jego rozwiązanie chciałbym odesłać Państwa do artykułu, który szeroko o nim traktuje. Jest to: „American Mathematical Monthly” z stycznia 1985 roku, „The 3x+1 problem and its generalizations” — J. C. Lagarias.

Adam Czeżowski



Jak z ZX SPECTRUM zrobić komputer?

część I

Grzegorz Lalol

Jak z ZX Spectrum zrobić komputer? Pytanie na pozór banalne, lecz każdy, kto trochę na komputerze tym popracował, zauważy w nim głębszy sens. Maszyna ta chcąc nie chcąc stała się najbardziej popularnym i najlepiej oprogramowanym mikrokomputerem domowym w Polsce, głównie z racji ceny, ■ także niemniej do niedawna popularności na Zachodzie. Wyposażone Spectrum ma wielu wrogów: zarzucają oni mu ograniczone możliwości sprzętowe, dużą awaryjność, niewygodną obsługę, ■ także znaczący wpływ na niewłaściwe ukierunkowanie komputerowej edukacji naszej młodzieży (jest ona jakoby bardziej zabawą, niż drogą do profesjonalnej informatyki). Wiele z tych argumentów rzeczywiście odpowiada stanowi faktycznemu, ale czy przez to konieczne trzeba od razu sprzęt ten skierować na wysypiska śmieci? Nie wdając się tutaj w polemikę z zarzutami, co lub kto kieruje naszą młodzież na niewłaściwe tora mikrokomputerowej edukacji nie możemy przecież nie wziąć pod uwagę stanu faktycznego sytuacji sprzętowej w kraju. Stąd też na łamach „InforMika” kontynuujemy w tym momencie cykl materiałów opisujących różne przeróbki ZX Spectrum poprawiające jego możliwości funkcjonalne oraz komfort pracy — są one wynikiem doświadczeń ludzi, którzy chcą coś zrobić dla poprawy nie najlepszej przecież sytuacji w zakresie sprzętu. Wykonanie niektórych przeróbek wiąże się niestety z pewnym nakładem pracy, czasem trzeba uciec się do „prywatnego” importu podzespołów (tych najjańszych — korzyst-

niejszych do zakupu za granicą) — są to niestety realia, których nie unikniemy (choć jest możliwe w przypadku oprogramowania). Mimo wszystko uważam jednak, że warto włożyć trochę pracy w udoskonalenie naszych Spectrum — efekty powinny być całkiem niezłe. Przy okazji zachęcam wszystkich, którzy samodzielnie dokonali jakichś przeróbek w ZX Spectrum, do podzielenia się doświadczeniami i innymi — napiszcie, ■ ciekawy materiał — pewnością opublikujemy.

Część I

Budujemy profesjonalną klawiaturę

Klawiatura jest jednym z najważniejszych elementów mikrokomputera. Umożliwia ona dialog ■ maszyną, bezpośrednio wpływa ■ komfort pracy, szybkość zmęczenia, ilość popełnianych błędów itd. Niestety, praca ■ kompilatorami języków wyższego rzędu czy edytorami tekstu jest co najmniej utrudniona. Wielu posiadaczy Spectrum dobudowuje klawiaturę łączoną równolegle ze standardową wykonaną w oparciu o zestyki kontaktowe — poprawia to nieco jej parametry pracy (głównie trwałość), lecz nie usuwa kłopotliwej sekwencji włączania trybu EXT, operowania klawiszami SHIFT itd. Poniżej opisujemy konstrukcję pozbawioną tych wad, wykorzystującą praktycznie każdą klawiaturę o 16 × 6. Oryginalnie układ jest przystosowany do klawiatury będącej obecnie

w RFN w wyprzedaży (cena ok. 10 DM), ■ pochodzącej z mało znanego modelu Commodore 610. Oczywiście sztywne przywiązanie do tej klawiatury nie jest konieczne — wykorzystanie innej (o innym ułożeniu klawiszy w matrycy) wymaga jedynie zmiany danych do zapisania w EPROM-ie. Klawiatura ta ponadto jest dołączana do każdego Spectrum bez dokonywania jego przeróbek, ■ nawet otwierania — układ łączymy ■ komputerem za pomocą złącza krawędziowego. Niestety, wiąże się to ■ niemałym stopniem skomplikowania układu, lecz chyba warto — osiągnięte efekty są naprawdę niezłe.

Na wstępie omawiania konstrukcji przypomnijmy, w jaki sposób w Spectrum jest dokonywany odczyt klawiatury. Klawiatura licząca 40 klawiszy jest połączona w matrycę ■ × 5. Oznacza to, że zestyk każdego ■ 40 klawiszy zawiera jedną z ■ linii wybierania tzw. półrzędu ■ jedną ■ 5 linii kolumn. Owych ■ linii wybierania półrzędów jest połączonych z ośmioma starszymi liniami adresowymi (A8 — A15; przez diody). Przyporządkowanie klawiszy jest takie, że każda linia półrzędu łączy 5 klawiszy leżących na lewo lub na prawo od środka każdego rzędu. Pozostałych 5 linii dekodujących stan klawiatury łączy po ■ klawiszy, po 1 ■ każdego półrzędu. Stan tych linii może być odczytywany przy pomocy portu o adresie 254 zawartym fizycznie w układzie ULA, na 5 młodszych bitach szyny danych. Przyporządkowanie linii jest takie, że klawiszom zewnętrznym każdej grupy odpowiada linia D0, idąc do wewnątrz D1 itd. do D4.

Przyporządkowanie półrzędów do linii adresowych jest następujące:

- linia A8 — półrzęd od CAPS SHIFT do V
- linia A9 — półrzęd od A do G itd...
- linia A14 — półrzęd ENTER do H
- linia A15 — półrzęd od SPACE do ■

Tak więc np. klawiszowi T odpowiada linia A10 i D4, klawiszowi K — A14 i D2. Każdorazowo dekodowany jest niski stan jednej ■ linii D0 — D4, gdyż w czasie odczytu klawiatury tylko jedna ■ linii A8 — A15 ustawiana jest na 0 i naciśnięcie któregośkolwiek klawisza powoduje pojawienie się zera logicznego na okreslo-nej z 5 linii odczytu (układ ULA pełni w tym momencie tylko funkcję wzmacniaczy i bufora magistrali adresowanego jako urządzenie zewnętrzne o adresie 254).

Wiemy zatem już, jak jest dekodowany stan klawiatury — przy pomocy portu 254 oraz starszego bajtu adresowego. Można zatem bez większego trudu skonstruować układ, który na podstawie stanu linii A8 — A15 przy odczycie portu 254

Wspomnieliśmy na początku, że proponowany układ wykorzystuje w wersji modelowej klawiaturę zakupioną na wyprzedzi — RFN. Klawiatur tych jest obecnie w Polsce już sporo, ■ dla informacji: kupić je można w RFN w sklepach firmy Volkner. Klawiatura ta posiada 94 klawisze działające na zasadzie zwierania ścieżek za pomocą kształtki z gumy przewodzącej. Klawisze te (identyczne, jak w Commodore C16 i C64) mają dobre prowadzenie i są bardzo trwałe. Zestyki klawiszy ułożone są w matrycę 6 × 6 — rys. 1. Dużą zaletą klawiatury tej jest wydzielony blok numeryczny, klawisze sterowania kursorem, trybem pracy komputera oraz 10 klawiszy funkcyjnych — wykorzystując dwa klawisze SHIFT (normalny i CTRL — u nas: funkcyjne) można bez większego problemu na klawiszach umieścić wszystkie funkcje i znaki ZX Spectrum wywoływane we wszystkich trybach. Dzięki specjalnej konstrukcji interfejsu klawiatury nie jest konieczne stosowanie sekwencji EXT + klawisz — funkcja EXT jest generowana automatycznie.

Podstawowym blokiem jest zespół licznika i układu tzw. przeglądania matrycy klawiatury. Licznik zlicza modulo 96 (czyli 16×6), przy czym młodsze 4 bity wybierają jedną z 16 kolumn, a starsze 3 — jeden z 6 wierszy. W skład licznika wchodzi układ 7493 (US21) oraz trzy 7472 (US25-27). Dekoder 74154 (US25-27) wybiera poszczególne kolumny poprzez diody oddzielające, natomiast odczyt wiersza jest dokonywany poprzez wzmacniacze (wtórnik) W1- W6 i multiplexer 74151 (US19). W stanie spoczynkowym (nie jest naciśnięty żaden klawisz) wiersze mają potencjał wysoki (rezystory 47 kOm do ± 12 V). Po naciśnięciu klawisza przy wybraniu odpowiedniej kolumny jeden z wierszy przyjmuje stan niski, odczytywany następnie przy odpowiednim stanie starszych 3 bitów licznika (pełny cykl licznika powtarzany jest ok. 60 razy na sekundę). Przy odczycie linii tej zero logiczne jest podane przez układ opóźniający na wejście bramki B17.3 (pierwsza liczba określa nr układu scalonego, druga nr bramki lub przerzutnika w układzie) i dalej po negacji odblokowuje monowibrator M13.2. Monowibrator ten jest wyzwany następnie przez sygnał z generatora (B27.1, B27.2, B20.4) tak długo, dopóki nie ustąpi jedynka z jego wejścia B (jest to monowibrator z tzw. podtrzymaniem). Jednocześnie zablokowany zostaje licznik (bramka B17.2). Układ różniczkujący na wej-

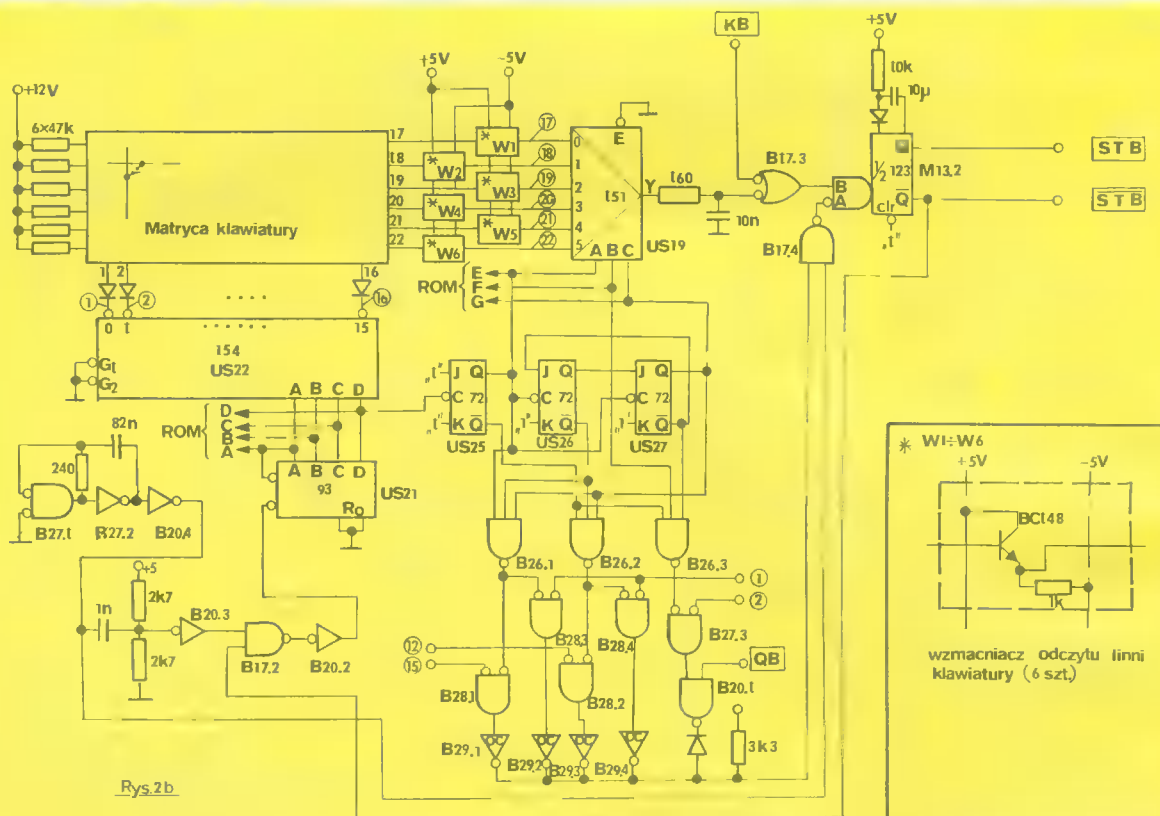
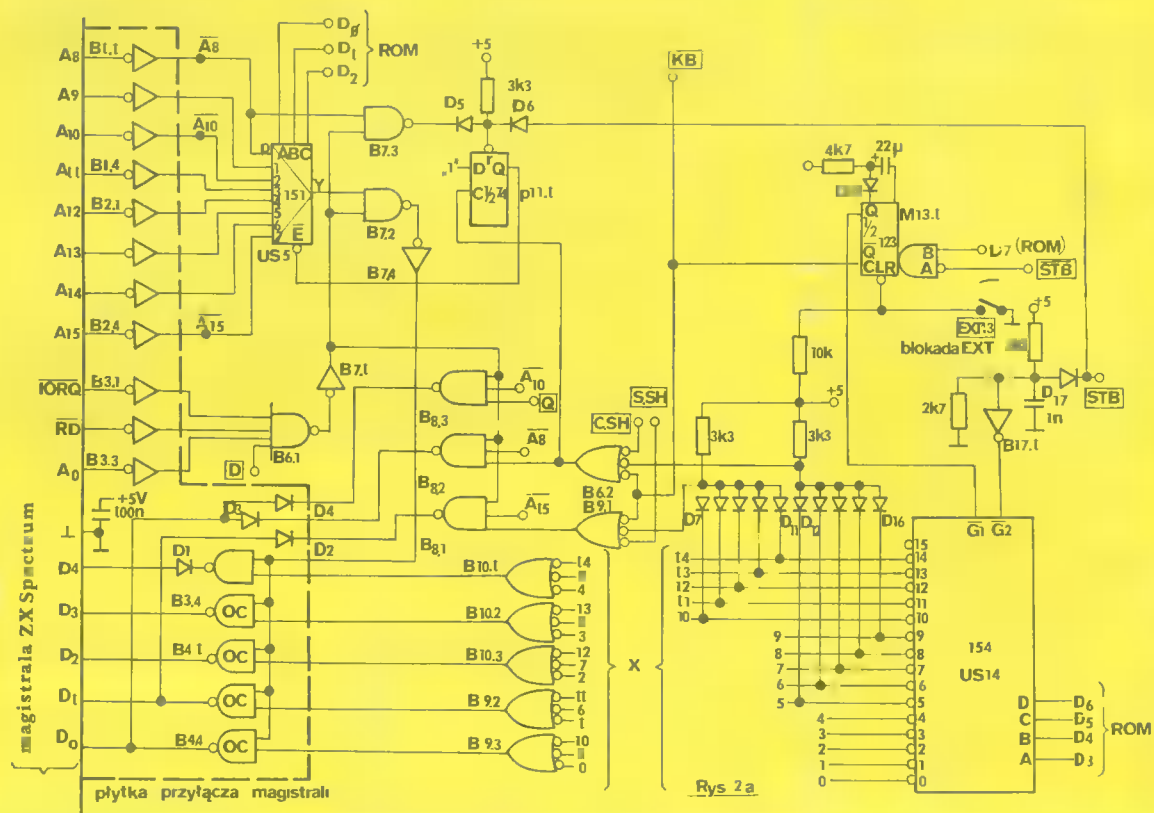
Impulsy wyzwalające monowibrator są podawane przez bramkę B17.4 — istnieje możliwość ich zablokowania przez układ bramek podłączony do jej drugiego wejścia. Blokada ta jest wymagana dla zdekodowania stanu klawiszy SHIFT i FUN (oryginalny CTRL), naciskanych jednocześnie z innymi klawiszami — w tym przypadku nie można przecież blokować dalszego przeglądania klawiatury. W proponowanym układzie klawiszy nie przerywających przeglądania klawiatury jest 5 klawisz SHIFT, FUN, CAPS SHIFT, SYMBOL SHIFT (dwa ostatnie sterują bezpośrednio funkcjami klawiatury Spectrum) oraz Q (w niektórych programach jest wykorzystywany jako dodatkowy SHIFT, tu z możliwością wyłączenia blokady). Blokada występuje wtedy, gdy zostanie zdekodowana koincydencja wyboru określonego wiersza i kolumny klawiatury. Poszczególne sygnały blokady są sumowane „na drucie” za pomocą bramek typu *Open Collector* (w tym jedna przerobiona ze standardowej za pomocą diody).

Klawisze nie blokujące przeglądania klawiatury muszą jednak być jakos dekodowane — do tego celu służy fragment na rys. 2c. Poszczególne przerzutniki (typu D — 74) są strobowane sygnałami

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
17	F1	F2	F3	F4	F5	F6	F7	F8	F9	F10		*	CLR HOME	RVS OFF	NORM GRAPH	RUN STOP
18	ESC	1	2	3	4	5	7	8	9	0	\pm	*	? *	CE *	* *	/ *
19	TAB	Q	W	E	R	6	U	I	O	-			7	8	9	- *
	n.c.	A	S	D	T	Y *	J	K	L	P]	INS DEL	4	5	6	+ *
21	SHIFT	Z *	X	F	G	H	M	,	;	[RET	C = *	1	2	3	ENTER
	CTRL	n.c.	C	V	B	N	SPACE	.	/	"	π	n.c.	0	.	00 *	n.c.

[illegible]

* –zmiana znaczenia klawisza wykonania modelowego
n.c.–niewykorzystany styk

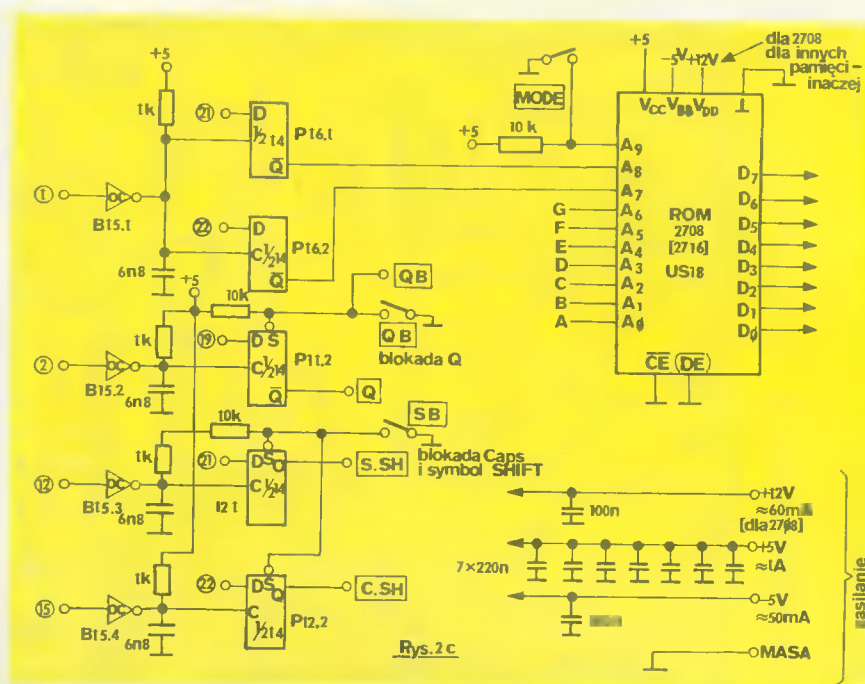


wyboru kolumny, z niewielkim opóźnieniem koniecznym do kompensacji czasu propagacji przez linie klawiatury i wzmacniacze. Dane dla przerzutników są pobierane z wyjść wzmacniaczy wiersza klawiatury. Na schemacie widać przełączniki blokujące działanie klawiszy CAPS i SYMBOL SHIFT oraz Q (normalnie powinien być zablokwany!). Natomiast wyjścia sygnałów SHIFT i FUN SHIFT są podane bezpośrednio na wejście adresowe pamięci ROM, razem ze stanem licznika (odpowiada kodowi naciśniętego klawisza) i stanem dodatkowej linii MODE, pozwalającej wykorzystać ewentualnie inne przyporządkowanie funkcji do klawiszy.

Siedem bitów podanych na pamięć ROM określa numer naciśniętego klawisza poszerzony o dwa bity informacji o SHIFT-ach. A zatem jeżeli przyjąć, że może być naciśnięty jeden z SHIFT-ów lub żaden, to otrzymujemy trzy możliwe do zakodowania znaki przypadające na jeden klawisz (naciśnięcie dwóch SHIFT-ów oraz trzeciego klawisza może w niektórych sytuacjach wywołać niejednoznaczność odczytu stanu klawiatury — nie dotyczy to CAPS SHIFT i SYMBOL SHIFT. Na każdy znak przypada w tym przypadku jeden bajt dostępny na wyjściu ROM-u — jest on dekodowany w układzie przedstawionym na rys. 2a.

Do właściwego podania informacji na linie danych potrzebnych jest kilka informacji: sygnał odczytu portu 254, numer wyzerowanej linii starszego bajtu adresowego, numer linii danych, którą należy wyzerować oraz informacja o naciśniętym SHIFT-cie (oczywiście SHIFT-cie Spectrum, czyli CAPS lub SYMBOL). Sygnał odczytu portu 254 generuje bramka B6.1 (bramki B1.x, B2.x i B3.x spełniają funkcję buforów — są one typu LS — a ponadto umożliwiają odsunięcie interfejsu od magistrali na odległość większą od kilkunastu cm). Numer wyzerowanej linii starszego bajtu adresowego, przy której należy wystawić dane na linie danych, wybiera multiplexer US5, na podstawie stanu 3 najmłodszych bitów słowa pamięci ROM — bity te kodują zatem numer półrzędu klawiatury Spectrum. W przypadku zgodności otwierane są bramki OC B4.1—B4.4 i B3.4 (z diodą).

Kolejne 4 bity słowa pamięci ROM kodują numer klawisza w półrzędzie — jest ich w każdym 5. Dodatkowo należy jednak podać informację o naciśnięciu SHIFT-ów. Zrealizowano to w ten sposób, że liczba kodowana przez owe 4 bity z przedziału 0—4 koduje klawisz bez SHIFT-ów, z przedziału 5—9: z CAPS SHIFT, a z przedziału 10—14: z SYMBOL SHIFT (stan 15 określa brak naciśnięcia klawisza). W ten sposób optymalnie wykorzystano te 4 bity. Realizacja dekodowania jest przeprowadzona w oparciu o dekodery US14 i zestaw bramek (B10.x i B9.2 3) oraz zespół diod generujących sygnał odpowiadający odpowiedniemu SHIFT-owi (diody D7—

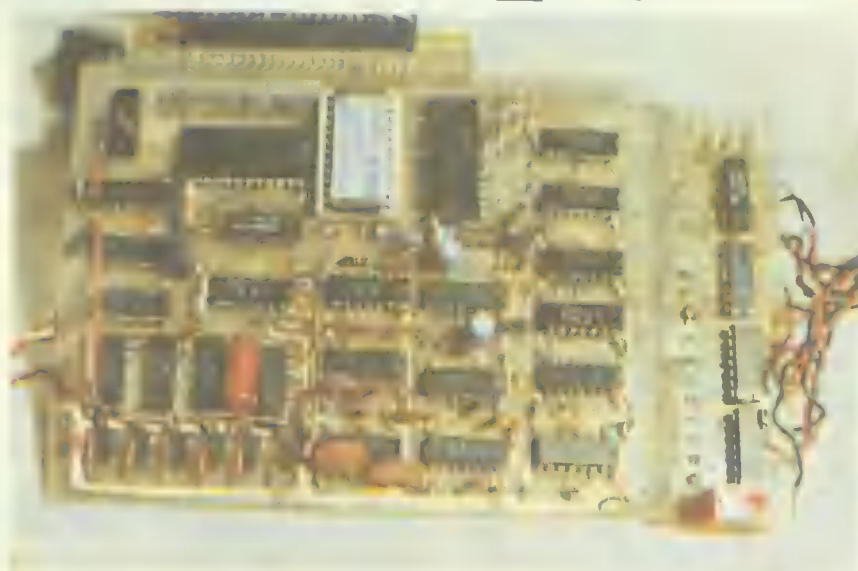


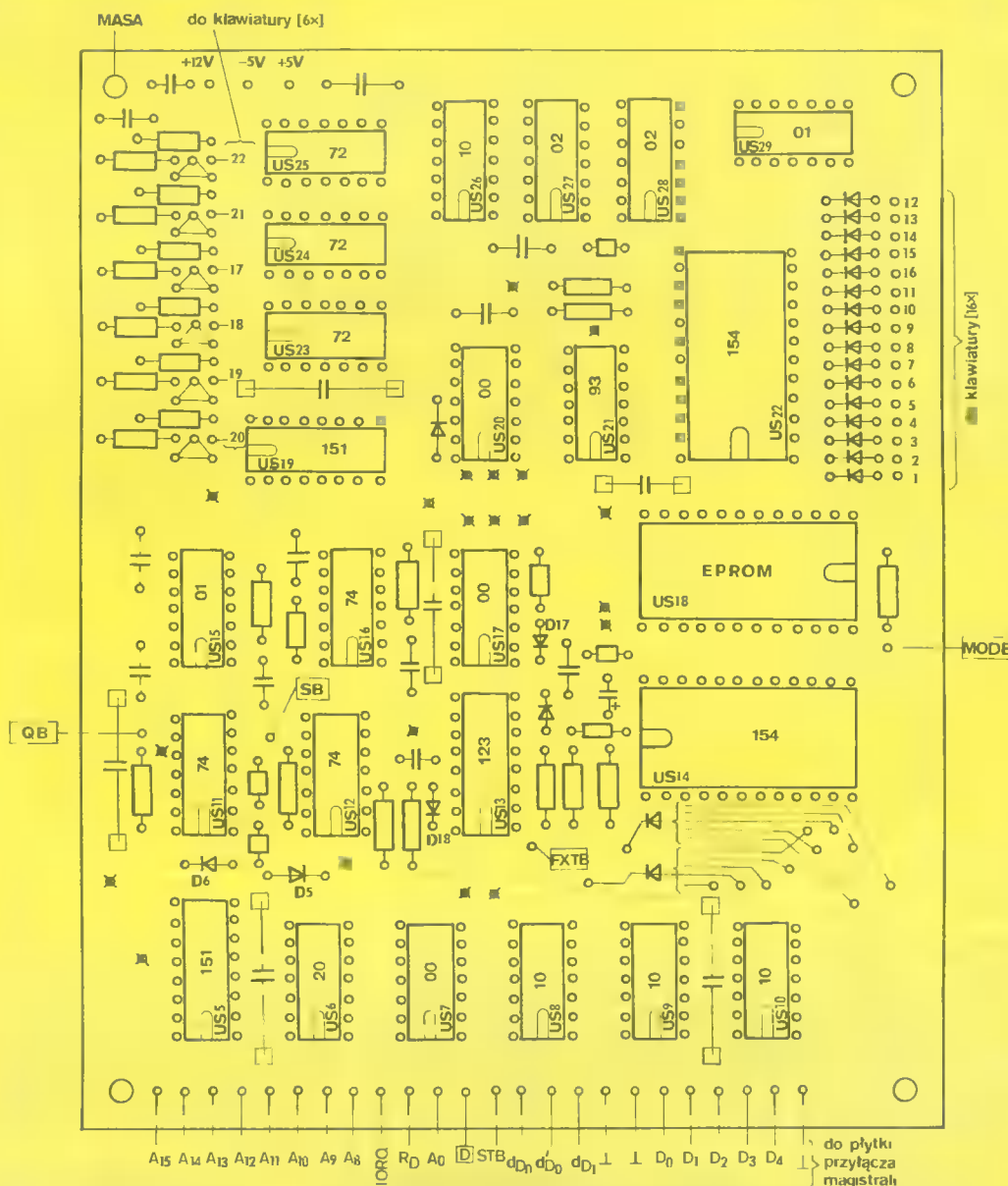
—D16). W stanie spoczynkowym dekodery nie jest odblokowany (sygnały G1 i G2) — uruchamiany jest dopiero w momencie odczytu klawisza (sygnał z monowibratora M13.2 — oznaczony STB). Dopiero w tym momencie jest uaktywnione określone wyjście dekodera i podana informacja na linie danych. W przypadku niewykorzystania funkcji koduje się stan 15 — nie wywołuje to żadnej zmiany na magistrali danych. Układ opóźniający z diodą D17 zapewnia kompensację czasu dostępu pamięci ROM i pozostałych układów.

Pozostał nam jeszcze jeden bit słowa pamięci ROM — koduje on konieczność wygenerowania sygnału EXT (bit D7). W przypadku jego ustawienia uruchamiany jest monowibrator M13.1, blokujący klawiaturę na dodatkowy okres

(ok. 30 ms) i wystawiający na szynę danych oba SHIFT-y jednocześnie. Na ten czas musi być oczywiście zablokwany dekodery US14 (wejście G1). Ze względu na fakt, że wiele kompilatorów języków wyższego rzędu nie akceptuje sygnału EXT, wprowadzono przełącznik blokujący jego automatyczne wystawianie — oznaczony EXT B.

Oba klawisze SHIFT z ZX Spectrum oraz litera Q są generowane przy pomocy bramek B8.x — wykrywają one fakt równoczesnego wybrania odpowiedniej linii starszego bajtu adresowego, zaadresowania interfejsu oraz strobu danego sygnału i przez diody D2—D4 wymuszają zero na odpowiedniej linii. Bramki B6.2 i B9.1 sumują żądania wystawienia SHIFT-ów





Rys. 3a PŁYTKA Drukowana - ROZMIESZCZENIE ELEMENTÓW - WIDOK OD STRONY MONTAŻU

WYMIARY PŁYTKI: 147,5 x 117 mm

— łączenie ścieżek strony montażu i strony lutowania

— kondensatory blokujące napięcie 5V lutowane bezpośrednio do ścieżek na płycie

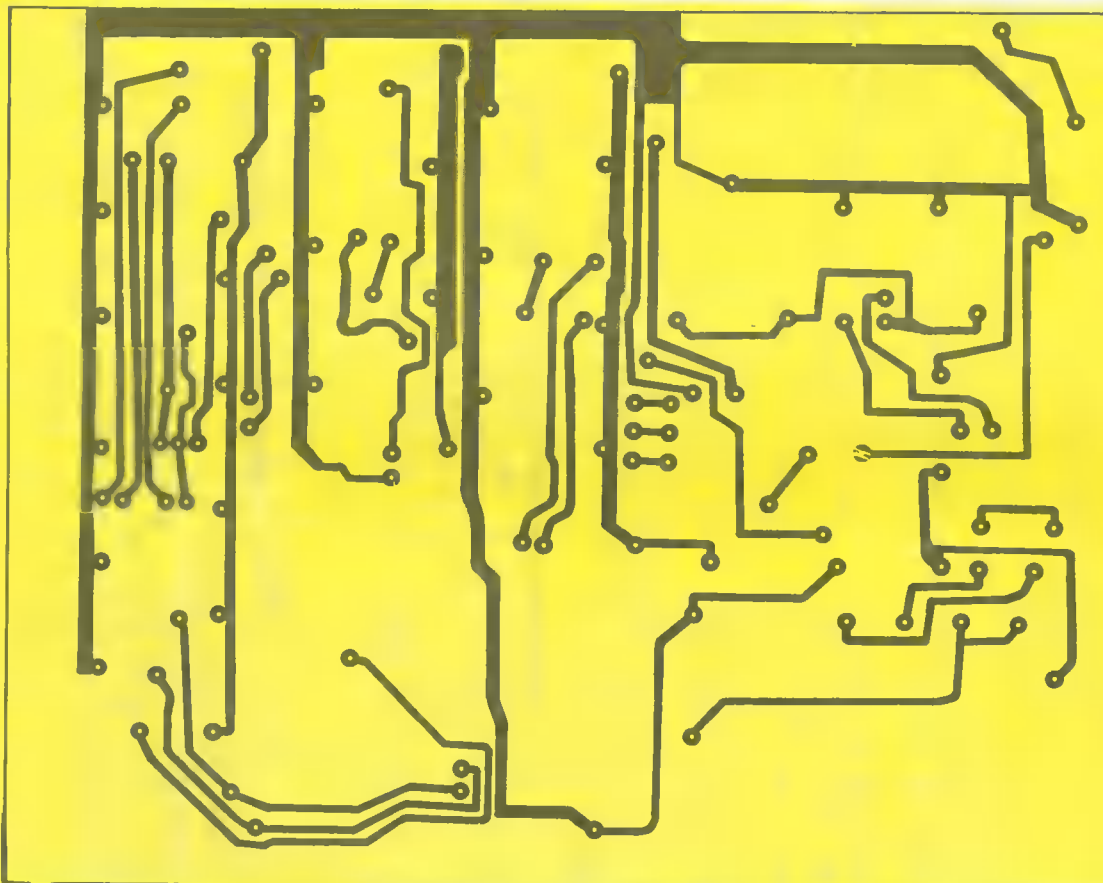
od układu generowania EXT, klawiszy Caps SH i Symbol SH oraz dekodera wspomnianych 4 bitów (klawisz z SHIFT lub bez).

Kilka słów ■ temat elementu P11.1, bramki B7.3 i towarzyszących diod. Otóż procedura odczytu klawiatury w ROM-ie Spectrum sprawdza półrzędy od 0 do 7 (adresy od A8 do A15). Oznacza to, że w pierwszym cyklu rozpoznany zostaje m.in. CAPS SHIFT, ■ w ostatnim SYMBOL SHIFT. Jeżeli zatem interfejs wystawi informację po odczytaniu przez mikroprocesor CAPS SHIFT-u (czyli po pierwszym cyklu odczytu), ■ przed odczytem odpowiedniego (innego) półrzędu, to dla komputera bę-

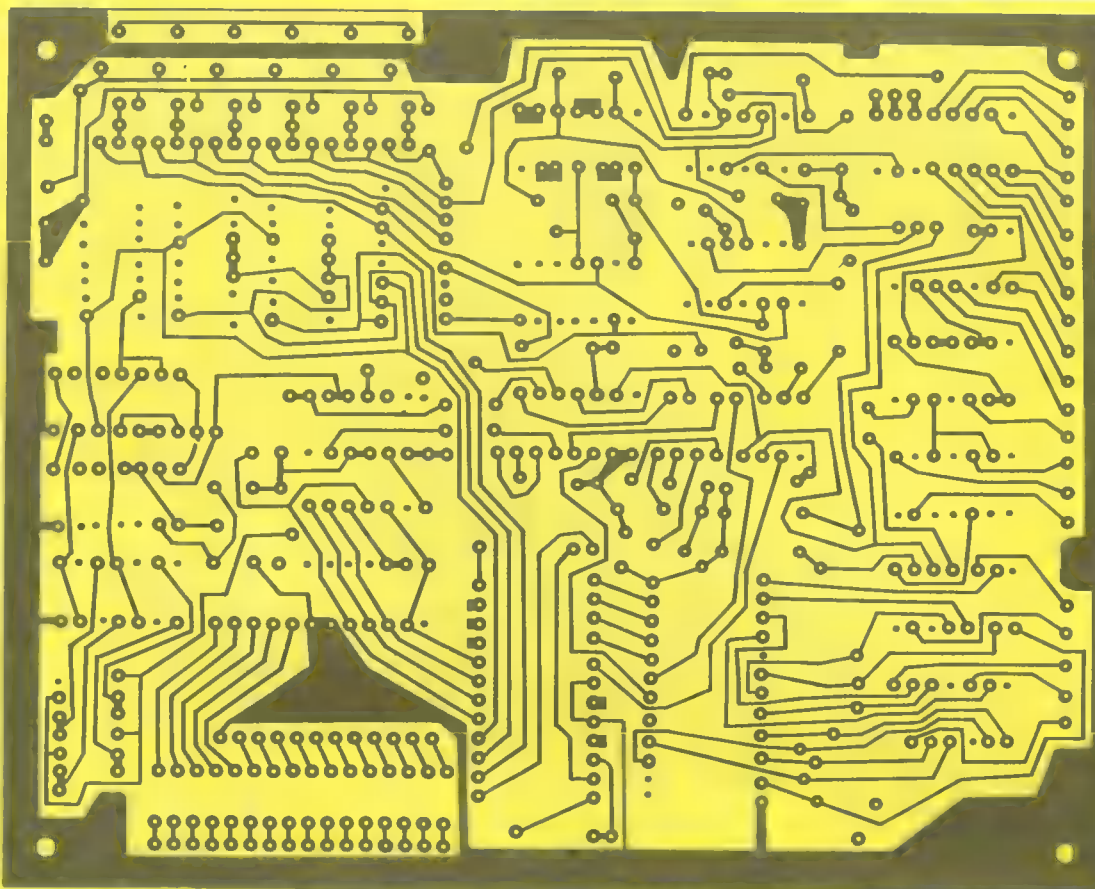
dzie to odczyt klawisza bez SHIFT-u. Sytuacja taka może wystąpić jedynie dla CAPS SHIFT, gdyż SYMBOL SHIFT jest wykrywany zawsze na końcu procedury. Aby zapobiec takiemu zjawisku (występuje ono dla ok. co 100—200 naciśnięcia klawisza ■ CAPS SHIFT), wprowadzono przerzutnik blokujący dekodery US5 (P11.1). Jest on ustawiany (co blokuje dekodery) przy wystawieniu SHIFT, a zerowany po odczycie SHIFT (linia adresowa A8) lub w stanie spoczynkowym klawiatury (zerowy sygnał STB). Takie jego działanie powoduje, że zawsze najpierw rozpoznany zostanie CAPS SHIFT, a dopiero potem właściwy klawisz. Rozwiązanie to ■ jedną drobną wadę: w niektórych sytuacjach nie działa kła-

wisz BREAK — wtedy, gdy nie jest testowany SHIFT, czyli w operacji LOAD lub SAVE. Należy w tych przypadkach zamiast BREAK używać klawisza SPACE.

Czas teraz na opis programowania pamięci ROM — w interfejsie najlepiej zastosować jedną ■ mniejszych pamięci EPROM, np. wycofane już niemal zupełnie 2708 lub 2716. Dzięki dość znacznemu rozbudowaniu układu wykorzystujemy bardzo efektywnie pamięć ROM — inne rozwiązania, nie zawierające tych elementów, wymagałyby już pamięci o dłuższym słowie (czyli dwa elementy) względnie zaprogramowania znacznie większej ilości komórek — a to przy programowaniu ręcznym znacznie utrudnia wykonanie interfejsu, ponadto zwiększa prawdopodo-



Rys.3c PŁYTKA Drukowana -STRONA ELEMENTÓW (WIDOK OD STRONY ELEMENTÓW)



Rys.3 b PŁYTKA Drukowana -STRONA Lutowania (WIDOK OD STRONY Lutowania)

Rys. 1. PŁYTKA PRZYŁĄCZA

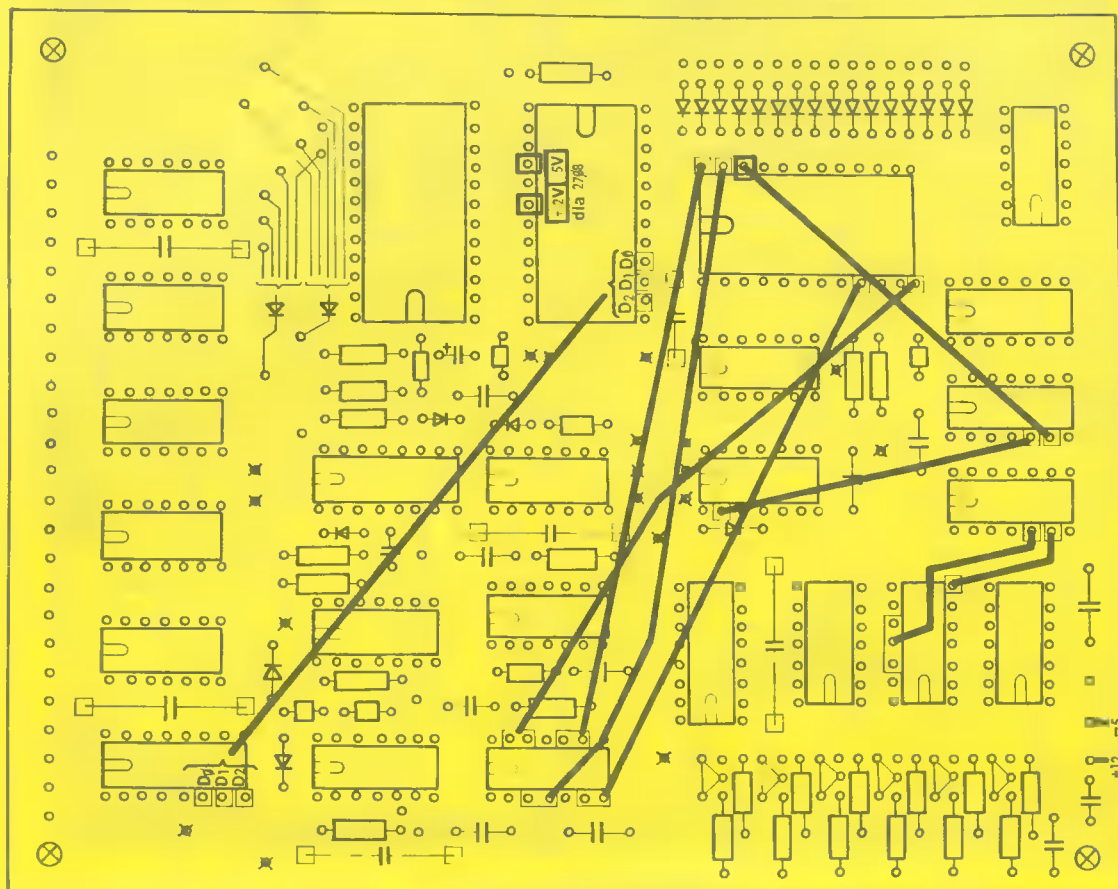
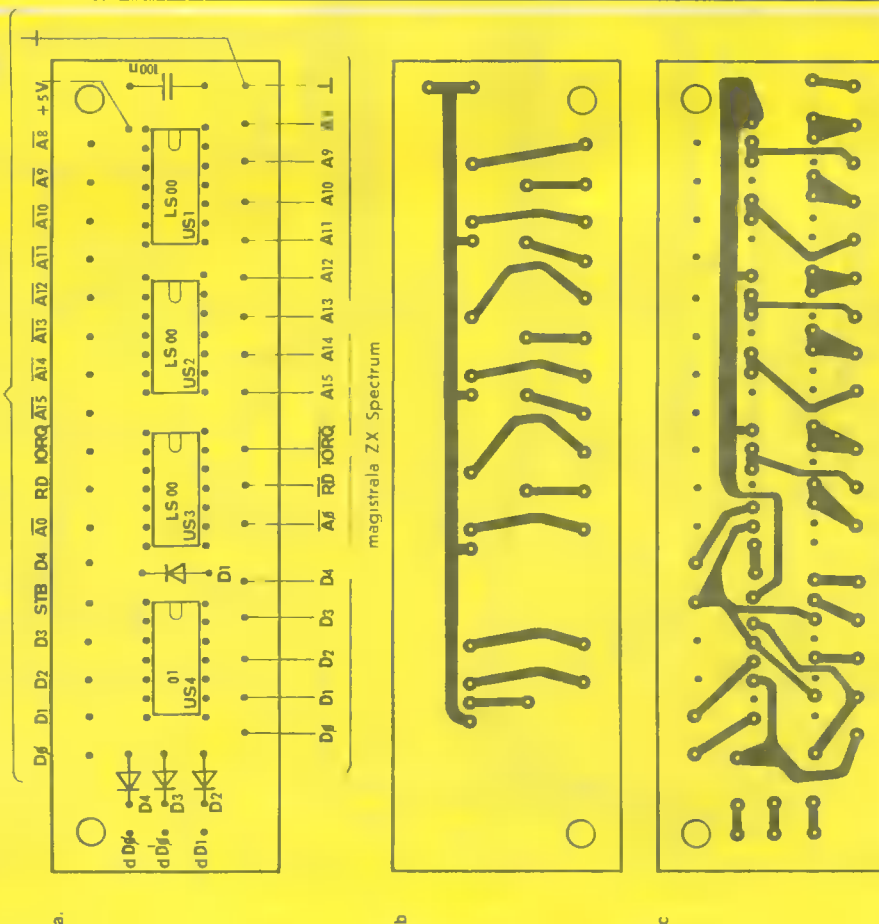
- WYMIARY 107 x 30,5 mm

a) rys. montażowy - widok z b) strony elementów

c) strona lutowania - widok z c) strony elementów

- lutowania

- płytki głównej



Rys. 1d PŁYTKA Drukowana - WIDOK Z C) STRONY PRZEWODÓW (CYNĄ) LUTOWANIA - POŁĄCZENIA PRZEWODÓW (CYNĄ)

bieństwo popełnienia pomyłki. Adres bajtu kodującego zadaną funkcję klawisza określa położenie tego klawisza w matrycy klawiatury (wynika z połączeń) oraz naciśnięcie odpowiedniego SHIFT-u — te dane można wyznaczyć z łatwością. Co dalej? Określamy położenie klawisza, którego funkcję chcemy zrealizować, w klawiaturze Spectrum: jest to numer półrzędu, numer kolumny, rodzaj SHIFT-u oraz ewentualnie konieczność włączenia EXT. Poszczególne bity słowa pamięci ROM kodujemy natomiast następująco:

D7 D6 D5 D4 D3 D2 D1 D0
EXT kod klawisza numer półrzędu

gdzie: numer półrzędu — od 0 do 7 dla wyboru linii odpowiednio przez A8 do A15

kod klawisza — nr w półrzędzie licząc od 0 do 4, od klawisza najbardziej zewnętrznego do środka, dla klawisza z CAPS SHIFT dodać 5, dla SYMBOL SHIFT — 10

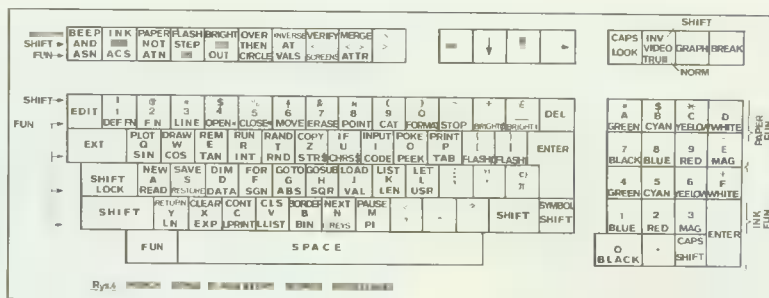
EXT — bit równy 1 dla konieczności włączenia trybu EXT, w przeciwnym wypadku 0

Procedurę tę najlepiej przedstawić na przykładzie: Np. chcemy zakodować klawisz K — półrzęd 6, nr w półrzędzie — 2, bez EXT, czyli słowo będzie miało postać: 00010110 = 16H

Dla funkcji STEP — półrzęd 1, nr klawisza — 2, z SYMBOL SHIFT, bez EXT: 01100001 = 61H

Dla OPEN# — półrzęd 3, nr 3 z SYMBOL SHIFT i z EXT: 11101011 = EBH

Niestety, procedura ta jest trochę pracochłonna, ale można zaprogramować dowolne funkcje klawiszy, stosownie do potrzeb. W modelu przyjęto układ klawiszy, jak na rys. 5 — dla bloku ASCII zachowano normalne działanie klawisza SHIFT, dodatkową funkcję wywołuje się naciskając FUN. Klawisze funkcyjne mają po trzy funkcje: pierwsza od góry bez SHIFT, druga z SHIFT, trzecia z FUN. Sterowanie kursorem, tryb EXT, EDIT, GRAPH itd. działa niezależnie od SHIFT-ów. W bloku numerycznym wprowadzono duże litery od A do F (cyfry heksadecymalne), na SHIFT-cie znaki #, \$, %, &, ÖL, ÖL. FUN następuje ustawianie kolorów



PAPER i INK. Dwa klawisze wydzielono do bezpośredniego sterowania CAPS i SYMBOL SHIFT Spectrum. Dla tego układu klawiszy i klawiatury z Commodore 610 zamieszczona obok tablica zawiera dane zapisane w pamięci ROM — są one podane heksadecymalnie.

Znany już działanie układu, można przystąpić do omówienia konstrukcji. Na początku jednak jedna bardzo ważna uwaga. Otóż opisany układ interfejsu klawiatury nie należy do łatwych w budowie i uruchomieniu. Porywanie się na jego budowę bez odpowiedniego przygotowania fachowego i zaplecza jest bezcelowe, szkoda czasu i pieniędzy na elementy. Niełatwe jest także wykonanie dwustronnej płytki drukowanej, uruchomienie może się podjąć jedynie zaawansowany elektronik znający dobrze układy cyfrowe.

Układ elektroniczny jest zmontowany na dwóch płytkach drukowanych. Główna zawiera wszystkie elementy poza buforami magistrali komputera — przedstawiona jest na rys. 3. Na rys. 3a pokazano rozmieszczenie elementów, na rys. 3b — druk od strony lutowania, rys. 3c — od strony elementów i na rys. 3d — połączenia, których wykonanie na druku wymagałoby znacznie większej precyzji i zrealizowano je za pomocą CYNAR-u. Druga płytka, zawierająca elementy współpracujące z magistralą mikrokomputera, jest przedstawiona na rys. 4. Konieczność zastosowania dwóch płytek wynika z faktu, że do magistrali komputera, posiadającej bardzo małą obciążalność, nie można dołączyć przewodów dłuższych, niż ok. 10 cm — mogłoby to spowodować zakłócenia pracy komputera. Połączenia płytki małej z główną mogą natomiast mieć już długość nawet 30—40 cm, pod warunkiem zastosowania tzw. przewodu taśmowego. Podłączenie do magistrali ZX Spectrum wykonujemy za pomocą odpowiedniego złącza krawędziowego, zgodnie z opisem styków zawartym w instrukcji komputera. Podłączenie to powinno być pewne, wykluczyć należy możliwość zwarcie czy przerwy. Konieczne może być także wykonanie złącza przejściowego przy korzystaniu z innych interfejsów — jego konstrukcję pozostawiamy już jednak Czytelnikom.

Adres	Wiersz	Dane	Adres	Wiersz	Dane
0000	7E	0020	37	0041	2E
0001	6D	0021	38	0042	10
0002	59	0022	39	0043	3
0003	61	0023	12	0044	11
0004	69	0024	1A	0045	2E
0005	71	0025	24	0046	17
0006	6	0026	1D	0047	6A
0007	5E	0027	15	0048	5D
0008	5A	0028	0D	0049	55
0009	62	0029	6E	004A	06
000A	4B	002A	54	004B	7F
000B	4	002B	1C	004C	03
000C	0	002C	1C	004D	0B
000D	0	002D	14	004E	13
000E	0	002E	3A	004F	06
000F	0	002F	7F	0050	7F
0010	0	0030	01	0051	11
0011	0	0031	03	0052	4
0012	1B	0032	1	0053	20
0013	0	0033	2	0054	4
0014	1B	0034	1E	0055	1F
0015	1C	0035	7	0056	07
0016	1C	0036	16	0057	61
0017	14	0037	0	0058	0
0018	0	0038	05	0059	0
0019	0	0039	ED	005A	37
001A	5E	003A	2C	005B	7F
001B	44	003B	1B	005C	04
001C	4F	003C	23	005D	67
001D	4F	003D	24	005E	7F
001E	40	003E	41	005F	7F
001F	39	003F	17	0060	7F
0020	D	0040	2A	0061	4D
0021	E0	0041	32	0062	38
0022	E0	0042	3A	0063	41
0023	E0	0043	42	0064	49
0024	E0	0044	76	0065	4E
0025	E0	0045	45	0066	3F
0026	E0	0046	3D	0067	6A
0027	E0	0047	35	0068	0
0028	E0	0048	D1	0069	E9
0029	4B	0049	3C	006A	06
002A	0	004A	1C	006B	7F
002B	0	004B	14	006C	03
002C	4	004C	0	006D	0B
002D	4	004D	0	006E	13
002E	4	004E	0	006F	06
002F	2B	004F	7F	0070	7F
0030	0	0050	33	0071	7F
0031	0	0051	31	0072	40
0032	B	0052	39	0073	48
0033	0	0053	4A	0074	4F
0034	0	0054	30	0075	47
0035	0	0055	46	0076	07
0036	0	0056	3E	0077	72
0037	0	0057	36	0078	68
0038	0	0058	2D	0079	55
0039	0	0059	F1	007A	D
003A	0	005A	0	007B	7F
003B	0	005B	1B	007C	04
003C	0	005C	0	007D	0
003D	0	005D	0	007E	7F
003E	0	005E	66	007F	7F
003F	0	005F	17	0080	7F
0040	0	0060	1A	0081	88
0041	0	0061	9A	0082	A1
0042	0	0062	F4	0083	A6
0043	0	0063	9D	0084	9
0044	0	0064	95	0085	7F
0045	0	0065	8D	0086	7F
0046	0	0066	51	0087	BC
0047	4B	0067	8C	0088	06
0048	0	0068	0	0089	7F
0049	0	0069	84	008A	AB
004A	0	006A	83	008B	0
004B	0	006B	8B	008C	BB
004C	0	006C	73	008D	06
004D	0	006D	F1	008E	7F
004E	0	006E	31	008F	0
004F	0	006F	91	0090	A0
0050	0	0070	A2	0091	9F
0051	F3	0071	A5	0092	0
0052	EC	0072	0	0093	7F
0053	E4	0073	8E	0094	7F
0054	0	0074	85	0095	7F
0055	0	0075	84	0096	7F
0056	0	0076	2C	0097	0
0057	0	0077	C3	0098	0
0058	0	0078	0	0099	7F
0059	0	0079	CC	009A	7F
005A	0	007A	4	009B	0
005B	0	007B	0	009C	0

WYKAZ ELEMENTÓW

- | | |
|--------------------------------------|-------------------------------------|
| 1 Układy scalone | LS00 — 3 szt. |
| | 00 — 3 szt. |
| | 01 — 3 szt. |
| | 02 — 2 szt. |
| | 10 — 4 szt. |
| | 20 — 1 szt. |
| | 72 — 3 szt. |
| | 74 — 3 szt. |
| | 93 — 1 szt. |
| | 123 — 1 szt. |
| | 151 — 2 szt. |
| | 154 — 2 szt. |
| | EPROM 2708, 2716 lub inny — 1 szt. |
| 2. Transystory | — BC148 lub podobne — 6 szt. |
| 3. Diody | — BAP795 lub podobne — 36 szt. |
| 4. Rezystory: | |
| | 160 — 1 szt. |
| | 240 — 1 szt. |
| | 1k — 10 szt. |
| | 2k7 — 3 szt. |
| | 3k3 — 5 szt. |
| | 4k7 — 1 szt. |
| | 10k — 5 szt. |
| | 47k — 6 szt. |
| 5. Kondensatory: blokujące zasilanie | |
| | 100—470 nF / 100 V MKSE — 10 szt. |
| | 1n — 2 szt. |
| | 6n8 — 4 szt. |
| | 10n — 1 szt. |
| | 82n — 1 szt. |
| | 10 µF 25 V — 1 szt. |
| | 22 µF 25 V — 1 szt. |
| 6. Mikroprzełączniki | — stabilne — 4 szt. |
| 7. Klawiatura | — wg opisu |
| 8. Inne materiały | — wg opisu i indywidualnych potrzeb |

UWAGA!

Prawa autorskie niniejszej konstrukcji są zastrzeżone — produkcja zarobkowa wymaga pisemnej zgody autora!

Główna płytką posiada dodatkowe wejście oznaczone „D”, podłączone do dekodera adresu. Służy ono do ewentualnego dołączenia pełnego układu dekodowania,

w miejsce niepełnego, stosowanego typowo w Spectrum.

Na schematach celowo pominięto opisy niektórych elementów, numery wyprowadzeń układów scalonych itp. Ideą było wręcz zmuszenie potencjalnych wykonawców interfejsu do dokładnego przeanalizowania schematu, tak ideowego, jak i montażowego — tylko w ten sposób unika się błędów wynikających z przekłaman — druku, niewyraźnych rysunków itp. A zatem najpierw dokładnie sprawdzamy wszystkie schematy i rysunki z pomocą katalogu, ■ dopiero potem przystępujemy do gromadzenia elementów i budowy. Trzeba też będzie niestety znaleźć dojsię do programatora EPROM-ów, względnie wykonać go samodzielnie, choćby w najprostszej wersji (por. art. K. Wiśniewskiego).

Całość zasilania musi być ■ oddzielnego zasilacza — układy TTL pobierają dość znaczny prąd (rzędu 1 A). Wymagane są ponadto dodatkowe napięcia —5 i 12 V. Korzystne byłoby zastosowanie wspólnego dodatkowego zasilacza dla interfejsu klawiatury i komputera — eliminując bardzo zawodny zasilacz fabryczny i przetwornicę można dodatkowo poprawić niezawodność pracy naszego Spectrum. Należy jedynie pamiętać o zabezpieczeniu zasilacza przed zanikiem —5 V (dopóki go nie ma, nie wolno włączyć 12 V). Zasilanie pamięci EPROM należy podłączyć odpowiednio do jej typu, podobnie linie adresowe. Starannie należy też wykonać połączenia przewodami (rys. 3d) oraz blokowanie zasilania kondensatorami bezindukcyjnymi — najlepiej typu MKSE.

Uruchamianie rozpoczynamy od układu przeglądania klawiatury. Sprawdzamy wzbudzenie się generatora, pracę liczników, zatrzymywanie zliczania po naciśnięciu klawisza z wyjątkiem klawiszy wydzielonych (SHIFT itd.), dla których dodatkowo kontrolujemy ustawianie odpowiednich przerzutników. Etap następny to uruchomienie przyłącza magistrali — dokonujemy tego przy pomocy oscyloskopu

kontrolując pojawianie się odpowiednich sygnałów. Następnie sprawdzamy działanie dekodera US14 wymuszając stany linii D4—D6 z pomocą przełączników, podobnie D0—D2 i linia STB. Przy prawidłowej pracy układu komputer odczytuje odpowiednie klawisze. Kontrolujemy też generowanie sygnałów CAPS i SYMBOL SHIFT oraz Q. Po uruchomieniu tej części można już włożyć w podstawkę EPROM-a i skontrolować poprawność pracy. W przypadku bezbłędnego jego zaprogramowania nie powinno być niespodzianek w działaniu klawiatury.

Całość należy odpowiednio obudować, najlepiej umieszczając klawiaturę w oddzielnej obudowie tak, aby można było ją przemieszczać po stole czy biurku. Nie zaleca się przy tym wydłużania przewodów przyłącza klawiatury ponad 50 cm. Szczegóły konstrukcyjne zależą od Czytelników.

Na zewnątrz należy zamontować wyłączniki blokowania klawiszy CAPS i i SYMBOL SHIFT, automatycznego generowania EXT, wyłączania blokady Q (normalnie tryb ten powinien być zablokowany!) oraz przełączania trybu pracy klawiatury (zestawu oraz ułożenia klawiszy).

Wspomnieliśmy o możliwości wprowadzenia kilku trybów pracy klawiatury. Drugim trybem może być np. symulowanie klawiatury polskiej maszyny do pisania, ■ identycznym ułożeniem polskich liter (w wersji modelowej zamieniono między sobą już w trybie podstawowym litery Z i Y) oraz klawiszami funkcyjnymi ■ boku i na górze. O tym jednak w następnym odcinku, gdzie dodatkowo napiszemy o poprawieniu popularnego edytora TASWORD tak, aby przy wykorzystaniu opisanej klawiatury nie gubił znaków, przeniósł polskie litery do następnego wiersza, realizował funkcję CAPS LOCK dla polskich liter itd.

Nasz test...

TIMEX 2048

Dzięki uprzejmości Dyrekcji CSH redakcja „MT” miała możliwość bliższego zapoznania się z mikrokomputerem TIMEX 2048 wraz z osprzętem. Mikrokomputer ten był sprzedawany przez Składnicę Harcerską w wytypowanych placówkach na terenie całego kraju.

TIMEX 2048 jest w naszym odczuciu mikrokomputerem wyłącznie amatorskim, zastosowaliśmy więc odpowiednie kryteria oceny. W ich świetle ocena mikrokomputera wypadła zupełnie pozytywnie.

W porównaniu ■ ZX Spectrum, z którym jest blisko spokrewniony, TIMEX 2048

wyróżnia się kilkoma istotnymi ulepszeniami. Obudowa nie tylko jest bardziej estetyczna ale i zapewnia elektronicznie lepsze warunki chłodzenia, co zapewne nie pozostanie bez wpływu ■ niezawodność. Klawiatura jest wygodniejsza i trwalsza nawet w zestawieniu ze Spectrum, mimo to jednak trudno uznać ją ■ odpowiednią do przetwarzania tekstów na większą skalę. W przypadku komputera domowego można się z tym jednak pogodzić. Wyłącznik napięcia zasilającego wróży długie życie gniazdu zasilania i zmniejsza ryzyko „zatkania” przetwornicy wskutek stanów nieustalonych. Wbudowany na stałe interfejs joysticka standardu Kempston zaoszczędzi telegrafom dodatkowych wydatków. Powiększony głośniczek nareszcie zasługuje na swoją nazwę. Wyjście monitorowe pozwala dołączyć mikrokomputer do standardowego monitora, np. typu Neptun 156, co zapewnia większą

rozdzielczość, a w konsekwencji i jakość obrazu (szanujmy oczy!). Ta ostatnia zaleta nabiera znaczenia zwłaszcza w połączeniu z dodatkowymi trybami graficznymi.

W porównaniu ze Spectrum, TIMEX, dysponuje dodatkowym trybem graficznym o podwojonej rozdzielczości poziomej (512 × 196 punktów). Liczba możliwych do przedstawienia na ekranie barw redukuje się co prawda do dwóch, ale w zamian ■ to uzyskujemy możliwość czytelnego przedstawienia 64, a nawet 84 znaków w wierszu. Inny tryb graficzny dzieli ekran standardowo na siatkę 256 × 192 punktów, dając jednak podwyższoną rozdzielczość barwną. Każdej ósemce punktów ekranu, sąsiadujących w poziomie, można przypisać oddzielny bajt atrybutów. Tak więc możliwe jest np. wyświetlenie tekstu, w którym każda z ośmiu linii znaku ma inną barwę. Ten tryb udostępnia nowe

możliwości zwłaszcza w zakresie wielobarwnej grafiki, co ucieszy zapewne programistów gier. Nowe tryby graficzne wymagają oczywiście dodatkowej pamięci ekranu, ■ tę można oczywiście wykroić tylko kosztem obszaru RAM dla programu i danych. Obszar RAM liczy ogółem tylko 48 KB, każdy jego uszczerbek jest więc bolesny. Ponieważ BASIC jest identyczny jak w Spectrum, nie udostępnia on nowych możliwości graficznych TIMEX-a 2048. Pozostaje programowanie grafiki przy pomocy instrukcji POKE albo w innych językach, np. w assemblerze — całkiem jak w C-64.

Przejście zawartości ROM ■ ZX Spectrum ma jednak oczywistą zaletę: pozwala korzystać ze znacznej większości bogatego oprogramowania dla Spectrum. Drobne różnice w sposobie obsługi klawiatury sprawiają jednak, że ok. 10% programów dla ZX Spectrum nie działa na TIMEX-ie poprawnie. Na szczęście dotyczy to głównie gier. Nabywcy TIMEX-a mogą też oczywiście korzystać z obfitego już piśmiennictwa dotyczącego Spectrum.

W toku dwutygodniowej intensywnej eksploatacji TIMEX 2048 sprawował się bez zarzutu. Uparcie nasuwała się tylko jedna uwaga: dlaczego dodając interfejs Kempston nie wyposażono TIMEX-a od razu w interfejs RS232, chociażby z uproszczonym protokołem transmisji? Z technicznego punktu widzenia byłoby to do zrealizowania bez większych problemów, ■ dałoby komputer naprawdę samowystarczalny — przynajmniej w warunkach amatorskich. Tak czy inaczej nabycie TIMEX-a 2048 można polecać zarówno hobbistom, jak i niezamożnym klubom. Cena jest co prawda wyższa niż giełdowe notowania Spectrum, w zamian uzyskujemy jednak sprzęt wartościowszy i objęty gwarancją.

Ocena urządzeń peryferyjnych nie będzie już niestety tak pozytywna, jak samego komputera. Magnetofon cyfrowy TIMEX 2020 okazał się co prawda urządzeniem estetycznym, niezawodnym i łatwym ■ eksploatacji: wbudowany licznik taśmy i głośniczki pozwalały bez trudu lokalizować na taśmie poszczególne zbiory, zaś mikrofon wyjaśniał poszczególne zapisy słownymi komentarzami. Przy poszukiwaniu zbiorów o nieznanym położeniu na taśmie cenną pomocą był klawisz szybkiego przewijania w trakcie odtwarzania. Pasma przenoszenia: 200...6300 Hz pozwala nie tylko na pewną pracę w standardowym trybie zapisu, ale i na stosowanie różnych „przyspieszczy”. Tych, którzy chcieliby ładny i poręczny magnetofon użyć w charakterze „walkmana”.



czeka jednak rozczarowanie: kasowanie i zapis odbywają się prądem stałym, bez podkładu. Muzyka i głos są więc zapisywane ze zniekształceniami i przy znacznym poziomie szumów. Inna sprawa, że przyjęty sposób zapisu jest dogodniejszy dla sygnałów cyfrowych.

Istotną wadą magnetofonu jest bateryjne zasilanie. Cztery „paluszki” R-6 wyczerpują się szybko. Można co prawda dołączyć zewnętrzny zasilacz 6 V, oznacza to jednak nie tylko dodatkowy wydatek, ale i zagęszczanie sieci przewodów na stole. W sumie magnetofon jest więc nie tylko

mniej uniwersalny, ale i znacznie kosztowniejszy od standardowych „kaseciaków” produkcji krajowej, które ■ roli pamięci masowej sprawują się także całkiem zadowalająco. Nabycie magnetofonu TIMEX 2020 jest odpłacalne wtedy, gdy będzie on intensywnie eksploatowany — np. w klubie.

Pamięć na dyskach elastycznych do TIMEX-a 2048 należy uznać za kosztowne nieporozumienie. Udostępniony redakcji „MT” zestaw obejmował: dwie stacje dysków 3 cale, kontroler, zasilacz sieciowy i interfejs: w sumie pięć oddzielnych elementów. Wszystkie pudełka trzeba oczywiście połączyć przewodami. Zasilanie należy doprowadzić oddzielnie do obydwu stacji i kontrolera. Po zmontowaniu całość zajęła ■ biurku większą powierzchnię niż IBM PC. Przy pracy z dyskami całkowita rezygnacja z magnetofonu na ogół nie będzie możliwa, jako że większość oprogramowania jest jednak dostępna ■ kasetach, one też będą podstawowym nośnikiem do transferu zbiorów między użytkownikami TIMEX-ów i Spectrum. W efekcie na stole znalazło się osiem luzno ze sobą połączonych elementów, nie licząc wetkniętego do komputera interfejsu — w tym trzy zasilacze sieciowe. Abstrahując od sprawy estetyki, taki zestaw nie jest ani wygodny w obsłudze, ani tym

bardziej niezawodny — wystarczy pomyśleć o mnogosci złącz i narażonych na wyrwanie przewodów.

Kontroler dysków zawiera własny mikrokomputer ■ procesorem Z80, realizującym funkcje systemu operacyjnego. To dobre rozwiązanie, nie absorbujące procesora TIMEX-a 2048 i nie ograniczające pamięci operacyjnej. System operacyjny TOS (nie mylić z oprogramowaniem ATARI ST!) oferuje wiele zaawansowanych jak ■ komputer domowy właściwości, jak np. hierarchiczną, drzewiastą strukturę katalogu, możliwość ukrywania i ochrony zbiorów — jak np. MS-DOS PC-DOS. Obsługa systemu jest dość prosta — np. zapis i odczyt programów odbywa się dobrze znanymi instrukcjami SAVE i LOAD.

Czy rozbudowane mechanizmy TOS można efektywnie wykorzystać to inna sprawa. Producent podaje, że sformatowany dysk mieści na jednej stronie 160 KB na 40 ścieżkach. Warto jednak wiedzieć, że 16 KB zajmuje TOS, zapisujący się automatycznie podczas formatowania, a dalsze 4 KB katalog dyskiety. Użytkownikowi pozostaje 140 KB, czyli mniej niż w w C-64. Mimo małej pojemności jednostka alokacji wynosi aż 1 KB. Oznacza to w praktyce, że przestrzeń dysku zajęta przez zbiór przekracza jest w górę do pełnych kilobajtów. Jeśli zbiór liczy tylko 100 bajtów, TOS zarezerwuje dla niego 1 KB. Przy tak rozrzutnej gospodarce pamięcią i niewielkiej pojemności np. hierarchiczna struktura katalogu jest bardziej ciekawostką niż użytecznym narzędziem.

Najistotniejszym czynnikiem, rzutującym na użyteczność pamięci dyskowej, jest jednak fakt, iż stanowi ona twór obcy, nie uwzględniony pierwotnie w architekturze systemu ZX Spectrum TIMEX. Przytłaczająca większość oprogramowania przystosowana jest do współpracy wyłącznie ■ magnetofonem i bezpośrednio odwołuje się do odpowiednich programów w ROM.

Nie istnieje tak cenna w IBM-PC lub chociażby nawet w C-64 lub CPC możliwość „naginania” wektorów systemu operacyjnego, umieszczonych w pamięci RAM. Przelączenie pamięci kasetowej na dyskową wymaga więc w przypadku Spectrum gruntownej niekiedy przeróbki programu. Do tego dochodzą trudności z przenoszeniem na dyski, a następnie uruchamianiem programów zapisanych pierwotnie na kasetach — zwłaszcza jeśli składają się one z kilku części. Stacja dysków nie zastąpi więc magnetofonu, jej praktyczne zastosowanie ograniczy się głównie do programów tworzonych samodzielnie przez użytkownika. Jeżeli jednak decydując się na stację dysków musimy zrezygnować z głównego atutu Spectrum, jakim jest oprogramowanie, lepiej od razu wybrać inny komputer, „prawdziwym” systemem operacyjnym — chociażby SVI-738, także rozprowadzany przez CSH. Trzeba też zaznaczyć, że dyskietki o średnicy 3 cali są gatunkiem egzotycznym i bez przyszłości stosowanym — większą skalę tylko w sprzęcie Amstrad-Schneider. Ich cena jest wyższa niż innych dysków, a możliwość transferu danych z innymi systemami — praktycznie żadna.

Kontroler dysków zawiera dodatkowo dwa interfejsy RS-232. Rozwiązanie zastosowane w Interface I, znacznie wygodniejsze w użyciu, przypadło nam jednak zdecydowanie bardziej do gustu. Jeśli dodać, że Interface I posiada złącze typu „żeńskie”, zaś TIMEX — „męskiego”, wskutek czego korzystanie z tego samego przewodu nie jest możliwe, otrzymamy pełny obraz istniejącego zamieszania.

Reasumując: TIMEX 2048 prezentuje się korzystnie jako prosty i tani komputer domowy, współpracujący z magnetofonem. Decydując się na jego zakup trzeba mieć pełną świadomość ograniczonych możliwości jego rozbudowy. Ten, kogo interesują przyszłości poważniejsze zastosowania, zwłaszcza pamięć masowa i interfejsy „z prawdziwego zdarzenia”, niech od razu zainteresuje się innym sprzętem. Zaoszczędzi mu to nie tylko rozczarowań, ale i — *per saldo* — wydatków.

Osobnym problemem jest dokumentacja. Do testowanego zestawu była dołączona oryginalna dokumentacja angielska. W przypadku mikrokomputera była to zresztą dokumentacja nie do TIMEX-a, lecz do Spectrum. Dostawca komputera — firma POLBRIT — dołączyła tylko jedną, lakoniczną, dwustronicową, niechlujnie opracowaną ulotkę, wyjaśniającą pobieżnie różnice między Spectrum i TIMEX-em. Takie lekceważące podejście do klienta wystawia firmie POLBRIT jak najgorsze świadectwo. Wypada mieć nadzieję, że w przyszłości TIMEX-y otrzymają porządną dokumentację w języku polskim, zawierającą zarówno przykłady wykorzystania dodatkowych możliwości komputera, jak i listę bardziej popularnych programów dla ZX Spectrum nie pracujących na TIMEX-ie. Pozwoliłoby to uchronić użytkowników TIMEX-a przed nietrafionymi zakupami oprogramowania.

Roland Wacławek

SEMINARIUM „INFORMIKA”

ASSEMBLER GENS 3

Część 1

Program Gens 3 firmy Hisoft jest assemblerem procesora Z80 przeznaczonym dla użytkowników ZX Spectrum 48 KB.

Ma postać relokowalnego kodu maszynowego i składa się funkcjonalnie z 2 części: edytora programu źródłowego i właściwego assemblera. Części te zostaną opisane oddzielnie, ponieważ opis edytora może być wykorzystany przy pracy z innymi translatorami firmy Hisoft (HP4S, C-Compiler).

Genes 3 jest przystosowany do współpracy z pamięcią masową w postaci taśmy magnetofonowej. Możliwość współpracy z pamięcią dyskową lub microdrive zostanie opisana dalej.

Genes 3 akceptuje programy źródłowe wygenerowane przez program monitora Mons 3 bezpośrednio z kodu binarnego.

Załadowanie i uruchomienie
CLEAR m: LOAD „Genes 3”
CODE n (m < n)

Ze względu na maksymalne wykorzystanie pamięci dla programu źródłowego, który jest lokowany powyżej assemblera, stosujemy praktycznie np. m = 29999 n = 30000

a) Pierwsze uruchomienie:
RANDOMIZE USR n
Stosujemy tylko jeden raz!
Następne uruchomienia po powrocie do Basica:

b) Kasujące program źródłowy:
RANDOMIZE USR n + 56
c) Zachowujące program źródłowy:
RANDOMIZE USR n + 61

Po pierwszym uruchomieniu program pyta o rozmiar bufora. Należy wprowadzić liczbę od 0 do 9. Naciśnięcie tylko ENTER jest równoważne podaniu 4.

Bufor jest rezerwowany za kodem assemblera i jego wielkość jest określona wzorem: $i * 256$ bajtów dla $i = 1, 2, \dots, 9$
64 bajty dla $i = 0$

Bufor ten jest rezerwowany dla umożliwienia asemblacji programów źródłowych, które w całości nie mogły być umieszczone w pamięci operacyjnej (patrz zlecenie T edytora i dyrektywa F assemblera).

Assembler wykorzystuje następujące obszary pamięci operacyjnej:

Nazwa	adres początkowy
Kod assemblera	A n
Bufor	B n 7238
Program źródłowy	C n 7238 - 1 = 256
Tablica symboli	D PEEK (n + 54) 256 + PEEK (n + 55)

Program wynikowy

E = D + długość tablicy

gdzie: n — adres początkowy ładowania
i — liczba bloków bufora

- 1) Rozmiar bufora dla danego programu źródłowego ładowanego z taśmy musi być identyczny z rozmiarem podanym w trakcie tworzenia tego programu.
- 2) Rozmiar tablicy symboli jest określany podczas asemblacji.
- 3) Umieszczenie programu wynikowego można zmienić.

EDYTOR PROGRAMU ŹRÓDŁOWEGO

1. Format zleceń edytora

Edytor zgłasza się znakiem „”, oczekując na zlecenie. Działanie klawiszy funkcyjnych używanych przez edytor jest następujące:

ENTER	zakonczenie wprowadzania (zlecenia lub linii)
EDIT	powrót do fazy oczekiwania na zlecenie
DELETE	skasowanie ostatnio napisanego znaku
Kursor w prawo	przejście do następnej pozycji tabulacji
Kursor w lewo	powrót do pierwszej pozycji tabulacji

Zlecenia edytora mają następujący format:

A, m, n, s, t	
A	litera oznaczająca zlecenie (mała lub duża)
m n	liczby całkowite z przedziału (1, 32677)
s t	teksty o długości do 20 znaków
	separator parametrów zlecenia

Uwagi:

- 4) Separator można zmienić na inny znak (patrz zlecenie S).
- 5) Spacje w zleceniu są ignorowane, za wyjątkiem spacji wewnątrz tekstu lub t.
- 6) Każdy parametr może być pominięty. W pewnych zleceniach wartości te są wstępnie ustawione.
- 7) Błędnie napisane zlecenia są ignorowane (komunikat „Pardon?”)

- 8) Ostatnio wykonane zlecenie jest pamiętane i może być wykonane powtórnie po naciśnięciu klawisza EDIT.

2. Wprowadzanie i redagowanie programu źródłowego

- I m,n — automatyczna numeracja linii programu. (10,10)
m — numer pierwszej linii, n — krok
- N m,n — renumeracja wszystkich linii programu.
m — nowy numer pierwszej linii, n — krok
- D m,n — usuwanie linii programu.
(Podać dwa parametry!)
m — pierwsza, n — ostatnia linia do usunięcia.
- L m,n — listowanie programu. (1,32767)
m — pierwsza, n — ostatnia linia listowania
- K n — liczba linii listowanych zleceniem L. (15)
- M m,n — kopiowanie linii (Podać dwa parametry!)
m — istniejąca linia, n — linia utworzona

Uwagi:

- 9) Linia tekstu może zawierać do 64 znaków.
- 10) Pojedyncze linie można wprowadzać. Podając numer linii i tekst.
- 11) Wprowadzenie wyłącznie numeru linii bez tekstu powoduje kasowanie linii o tym numerze.
- 12) Kopiowanie linii m do istniejącej linii n powoduje kasowanie tekstu linii n. Linia m pozostaje w programie.
- F m,n,s,t — poszukiwanie tekstu s w programie.
m — pierwsza, n — ostatnia przeszukiwana linia, t — tekst zastępujący s
Po znalezieniu tekstu s linii n edytor wykonuje zlecenie E x.
- E m edycja linii m dla dokonania zmian tekstu w linii. Działają następujące klawisze funkcyjne:
- SPACE — przesuw kursor o 1 pozycję w prawo,
- DELETE — przesuw kursor o 1 pozycję w lewo.
- Kursor w prawo — przesuw kursor do następnej pozycji tabulacji.
- ENTER — wprowadzenie redagowanej linii ze zmianami do programu.

Po wykonaniu zlecenia E dostępne są następujące podzlecenia:

- L — wyświetlenie redagowanej linii.
- Q — zakończenie edycji z pominięciem dokonanych zmian.
- n — ponowna edycja tej samej linii w wersji niezmienionej.
- K — usunięcie jednego znaku na aktualnej pozycji kursora.
- Z — usunięcie wszystkich znaków na prawo od pozycji kursora włącznie
- X — ustawienie kursora na końcu linii i przejście do zlecenia I

- I — wstawianie znaków począwszy od pozycji kursora.

DELETE — powoduje skasowanie ostatniego znaku

Kursor w prawo — przesunięcie kursora w prawo o 1 pozycję

ENTER — zakończenie wstawiania i powrót do zlecenia E.

- C — zmiana znaków wskazywanych przez kursor.

DELETE — przesuw kursor o 1 pozycję w lewo

ENTER — zakończenie zmian i powrót do zlecenia E.

- S — wykonanie zlecenia F. Odnaleziony tekst s zostanie zastąpiony tekstem t, edytor przejdzie do poszukiwania następnej linii zawierającej tekst s.

- F — odnaleziony tekst s nie zostanie zastąpiony tekstem t, edytor przejdzie do poszukiwania następnej linii zawierającej s.

3. Użycie pamięci taśmowej i drukarki

- P m,n,s — nagranie programu źródłowego s na taśmę.
m — pierwsza, n — ostatnia linia programu, s — nazwa zapisywana w etykiecie na taśmie
- G ,s — wczytanie programu źródłowego s z taśmy.
s — nazwa etykiety programu
- T m,n,s — nagranie programu źródłowego w postaci przystosowanej do asemblacji bezpośrednio z taśmy.
- W m,n — wyprowadzenie programu źródłowego na drukarkę.
m — pierwsza, n — ostatnia linia
liczba jednorazowo wprowadzonych linii jak w zleceniu K.

Uwagi:

- 13) Etykieta programu źródłowego ma standardowy dla Spectrum format typu „CODE”. Pierwszy bajt równy 3, następnie 10 znaków nazwy, dalej po dwa bajty na długość i adres początku ładowania.
- 14) Pominięcie parametru s w zleceniu G powoduje wczytanie pierwszego zbioru z taśmy.
- 15) Jeśli wykonamy zlecenie G mając już program źródłowy w pamięci, następny program zostanie dopisany za istniejącym s całość otrzyma nową numerację linii (od 1 z krokiem 1).
- 16) Zbiory utworzone zleceniem T nie mogą być ładowane zleceniem G.
- 17) W kompilatorze HP4S w formacie powyższego zlecenia jest używana s miejsce litery T litera W.

4. Inne zlecenia

- C — zamiana wprowadzonego programu źródłowego na program źródłowy o standardowej dla Gens 3 postaci.
- X — wyświetlenie adresów początku i końca programu źródłowego.

- V — wyświetlenie ostatnio wprowadzonych parametrów zleceń.

S, d — zmiana separatora parametrów zleceń.

B — powrót do Basica.

A — asemblacja programu źródłowego. (Patrz część III opisu).

Uwagi:

- 18) W standardowej postaci programu źródłowego spacje między pozycjami tabulacji są zastępowane 1 znakiem sterującym CHR\$ (9).
- 19) Zamiana na taką postać np. dłuższego programu wygenerowanego przez Mons 3 może trwać kilkanaście minut.
- 20) Adres początku programu jest przy obranym buforze stały, s adres końca jest pamiętany w komórkach (n + 54) i (n + 55).
- 21) Nie należy zmieniać separatora na znak spacji, ponieważ zablokuje to wprowadzanie zleceń mających ponad 1 parametr.
- 22) W kompilatorze HP4S zlecenie C jest oznaczone literą O. Ponadto s obu kompilatorach (HP4S i C) odpowiednikiem asemblacji jest kompilacja realizowana zleceniem C.

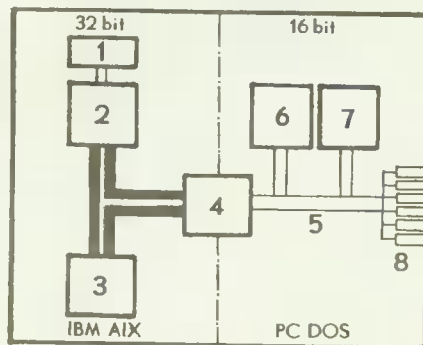
Tadeusz Biały

IBM RT/PC

Krótko, lecz jakże wymowna historia komputerów osobistych IBM PC, jest już dobrze znana. Komputer ten opracowany w ciągu zaledwie roku s bardzo szybko światowym standardem sprzętu przeznaczonym dla indywidualnych stanowisk pracy. Był to jednocześnie pierwszy przypadek zastosowania przez s elementów standardowych (procesor Intel 8088), co, jak s dobrze wiadomo, znacznie ułatwiło kopiowanie komputera tego przez inne firmy. Konstrukcja ta jednak praktycznie s początek jej powstania s była nowoczesna — koncern s najchętniej wycofałby się z architektury systemu dość mocno ograniczającej s możliwości rozwoju sprzętu. Pojawienie się modelu AT nieco poprawiło sytuację, s rosnące ciągle wymagania użytkowników stworzyły konieczność opracowania zupełnie nowego modelu.

Koncern s mógł jednak i s chciał stworzyć komputera niezgodnego programowo s poprzednimi modelami. Zdecydowano s krok kompromisowy i wykorzystano istniejący projekt procesora 32-bitowego (opracowany w IBM Labour Yorktown Heights pod roboczą s "projekt 801") wykorzystującego tzw. architekturę RISC s procesor stosowany w modelu AT. Celem tego kroku było po pierwsze wprowadzenie nowej generacji 32-bitowych PC, s drugie — utrudnienie kopiowania wyrobu przez zastosowanie własnego, niestandardowego procesora.

Programowa zgodność nowego komputera s poprzednimi modelami osiągnięto wprowadzając mieszaną architekturę 16- i 32-bitową — rys. 1. Część 32-bitowa obsługuje procesor RISC (3) przy pomocy układu (2) inteligentnego wirtualnego zarządzania pamięcią (1). Część



Rys. 1. Struktura systemu IBM RT/PC.

ta jest połączona z fragmentem 16-bitowym komputera przy pomocy specjalnego konwertera kanałowego (4). Magistrali 16-bitowej (5) dołączony jest procesor (6) z jego pamięcią operacyjną (7) i zespołem adapterów WE/WY (8). Dzięki takiej koncepcji możliwa jest równoległa praca systemów operacyjnych: AIX i PC DOS. Drugi z nich jest bardzo dobrze znany. Jest natomiast nowym wielodostępnym i wielozadaniowym systemem bazującym na UNIX-ie, lecz znacznie od niego szerszym. System ten pracuje z pamięcią wirtualną, przy czym komunikacja z sprzętem odbywa się przy pomocy warstwy systemu zarządzającego pamięcią wirtualną (VRM - Virtual Resource Manager). Konfiguracja taka umożliwia wykorzystanie bardzo bogatej biblioteki oprogramowania systemu z nowych możliwości, stworzonych przez procesor RISC.

- Kilka danych nowego modelu IBM RT/PC:
 - jednokładowy procesor o architekturze RISC posiadający 118 rejestrów 32-bitowych.
 - kompatybilność z IBM PC/AT osiągnięta przez zastosowanie koprocatora 80286 (plus koprocetor 80287).
 - sprzętowe zarządzanie pamięcią:
 - 1 TB (terabajt) pamięci wirtualnej
 - 4/16 pamięci operacyjnej
 - sprzętowa ochrona stron pamięci
 - magistrala PC/AT z 8 do 8 slotami
 - możliwość wykorzystania kart IBM PC/AT
 - mechanizm dyskiety 5.25" o pojemności 1,2 MB
 - jednostki dysków typu Winchester z łączną pojemnością 5,81 GigaBajta
 - interfejs systemu graficznego IBM 5080
 - ochrona danych
 - 1 kalendarz z zasilaniem baterijnym
 - interfejs myszy lub digitalizera
 - forma klawiatury IBM PC/RT oferowany jest w podstawowych wersjach:
 - stołowej, oznaczonej IBM 6151 model 10
 - wolnostojącej, oznaczonej IBM 6150 modele 20, 25 i A25, posiadającej stosunku do wersji stołowej znacznie większe możliwości rozbudowy.

Scharakteryzujemy krótko konfigurację sprzętową komputera:

Procesor (3):
to 32-bitowa jednostka zrealizowana w architekturze RISC (Reduced Instruction Computer). Wykonuje 118 rozkazów 2- i 4-bajtowych. Szybkość pracy - od 1,6 do 2,1 MIPS przy cyklu 170 ns. Jest to mniej więcej 3 razy więcej, niż dla IBM PC/AT, lecz mniej, niż osiągają modele wykorzystujące procesor Intel 80386. Najnowsze jednak wersje IBM 6150 model 115, 125 i 135 już podwojona szybkość pracy i standardowo wyposażone w 32/64-bitowy koprocetor arytmetyczny zwiększający szybkość obliczeń zmiennoprzecinkowych ok. 40 razy.

Jednostka sterująca pamięcią wirtualną (2)
Jednostka opracowana w postaci jednego układu scalonego posiada 40-bitowy wirtualny, pozwalający zaadresować 1 Terabajt (1) pamięci wirtualnej. Pamięć robocza jest niemal - 16 MB. 32-bitowe uzupełnienie 16-bitowego kodu korekcyjnego, co pozwala skorygować wszystkie pojedyncze błędy wykręć wszystkie podwójne i większość potrójnych przekłamań.

Pamięć operacyjna (1):
ona, w zależności od modelu, od 1 do 4 MB (w najnowszych modelach do 16 MB) pojemności. Koncepcja pamięci wirtualnej wymaga podziału na strony o wielkości od 2 do 4 MB i są one w całości przesyłane z pamięci zewnętrznej do operacyjnej. Mechanizm wymiany stron jest oczywiście niewidoczny dla użytkownika. Strony posiadają ochronę sprzętową.

Koprocetor IBM PC/AT (6):
Umocni on wykonywanie wszystkich programów pracujących pod systemem operacyjnym PC DOS, obsługuje również karty dołączone do magistrali 16-bitowej oraz własną pamięć operacyjną (7). Można także zainstalować koprocetor arytmetyczny 80287.

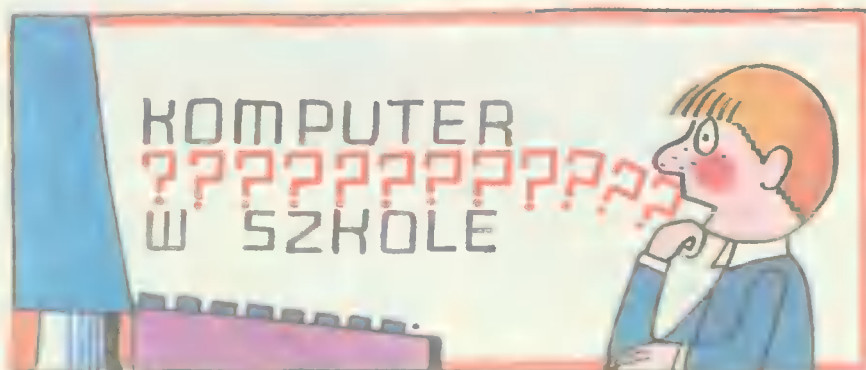
Magistrala systemowa:
Magistrala ta o szerokości 32 bity łączy wszystkie podstawowe elementy części 32-bitowej. Szybkość transmisji wynosi 23,5 MB/s.

Magistrala WE/WY (5):
Jest to typowa magistrala AT, pozwalająca wykorzystać wszystkie standardowe karty IBM.

Klawiatura:
klawiatura posiada 102 klawisze, z tym 12 funkcyjnych. Rozłożenie klawiszy jest nieco inne, niż w poprzednich modelach.

Nowy RT/PC przeznaczony jest przede wszystkim do pracy z systemami wymagającymi bardzo dużej mocy obliczeniowych, a zatem wszelkiego rodzaju systemach CAD/CAM, sieciach komputerowych (system operacyjny IBM AIX jest przystosowany do pracy z kilkoma rodzajami sieci) i innych zastosowaniach naukowo-technicznych. Oferowane jest już bogate oprogramowanie wykorzystujące procesor RISC, zawierające bardzo dobre kompilatory, bazy danych, systemy CAD/CAM i wiele innych pakietów. Nowe modele RT/PC dorównują już szybkością komputerom z procesorem 386, pod względem wydajności pracy znacznie je jednak przewyższają - czy to wystarczy dla szerszego przyjęcia się nowego standardu, trudno dzisiaj jeszcze przewidzieć.

(m.u.)



JAK ZROBIĆ KOMPUTEROWY TEST?

Każdy poprawny test jest zbiorem kilkudziesięciu (minimum 30) odpowiednio skonstruowanych pytań i zadań, z jego wyniki ujmowane są liczbowo i reguły podlegające opracowaniom statystycznym. Test stanowi więc obiektywną próbę porównywania pewnych cech ludzi.

Oczywiście najistotniejszą rolę odgrywa odpowiedni dobór pytań i zadań. Założmy jednak, że ten problem został już pokonany i zastanowimy się jakie warunki powinien spełniać program, aby komputerowa forma przeprowadzania testów stanowiła ułatwienie dla osoby prowadzącej i jednocześnie była atrakcyjna dla odpowiadającego.

Pakiet życzeń odnosnie programu jest obszerny. Komputer powinien wyręczyć prowadzącego w żmudnych procesach poprawiania testu, jego oceny czy omawiania odpowiedzi na poszczególne pytania. Program, ściślej zestaw pytań, powinien być łatwo modyfikowany, aby prowadzący prosty sposób mógł zamienić któreś z pytań na inne, czy wręcz wymienić cały zestaw. Komputer powinien kontrolować czas udzielania odpowiedzi, nie powinien

łatwy sposób dać się oszukać. Pełna realizacja tego ostatniego życzenia jest trudna do zrealizowania w BASICU.

A teraz spojrzmy od strony odpowiadającego. Pracuje on w stresie, w związku z czym należałoby maksymalnym stopniu „ułatwić mu życie”. Program powinien więc we wprowadzeniu wyjaśnić na czym polega test, jak kontaktować się z komputerem i przynajmniej na jednym przykładowym pytaniu dać możliwość przeprowadzenia prób. Jednocześnie przykład pozwoli odpowiadającemu zorientować się w rozkładzie treści na ekranie monitora.

Istotą testu jest fakt, iż nie ma konieczności odpowiadania kolejno na poszczególne pytania. Dowolne z pytań można opuścić i później, jeśli czasu wystarczy powrócić do niego. Program powinien to uwzględniać. Powinien również dawać możliwość dokonywania poprawek, po błędnym naciśnięciu klawisza komputera.

W ten sposób powstał zbiór warunków, które należy uwzględnić przy pisaniu programu. Dodatkowo, warto wyposażać komputer w zestaw polskich liter, co znacznie ułatwi pracę odpowiadającemu.



Publikowany poniżej listing jest przykładem takiego programu napisanego w BASIC-u dla ZX SPECTRUM. Program zajmuje w pamięci około 5 KB i składa się z kilku zasadniczych bloków.

Blok wierszy 5 ÷ 25 wprowadza, przy pomocy grafiki użytkownika, dodatkowe polskie litery. I tak w trybie graficznym pod klawiszami: A, B, C, E, F, L, N, O, S znajdują się odpowiednio litery: A, Ż, Ć, Ę, Ź, Ł, Ń, Ó oraz Ś. Ponieważ instrukcja POKE 23658,8 z wiersza 30 ustawia komputer w trybie C (tzn. dużych liter), w grafice uwzględniono jedynie duże polskie litery. Dodatkowo pod klawiszami M i K znajdują się znaki m oraz 3, wykorzystywane do wyświetlania czasu.

Blok wierszy 30 ÷ 90 realizuje wprowadzenie oraz przykład. We wprowadzeniu zawarte są najistotniejsze uwagi o teście oraz zapoznanie z obsługą klawiatury. Wiersze 55 i 60 zmuszają do znalezienia klawisza DELETE, a wiersz 90 — klawisza ENTER. Dopiero po poprawnym naciśnięciu klawisza DELETE istnieje możliwość przejścia do przykładu, który ma na celu zapoznanie odpowiadającego z organizacją informacji wyświetlonej na ekranie monitora oraz ze sposobem udzielania odpowiedzi i jej poprawiania.

Przejście do właściwego testu następuje po:

- przekroczeniu czasu przeznaczanego do namysłu,
- trzykrotnym naciśnięciu ENTER — nieudzieleniu odpowiedzi,
- udzieleniu dowolnej odpowiedzi, zarówno poprawnej jak i błędnej.

Te same zasady obowiązują przy rozwiązywaniu zasadniczego testu, z tym, że czas, którego w przykładzie jest za dużo, musi teraz wystarczyć na udzielenie odpowiedzi na szereg pytań.

Po zakończeniu przykładu sterowanie przejmie blok 100 ÷ 195, który organizuje przebieg testu. Pętla z wiersza 105 wyzerowuje w buforze drukarki niezbędną liczbę bajtów. Tam są przechowywane informacje o udzielanych na kolejne pytania odpowiedziach — czy były one poprawne, błędne, czy też któreś z pytań zostało pominięte. Następnie rozpoczyna się zasadnicza, podwójna pętla programu: FOR R = 1 TO P:FOR Y = 1 TO J. Wartość P, zadeklarowana w wierszu 35 jako 3, oznacza dopuszczalną liczbę powtórzeń poszczególnych pytań i może być przez prowadzącego test zmieniona, natomiast J jest liczbą pytań występujących w teście.

W wierszu 125 następuje skok do podprogramu (400 ÷ 420), którego zadaniem jest wypisywanie i rysowanie elementów poszczególnych pytań. Po powrocie z podprogramu rozpoczyna się blok (130 ÷ 190) składający odpowiedź OŚ i analizujący jej poprawność.

Po zakończeniu udzielania odpowiedzi komputer przystępuje do opracowania wyników testu i wystawienia końcowej oceny — wiersze 250 ÷ 330.

Ostatni z bloków (350 ÷ 375) przeprowadza omówienie testu, polegające na porównaniu udzielonych odpowiedzi z odpowiedziami poprawnymi oraz zaprezentowaniu niezbędnych uzasadnień.

Program kończą cztery podprogramy, z których podprogram (400 ÷ 420) był już omawiany. W kolejnym (wiersze 450 ÷ 480) znajduje się mini-zegar odmierzający czas namysłu odpowiadającego. Dokładność zegara można zwiększyć poprawiając wartość stałej Q w wierszu 500. Podprogram 500 pozwala „wyzerować” mini-zegar. Ostatni z podprogramów (wiersze 550 i 565) służy do konstruowania poprawnych odpowiedzi i wyjaśnień dotyczących kolejnych pytań testu.

Omawiany program nie będzie realizowany. Zatrzyma się w wierszu 30 na instrukcji MERGE „PYTANIA”, oczekując na dołączenie podprogramu zawierającego zbiór pytań, odpowiedzi i omówień. Warto zaznaczyć, że ten dodatkowy podprogram na ogół przewyższa objętością program główny.

Jak zbudować podprogram pytań, by współpracował on z programem głównym?

Po pierwsze: nie powinien on zawierać wierszy o numerach występujących w programie głównym (instrukcja MERGE!). W związku z tym zarezerwowano dla niego wiersze o numerach od 999 do 9999.

Po drugie: w wierszu o numerze 999 należy umieścić w deklaracji DATA trzy liczby: pierwsza z nich, to liczba pytań w teście, druga — czas przeznaczony na odpowiedź (wyrażony w minutach), natomiast trzecia powinna być liczbą znaków w najdłuższej z przewidywanych odpowiedzi. Ta ostatnia liczba potrzebna jest do zadeklarowania tablicy udzielanych odpowiedzi (DIM W\$ (J, I) — w wierszu 30).

Po trzecie: należy pamiętać, że dla każdego z pytań zarezerwowano 100 wierszy. Oczywiście przy krótkich sformułowaniach nie będą one w pełni wyko-

```

1 REM ***** KOMPUTEROWY TEST *****
2
3 DIM W$ (3,100)
4
5 FOR R=1 TO 3:FOR Y=1 TO 100:READ H:LET
6 Q=0:H
7
8 IF H=1 THEN GOTO 17:READ H:LET
9 Q=Q+H
10
11 FOR N=1 TO 17:READ H:POKE
12 23658,8,H
13
14 NEXT N
15
16 NEXT Y
17
18 NEXT R
19
20 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
21
22 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
23
24 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
25
26 PRINT AT 10,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
27
28 PRINT AT 11,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
29
30 PRINT AT 12,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
31
32 PRINT AT 13,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
33
34 PRINT AT 14,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
35
36 PRINT AT 15,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
37
38 PRINT AT 16,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
39
40 PRINT AT 17,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
41
42 PRINT AT 18,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
43
44 PRINT AT 19,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
45
46 PRINT AT 20,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
47
48 PRINT AT 21,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
49
50 PRINT AT 22,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
51
52 PRINT AT 23,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
53
54 PRINT AT 24,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
55
56 PRINT AT 25,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
57
58 PRINT AT 26,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
59
60 PRINT AT 27,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
61
62 PRINT AT 28,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
63
64 PRINT AT 29,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
65
66 PRINT AT 30,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
67
68 PRINT AT 31,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
69
70 PRINT AT 32,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
71
72 PRINT AT 33,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
73
74 PRINT AT 34,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
75
76 PRINT AT 35,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
77
78 PRINT AT 36,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
79
80 PRINT AT 37,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
81
82 PRINT AT 38,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
83
84 PRINT AT 39,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
85
86 PRINT AT 40,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
87
88 PRINT AT 41,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
89
90 PRINT AT 42,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
91
92 PRINT AT 43,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
93
94 PRINT AT 44,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
95
96 PRINT AT 45,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
97
98 PRINT AT 46,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
99
100 PRINT AT 47,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
101
102 PRINT AT 48,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
103
103 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
104
105 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
106
107 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
108
109 PRINT AT 10,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
110
110 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
111
112 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
113
114 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
115
115 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
116
117 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
118
119 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
120
120 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
121
122 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
123
124 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
125
125 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
126
127 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
128
129 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
130
130 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
131
132 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
133
134 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
135
135 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
136
137 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
138
139 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
140
140 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
141
142 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
143
144 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
145
145 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
146
147 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
148
149 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
150
150 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
151
152 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
153
154 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
155
155 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
156
157 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
158
159 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
160
160 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
161
162 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
163
164 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
165
165 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
166
167 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
168
169 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
170
170 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
171
172 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
173
174 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
175
175 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
176
177 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
178
179 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
180
180 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
181
182 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
183
184 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
185
185 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
186
187 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
188
189 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
190
190 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
191
192 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
193
194 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
195
195 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
196
197 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
198
199 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
200
200 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
201
202 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
203
204 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
205
205 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
206
207 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
208
209 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
210
210 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
211
212 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
213
214 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
215
215 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
216
217 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
218
219 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
220
220 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
221
222 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
223
224 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
225
225 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
226
227 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
228
229 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
230
230 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
231
232 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
233
234 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
235
235 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
236
237 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
238
239 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
240
240 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
241
242 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
243
244 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
245
245 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
246
247 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
248
249 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
250
250 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
251
252 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
253
254 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
255
255 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
256
257 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
258
259 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
260
260 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
261
262 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
263
264 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
265
265 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
266
267 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
268
269 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
270
270 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
271
272 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
273
274 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
275
275 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
276
277 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
278
279 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
280
280 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
281
282 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
283
284 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
285
285 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
286
287 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
288
289 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
290
290 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
291
292 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
293
294 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
295
295 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
296
297 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
298
299 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
300
300 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
301
302 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
303
304 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
305
305 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
306
307 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
308
309 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
310
310 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
311
312 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
313
314 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
315
315 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
316
317 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
318
319 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
320
320 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
321
322 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
323
324 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
325
325 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
326
327 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
328
329 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
330
330 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
331
332 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
333
334 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
335
335 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
336
337 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
338
339 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
340
340 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
341
342 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
343
344 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
345
345 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
346
347 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
348
349 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
350
350 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
351
352 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
353
354 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
355
355 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
356
357 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
358
359 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
360
360 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
361
362 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
363
364 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
365
365 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
366
367 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
368
369 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
370
370 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
371
372 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
373
374 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
375
375 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
376
377 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
378
379 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
380
380 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
381
382 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
383
384 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
385
385 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
386
387 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
388
389 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
390
390 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
391
392 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
393
394 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
395
395 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
396
397 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
398
399 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
400
400 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
401
402 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
403
404 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
405
405 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
406
407 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
408
409 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
410
410 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
411
412 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
413
414 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
415
415 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
416
417 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
418
419 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
420
420 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
421
422 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
423
424 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
425
425 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
426
427 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
428
429 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
430
430 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
431
432 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
433
434 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
435
435 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
436
437 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
438
439 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
440
440 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
441
442 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
443
444 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
445
445 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
446
447 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
448
449 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
450
450 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
451
452 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
453
454 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
455
455 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
456
457 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
458
459 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
460
460 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
461
462 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
463
464 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
465
465 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
466
467 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
468
469 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
470
470 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
471
472 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
473
474 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
475
475 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
476
477 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
478
479 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
480
480 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
481
482 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
483
484 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
485
485 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
486
487 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
488
489 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
490
490 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
491
492 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
493
494 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
495
495 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
496
497 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
498
499 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
500
500 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
501
502 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
503
504 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
505
505 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
506
507 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
508
509 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
510
510 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
511
512 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
513
514 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
515
515 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
516
517 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
518
519 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
520
520 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
521
522 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
523
524 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
525
525 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
526
527 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
528
529 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
530
530 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
531
532 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
533
534 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
535
535 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
536
537 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
538
539 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
540
540 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
541
542 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
543
544 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
545
545 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
546
547 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
548
549 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
550
550 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
551
552 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
553
554 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
555
555 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
556
557 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
558
559 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
560
560 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
561
562 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
563
564 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
565
565 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
566
567 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
568
569 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
570
570 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
571
572 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
573
574 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
575
575 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
576
577 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
578
579 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
580
580 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
581
582 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
583
584 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
585
585 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
586
587 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
588
589 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
590
590 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
591
592 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
593
594 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
595
595 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
596
597 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
598
599 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
600
600 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
601
602 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
603
604 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
605
605 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
606
607 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
608
609 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
610
610 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
611
612 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
613
614 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
615
615 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
616
617 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
618
619 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
620
620 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
621
622 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
623
624 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
625
625 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
626
627 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
628
629 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
630
630 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
631
632 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
633
634 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
635
635 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
636
637 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
638
639 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
640
640 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
641
642 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
643
644 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
645
645 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
646
647 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
648
649 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
650
650 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
651
652 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
653
654 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
655
655 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
656
657 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
658
659 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
660
660 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
661
662 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
663
664 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
665
665 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
666
667 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
668
669 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
670
670 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
671
672 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
673
674 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
675
675 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
676
677 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
678
679 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
680
680 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
681
682 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
683
684 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
685
685 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
686
687 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
688
689 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
690
690 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
691
692 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
693
694 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
695
695 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
696
697 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
698
699 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
700
700 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
701
702 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
703
704 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
705
705 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
706
707 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
708
709 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
710
710 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
711
712 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
713
714 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
715
715 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
716
717 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
718
719 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
720
720 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
721
722 CLS:PRINT AT 9,5:INVERSE
723
724 PRINT AT 9,5:PRINT "WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD"
725
725 REM ***** WYŚWIETLAMY PRZYKŁAD *****
726
727 CLS:PRINT AT 9,5
```


STACJA DYSKÓW ELASTYCZNYCH

W ostatnich latach wyraźnie wzrosło zapotrzebowanie na tanią i niezawodną pamięć zewnętrzną. Jedną z bardziej atrakcyjnych ofert jest dysk elastyczny: niewielki czas dostępu do informacji, duża szybkość transmisji dochodząca do 250 kBit/sek., łatwość wymiany nośnika informacji (dyskietki) oraz wysoka niezawodność, charakteryzująca się niewielką liczbą przekłamań (rzędu 1 na 10^8 przeczytanych bitów) oraz duża niezawodność konstrukcji mechanicznej: 1 błąd pozycjonowania na 10^6 ustawień głowicy.

Wszystkie te parametry sprawiły, że miękkie dyski stały się najpopularniejszą w zastosowaniach półprofesjonalnych pamięcią zewnętrzną. Na jednej dyskietce o średnicy 5 1/4 cala znajduje się od 35 do 192 ścieżek podzielonych na sektory. Mechanizm napędu dysków pozwala na jedno- lub dwustronny zapis dyskietki.

Jednym z najważniejszych elementów dysku jest głowica. Jej jakość rzutuje w głównej mierze na jakość zapisu i odczytu informacji na nośniku magnetycznym. W chwili obecnej rdzenie głowic wykonuje się najczęściej ze stopów metali, którym w procesie obróbki termicznej nadaje się amorficzną strukturę szkła. Stopy te nazywane są szkłami metalicznymi i posiadają doskonałe parametry magnetyczne, zarówno statyczne, jak i dynamiczne. Proces produkcji opiera się na wyrzucaniu przez dyszę stopu zawierającego Ni, Fe, Co, Al oraz inne składniki na wirujący wałek miedziany. Osiąga się w ten sposób bardzo duże szybkości schładzania, zapewniające uzyskanie niezbędnej struktury. Tak otrzymane taśmy o szerokości kilku milimetrów służą do wytwarzania rdzeni głowic.

Szerokość ścieżek nie przekracza 0,3 mm — konieczne jest więc bardzo precyzyjne pozycjonowanie głowicy. Błędy jej ustawienia mogą powodować znaczne obniżenie poziomu sygnału. Mogą się pojawiać także przesłuchy z innej ścieżki. Mechanizm pozycjonowania musi zapewniać minimalną bezwładność, konieczną do uzyskania znacznych prędkości przesuwania

wania głowicy w trakcie wyszukiwania ścieżki (czas przesunięcia głowicy ze ścieżki na ścieżkę wynosi około 30 ms). Obecnie stosuje się dwa rodzaje mechanizmów przesuwania głowic: mechanizm śrubowy oraz mechanizm wykorzystujący spiralę Archimedesesa. Podstawową częścią obu tych mechanizmów jest wielobiegunowy silnik krokowy, zapewniający minimalny skok (obrót) o kąt od kilku do kilkunastu stopni. Silnik ten w przypadku mechanizmu śrubowego ma zamocowaną na osi metalową śrubę z gwintem trapezowym, po której ślizga się teflonowy wodzik (również o przekroju trapezowym), dociskany do gwintu śruby sprężystości — w ten sposób kasuje się luz i eliminuje histerezę mechaniczną.

Zamiast śruby na osi silnika może być zamocowana okrągła teflonowa tarcza. W tarczy wyfrezowany jest żłobek o kształcie zbliżonym do spirali Archimedesesa. Żłobek posiada profil trójkątny, a współpracuje z nim wodzik w postaci kulki metalowej, dociskanej odpowiednią sprężyną. Dzięki takiemu rozwiązaniu również i w tym układzie udało się wyeliminować luz. Możliwa była także minimalizacja błędów wynikającego z niedokładności pozycjonowania wału samego silnika. Uzyskuje się ją poprzez zastąpienie spirali Archimedesesa linią aproksymującą ją, złożoną z wycinków okręgów o kącie równym kątom niedokładności pozycjonowania wału silnika oraz łączących je odcinków spirali. Dzięki temu uzyskano zamiast obrotowego ruchu silnika na skwantowany, posuwisty ruch głowicy.

Wstępna regulacja ustawienia głowicy dokładnie nad ścieżką realizowana jest w obu mechanizmach poprzez obracanie całego silnika względem chasis. Powoduje to zmianę wyjściowego położenia śruby lub tarczy. W niektórych bardziej precyzyjnych mechanizmach stosuje się metody elektronicznego śledzenia ścieżki, oparte na zasadzie porównywania sygnału z głowicy o dwóch śladach, czytającej tą samą ścieżkę. Każde zejście ze ścieżki zmniejsza amplitudę sygnału w jednej połowie głowicy, co sygnalizuje układowi śledzącemu konieczność korekcy położenia głowicy.

Dla uniknięcia oczekiwania na rozpoczęcie się dyskietki przy krótkich przerwach w jej czytaniu nie przerywa się

pracy głównego silnika krokowego napędzającego wrzeciono, w którym jest zamocowana dyskietka. Dyskietka wiruje z prędkością 300 obr./min. i mogłaby być w tym czasie nadmiernie ścierana przez głowicę dociskaną bezpośrednio do nośnika magnetycznego. Unika się tego zjawiska stosując elektromagnetyczny układ podnoszenia (dociskania) głowicy. W nowoczesnych stacjach z głowicami o wysokiej gładkości, podnoszenie głowic nie jest potrzebne. W czasie dłuższych przerw wyłącza się również silnik główny tak, by powierzchnia dyskietki nie wycierała się o kopertę ochronną.

Wrzeciono mocujące dyskietkę jest łożyskowane za pomocą dwóch łożysk kulkowych. Przeniesienie napędu uzyskuje się za pomocą specjalnego zbrojonego paska, dzięki czemu drgania silnika nie są przenoszone bezpośrednio na dyskietkę. Stabilność obrotów jest zapewniona dzięki zastosowaniu 4-fazowego silnika krokowego zasilanego z generatora, którego częstotliwość jest stabilizowana kwarcem.

Należy zauważyć, że w punktach dyskietki różnie oddalonych od jej osi obrotu zmienia się prędkość nośnika informacji względem głowicy, czyli tym samym długość fali zapisywanej na magnetycznym podłożu. Powoduje to w niektórych gorszych jednostkach kłopoty z odczytem wewnętrznych, bądź zewnętrznych ścieżek dyskietki (mają tu swój udział także błędy pozycjonowania głowicy), uniemożliwiające maksymalne wykorzystanie dyskietki. Radą na ten mankament jest stosowanie odpowiednio regulowanej charakterystyki wzmacniacza odczytu względnie zmniejszenie liczby sektorów przy dochodzeniu do środka dyskietki (to rozwiązanie jest stosowane znacznie rzadziej) np. w stacji Commodore VC 1541).

Chassis jednostki jest wykonane w postaci wtryskowego odlew z stopów lekkich — zapewnia to konstrukcji odpowiednią sztywność i niewielką masę.

Związany z mechanizmem układ elektroniczny zawiera wzmacniacz zapisu i odczytu wraz z układem formowania sygnału, generator zasilający główny silnik napędowy oraz układ sterujący krokowym silnikiem mechanizmu przesuwającego głowicę. O sposobach kodowania zapisywanej informacji napiszemy w następnym numerze.

„Młody Technik — InforMik” wydaje Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia”

Rada Redakcyjna: doc. dr Zygmunt Dąbrowski, inż. Jerzy Jasiuk, dr Zygmunt Kalisz, mgr Zbigniew Słowiński, mgr inż. Jerzy Siek, dr Zbigniew Płochocki, Piotr Postawka, mgr inż. Roland Wacławek, prof. dr hab. Andrzej K. Wróblewski (przewodniczący), mgr inż. Grzegorz Zalot.

Zespół redakcyjny: „InforMik” redaguje zespół „Młodego Technika”. Jerzy Kławiński (red. odpowiedzialny), Lidia Sadowska-Szłaga (red. techn.), Józef Trziona (redaktor naczelny), Roland Wacławek (software), Grzegorz Zalot (hardware).

Stali współpracownicy: Wojciech Apel, Tadeusz Basista, Jacek Jędrzejowski, Piotr Postawka, Marek Szczepański, Krzysztof Wiśniewski.

Adres redakcji: ul. Spasowskiego 4, 00-389 Warszawa, lub skr. poczt. 380, 00-950 Warszawa. **Telefony:** centrala: 26-24-31 do 36. Dział Łączności z Czytelnikami — wewn. 60, pozostałe działy: wewn. 42 i 47. Redaktor naczelny: 26-26-27 lub wewn. 87.

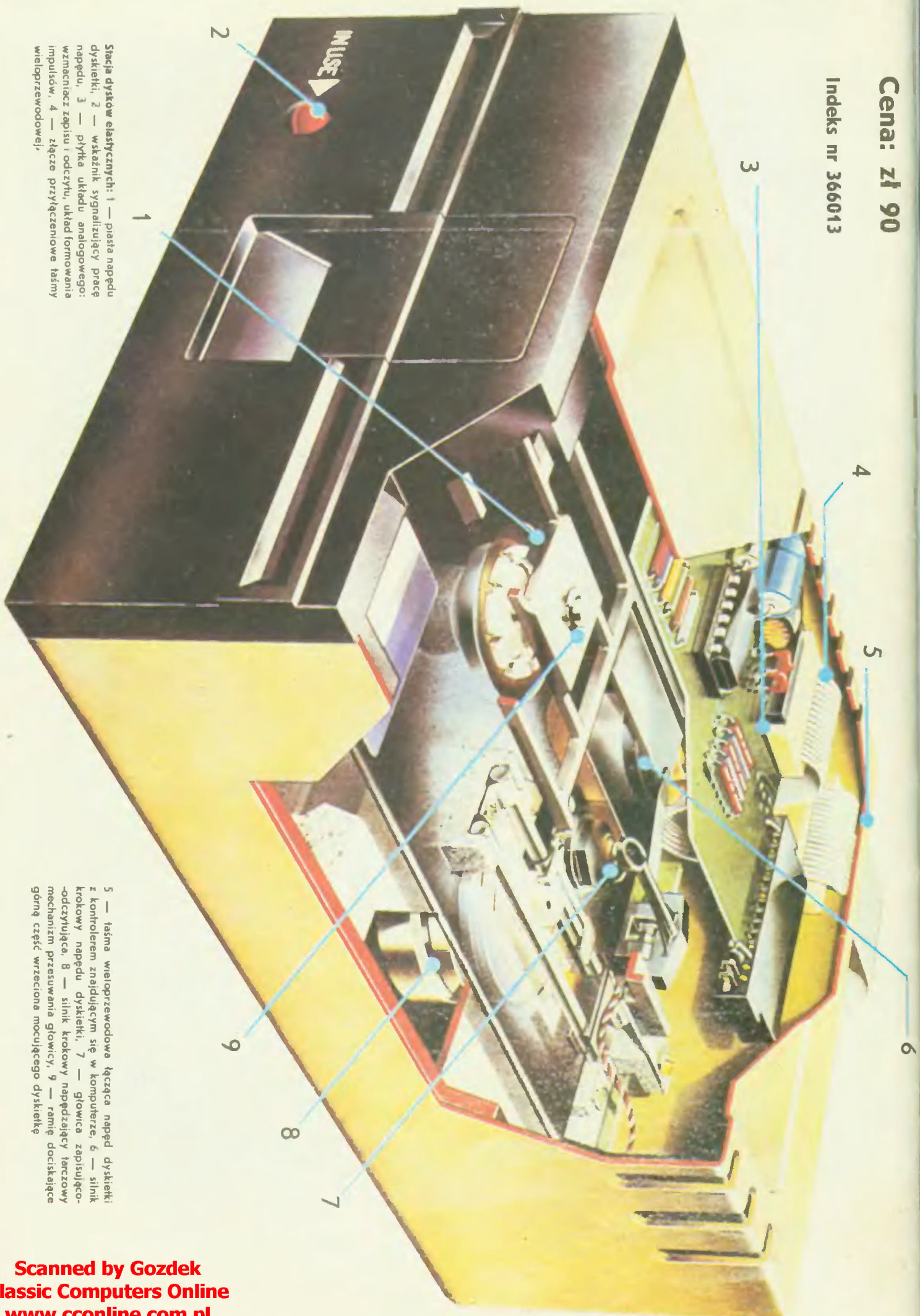
Warunki prenumeraty: ogólnie obowiązujące w kraju. W STAŁEJ SPRZEDAŻY INFORMIK JEST W SALONIE WYDAWNICZYM „NASZEJ KSIĘGARNI” ul. Spasowskiego 4A.

Redakcja zastrzega sobie prawo adiacji i skracania nadesłanych materiałów. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Druk: Zakłady Graficzne w Katowicach. Zam. 0450/1333/7
Nakład 100 315 egz. K-82

Cena: zł 90

Indeks nr 366013



Stacja dysków elastycznych: 1 — piaśta napędu dyskiety, 2 — wskaźnik sygnalizujący pracę napędu, 3 — płyta układu analogowego: wzmacniacz zapisu i odczytu, układ formowania impulsów, 4 — złącze przyłączeniowe taśmy wieloprzewodowej,

5 — taśma wieloprzewodowa łącząca napęd dyskiety z kontrolerem znajdującym się w komputerze, 6 — silnik krokowy napędu dyskiety, 7 — głowica zapisująco-odczytująca, 8 — silnik krokowy napędzający tarczowy mechanizm przesuwania głowicy, 9 — ramię dociskające górną część wrzeczona mocującego dyskiety